



05 PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
29 STYCZNIA-1 LUTEGO 2024

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 9 (7731)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe wydanie „Dziennika Wschodniego” w piątek, 2 lutego

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

**Obrońca
z Brazylii
na testach**



20
STRONA

**Bogdanka LUK
postrachem
rywali**



27
STRONA

**Studniówki
i bale
ósmoklasistów.**
Fotorelacje



8-11
STRONY

Gra o płuca po pandemii



Jak Lubelszczyzna długa i szeroka, od stolicy regionu po najmniejsze miejscowości, graliśmy wczoraj z wielkim zapalem

w 32. finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

W naszym województwie zarejestrowano 67 sztabów; w samym Lublinie 5. Po godz.

19.45 na koncie tegorocznej Orkiestry było już grubo ponad 100 milionów złotych a licznik grzał się do czterności W tym roku zbiórka

przebiegała dla „płuc po pandemii”, bo pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilita-

cji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

W Lublinie, jak co roku, główny sztab orkiestry praco-

wał w Galerii Olimp, odwiedziliśmy również inne miasta naszego regionu.

● FOTOREPORTAŻ STRONIE 2



Szpital w ciężkim stanie

REANIMACJA? Strata SP ZOZ w Lubartowie tylko za ubiegły rok ma przekroczyć 20 mln zł, czy dojdzie do 30 mln zł. Powiatowy szpital spóźnia wypłaty wynagrodzeń za dyżury, a regulacje faktur dla lekarzy kontraktowych notują kilkumiesięczne opóźnienia. Mimo to dyrektor pozostaje optymistą i prosi o cierpliwość

Do naszej redakcji napisała jedna z lekarek zatrudnionych w lubartowskim szpitalu na kontrakcie. Kilka dni temu otrzymała pieniądze za listopad. - Tych za grudzień spodziewam się w marcu - przyznaje pani doktor, nie kryjąc, że taka sytuacja skłania część personelu do rozglądania się za innym pracodawcą.

- Jeżeli sytuacja się nie poprawi, większość lub nawet wszyscy lekarze kontrakto-

wi, odejdą do innych placówek - prognozuje nasza rozmówczyni. Jak przyznaje, rozmowy z dyrektorem dotyczące narastających zaległości są prowadzone, ale nie przynoszą rezultatu. Stąd decyzja o poinformowaniu mediów.

- Nie wiemy co mamy robić. Przecież nikt z nas nie będzie pracował za darmo

- podkreśla.

Do całego personelu od wielu miesięcy docierają informacje o poważnych problemach szpitala, co wzmacnia poczucie niepewności. Pracownicy często zadają sobie pytanie o to, czy SP ZOZ przetrwa. Szczególnie wtedy, gdy kolejni samorządowcy nad placówką z ul. Cichej rysują czarne chmury, obarczając się wzajemnie odpowiedzialnością za doprowadzenie jej na skraj upadku. O to czy naprawdę jest aż tak źle zapytaliśmy

dyrektora lubartowskiej placówki.

- Jeżeli porównalibyśmy nasz szpital do pacjenta, to pracujemy nad tym, żeby ten pacjent mógł oddychać samodzielnie. Walczymy o jego zdrowie. Wierzę w to, że za kilka miesięcy skutki naszych działań będą widoczne, a pacjent zacznie oddychać bez pomocy respiratora - mówi Artur Szczupakowski, dyrektor lubartowskiego SP ZOZ.

Respirator w tym przykładzie oznacza, że szpital na

razie nie jest w stanie przetrwać bez pomocy pożyczkodawców, zewnętrznego wsparcia ze strony instytucji finansowych. Dochody nie wystarczają na pokrycie bieżących wydatków. Każdy kolejny miesiąc generuje stratę blisko 2 mln zł. Strata za cały rok 2023 będzie liczona w dziesiątkach milionów.

- Sądę, że będzie to kwota powyżej 20, ale nie większa, niż 30 mln zł - zapowiada dyrektor Szczupakowski, przyznając, że

pod względem księgowym zeszły rok nie został jeszcze zamknięty. Niestety, bardzo niska płynność, czyli mówiąc wprost permanentny brak pieniędzy, przyczynia się do wspomnianych wyżej płatniczych zatorów.

Upadłość „nie wchodzi w grę”

- Pracujemy nad tym, żeby okres oczekiwania na płatności dla lekarzy kontraktowych zniwelować.

● CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Gra o płuca po pandemii

Tradycyjnie sztab w „Olimpie” oferował moc atrakcji dla wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w 32. Finale WOŚP, w tym roku licznie prezentowały się służby mundurowe. Na ulicach Lublina dominowały czerwone serduszka



Tegoroczny finał obejmował 1680 sztabów - w tym 101 zagranicznych, aukcje internetowe, koncerty, pikniki i wydarzenia sportowe i tradycyjne Świąteczko do Nieba. Udział wzięło prawie 120 tysięcy wolontariuszy.

Puławianie, którzy w niedzielę mieli okazję zatrzymać się w centrum, nie mogli nie zauważyć finału WOŚP. Przed wszystkimi marketami stanęli wolontariusze z puszkami orkiestry, wśród nich jak co roku - strażacy-ochotnicy z Końskowoli.

- Ja tutaj stoję od czterech lat. W zeszłym roku nasze OSP zebrało ponad 21 tys. zł. Liczę na to, że tym razem będzie podobnie, chociaż jest nas dzisiaj trochę mniej - przyznaje Piotr Namięta, jeden z wolontariuszy, którego spotkaliśmy przy Kauflandzie.

Znaczna część klientów zatrzymywała się i wrzucała do puszek, najczęściej bilon,

ale zdarzały się również nieco większe nominały. Jak mówią doświadczeni kwestujący - puszka wypełniona monetami potrafi ważyć nawet 6 kg - stąd większa radość z banknotów papierowych.

W Domu Chemika można było spotkać harcerzy, a także pracowników oddziału terenowego Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa.

Naprzeciwko placu Chopina swoje stoisko otworzyła firma Inter Cars. Tutaj za wrzut do puszek można było wsiąść do rajdowego Citroëna DS3 i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

- Ponadto mamy dzisiaj do wylicytowania 3 vouche-

ry upoważniające do udziału w zawodach na torze w Ułężu właśnie tymi samochodami - wyliczał w rozmowie z nami Paweł Stanek, przedstawiciel oddziału firmy w Puławach i Garwolinie.

Zbierających można było spotkać także przy puławskich kościołach i otwartych z powodu handlowej niedzieli sklepach. Przy Carrefourze kwestowały Milena i Karolina. Dziewczyny wolontariuszkami WOŚP zostały po raz pierwszy.

- Chciałyśmy pomóc, bo to daje nam ogromną satysfakcję. Ludzie są przemili i i reagują na nas bardzo pozytywnie. To słodkie gdy małe dzieci idąc z rodzicami z daleka się



do nas uśmiechają trzymając w rękę monety, które chcą wrzucić do puszek - mówią puławianki.

Z orkiestrą grały nie tylko Puławy, ale także Nałęczów, Kazimierz Dolny, Gołęb, Janowiec, Baranów oraz inne, mniejsze miejscowości z całego powiatu. Na finał WOŚP przygotowały m.in. koncerty, morsowanie w zalewie, pokaz sprzętu strażackiego, aukcje

dziel sztuki itp. Podobnie było w Kraśniku.

WOŚP po zamojsku. Grało miasto i okolice. Od wczesnego rana do wieczora grał dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zamojski sztab 6825, który zawiązał się już tradycyjnie w Młodzieżowym Domu Kultury im. Kornela Makuszyńskiego. Ale organizowane w jego ramach imprezy wykroczyły też poza granice miasta.

Kamilla ma 10 lat, jej siostra Zosia jest o cztery młodsza. Obie są w gronie kilkuset wolontariuszy zbierających w niedzielę od rana pieniądze do puszek w ramach zamojskiego sztabu. Dla żadnej z nich nie było to pierwsze

takie doświadczenie. - Starsza kwestuje już czwarty, a młodsza trzeci - wyliczyli szybko rodzice dziewczynek, które spotkaliśmy w Galerii Twierdza. Tam odbyła się jedna z wielu zamojskich orkiestrowych imprez. Inne wydarzenia odbywały się też np. na Rynku Wielkim, w miejskich klubach, a duży koncert wcześniej przedpołudniem ruszył w szkole Żdanowie pod hasłem „Mieszkańcy gminy Zamość wspierają WOŚP. Nikt, kto tam przyszedł, nie wyszedł głodny, bo panie z Kół Gospodyń Wiejskich serwowały nie tylko słodkości, ale też np. grochówkę, bigos i cebularze. Nie brakowało oczywiście koncertów, licytacji i pokazów.

TEKST I FOT. AK, RS, BAS, AS

Szpital w ciężkim stanie

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Naprawdę staramy się, aby te pieniądze wypłacane były w miarę możliwości jak najszybciej. Ja za tę sytuację mogę jedynie przeprosić - mówi szef SP ZOZ-u w Lubartowie.

Większość wynagrodzeń personelu zatrudnionego na etatach wypłacana jest terminowo. Opóźnienia dotyczą jedynie pieniędzy za dyżury. Szczupakowski zapewnia, że wszelkie zobowiązania

wobec pracowników zostaną spłacone.

- Prawo do wynagrodzeń to rzecz święta - podkreśla nasz rozmówca, przypominając o tym, że pracownicy podpisują właśnie nowe warunki płacy. Według dyrektora są one korzystne dla pracowników, jednak nie wszyscy je akceptują. Część personelu podpisu nie złożyła, co może zakończyć się skierowaniem sporu na drogę sądową.

SOR czeka na otwarcie

Co ważne, mimo ciągłej walki o finansową stabilizację, kluczowe inwestycje udało się doprowadzić do końca. Poza Pracownią Diagnostyki Obrazowej, czy nowymi schodami wejściowymi, na otwarcie czeka Szpitalny Oddział Ratunkowy z lądowiskiem dla śmigłowców. SOR przechodzi właśnie odbiory, które zakończy oczekiwana zgoda ze strony Urzędu Lotnictwa

Cywilnego oraz wojewody. Dla mieszkańców powiatu lubartowskiego będzie to oznaczało poprawę bezpieczeństwa, bo najciężej ranni pacjenci z wypadków nie będą musieli latać śmigłowcami do oddalonego o 25 km Lublina. Otwarcie SOR-u planowane jest na przełomie marca i kwietnia.

Dyrektor prosi o cierpliwość

Niestety, na nowy blok operacyjny środków nie

wystarczyło. - Nie mamy na to pieniędzy, ale staramy się dostosować blok do odpowiedniego poziomu sterylności. Jestem przekonany, że podejmowane przez nas wysiłki spotkają się z uznaniem ze strony sanepidu - mówi Artur Szczupakowski.

Dyrektor SP ZOZ-u przyznaje ponadto, że myśląc o przyszłości szpitala, mimo wszelkich problemów, jakie

go trapią, pozostaje pełen optymizmu.

- To jest dość duży szpital, który ma 10 oddziałów. Jego upadłość nie wchodzi w grę. Ja pozostaję optymistą. Walczymy o wyższe przychody i ograniczamy koszty. Jestem pewien, że jeszcze kilka miesięcy i ten „pacjent” zacznie samodzielnie oddychać. Potrzebujemy tylko spokoju i cierpliwości - zapowiada.

RADOSŁAW SZCZĘCH

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Redakcja:

Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Tłumy na odsłonięciu pomnika Lecha Kaczyńskiego

POLITYKA W sobotę, 27 stycznia br. odsłonięto pomnik Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W uroczystości na placu Teatralnym przed Centrum Spotkania Kultur udział wziął Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, brat tragicznie zmarłego w katastrofie lotniczej w 2010 roku prezydenta RP, politycy i sympatycy PiS, a także mieszkańcy Lublina

Krzysztof Basiński

Chciałbym podziękować członkom Komitetu i wszystkim darczyńcom Społecznego Komitetu Budowy Pomnika prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego, wszystkim którzy kupili tę przysłowiową cegielkę, żeby ten pomnik, który za chwilę odsłoniemy mógł tutaj stać. W tym pięknym, reprezentacyjnym miejscu w Lublinie – rozpoczął podczas uroczystości przemówienie marszałek Jarosław Stawiarz, główny inicjator budowy pomnika. Dziękował także Fundacji Rodzin Solidarności, która pomagała przy rozprowadzaniu cegiełek i prowadziła rozliczenia, a także twórcom pomnika, generalnemu wykonawcy oraz radnym Rady Miasta Lublin, którzy zgodzili się, by pomnik, jak podkreślał marszałek Stawiarz „najwybitniejszego polityka przełomu XX i XXI wieku, którego wydała Polska, miał godne miejsce tutaj - w Lublinie, który ukochał”.

Marszałek przypomniał, że dzięki Lechowi Kaczyńskiemu powstała „droga rozwoju województwa lubelskiego” Via Carpatia, a KUL został w 2008 roku zrównany w prawach z pozostałymi uniwersytetami w Polsce, a rok później w Lublinie podpisana została deklaracja w ramach obchodów 440 rocznicy Unii Lubelskiej. Podkreślił rolę prezydenta Kaczyńskiego w zacieśnianiu stosunków pomiędzy krajami Europy Wschodniej i krajami nadbałtyckimi, ostrzegając wszymskier przed rosyjskim imperiaлизmem.

– Przywiązanie do tego hasła na froncie pomnika „Warto być Polakiem”. Warto by Naród Polski i jego państwo Rzeczypospolita przetrwały w Europie. Te słowa są fundamentem i najgłębszą formą patriotyzmu, drogowskazem dla nas i dla mnie – tak mówił prezydent Lech Kaczyński – zakończył swoje przemówienie marszałek Jarosław Stawiarz.

Jarosław Kaczyński, brat tragicznie zmarłego prezy-



denta rozpoczął od podziękowań.

– Muszę bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do wybudowania tego pomnika. To dla tych wszystkich, którzy uważają, że polskie dzieje powinny iść w kierunku wolności, w kierunku niepodległości, którzy wierzą, że warto być Polakiem, że warto by Polska trwała bardzo ważne wydarzenie. Ten pomnik, jeden na razie z niewielu w kraju, to wyraz pamięci o człowieku, który wypowiedział te słowa, ale który nie tylko je wypowiedział, ale potrafił w swoim działaniu, które trwało przez kilkadziesiąt lat, zrealizować tę idee, dążył do tego by stała się faktem – mówi Jarosław Kaczyński.

Prezes PiS przypomniał, że jego śp. brat przede wszystkim był człowiekiem, który zdawał sobie sprawę, w jakiej sytuacji znajduje się nasz kraj i zdawał sobie sprawę, co trzeba uczynić, by tę sytuację zmienić. – Zdawał sobie sprawę z tego, że w Polsce po 89. roku powstał system, który co prawda przywrócił nam te największe wartości: niepodległość i wolność, ale który jednocześnie był skrajnie niesprawiedliwy i skrajnie nieefektywny jeżeli chodzi o podejmowanie wszelkich zbiorowych, a potrzebnych społeczeństwu, potrzebnych narodowi działań. I podjął najróżniejsze przedsięwzięcia zmierzające do tego by

Odlana z brązu, blisko trzy-metrowa rzeźba przedstawiająca prezydenta Lecha Kaczyńskiego stanęła na skraju placu Teatralnego od strony Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jej autorami są lubelscy artyści: Maria Marek-Prus i Piotr Prus, którzy na koncie mają między innymi projekt pomnika Romana Dmowskiego, w 2006 roku został odsłonięty w Warszawie

ten stan rzeczy zmienić. To dzięki niemu mogła zostać powołana pierwsza partia, która tylko mówiła to, co ja przed chwilą powiedziałem, że potrzebna jest ta wielka zmiana, ale jednocześnie sprawiała sprawę naszego narodu w sposób rozsądny, nie konstruowała jakiś naiwnych, z czasem moralnie słusznym koncepcji, a chciała Polski w Europie, w Unii Europejskiej, a jednocześnie Polski silnej i niepodległej – mówię tu o Porozumieniu



do tego, że nasz kraj pod bardzo wieloma względami się zmienił, że ten proces koniecznej zmiany rozpoczął się zarówno w sferze duchowej, rozpoczął z prawdziwą, słuszną, poddającą, tą co się należy naszemu narodowi politykę historyczną, jak i politykę która miała zabezpieczyć nie tylko Polskę, ale i naszą politykę przed rosyjskim imperiaлизmem. Politykę przemysłową, która przynosiła wiele sukcesów. O jednym z nich pan marszałek tutaj wspominał. To była polityka zmierzająca do obniżenia możliwości Rosji, jeśli chodzi o zdobywanie środków na zbrojenia, na ten właściwy temu krajowi imperializm, a z drugiej strony jednocząca te kraje, które były zagrożone – mówił i po chwili dodał: To, że zginął w katastrofie - a ta katastrofa wynikała z zamachu w Smoleńsku - to z całą pewnością wynikało właśnie z tego, że ta polityka była coraz bardziej skuteczna, ale podejmował także bardzo wiele innych przedsięwzięć dotyczących wielkiej mierze świadomości społecznej. Podjął ten wysiłek

nagradzając orderami bardzo wielu działaczy i przypominając bardzo wielu działaczy Solidarności, ale przede wszystkim realizując jej idee i nieustannie odwołując się do jej tradycji. To też był element Jego polityki, polityki przemysłowej, polityki która miała na celu zmienić tradycję solidarnościową, tradycję związku zawodowego, tradycję która wyrastała z pewnej szczególnej historycznej sytuacji Polski nowoczesny republikanizm, nasze poczucie jedności, nasze poczucie odpowiedzialności za naród, za całość, za państwo, a jednocześnie poczucie związane z pełnym, całkowitym przywiązaniem do polskiej niepodległości i wolności, także indywidualnej, wolności Polaków.

Jarosław Kaczyński wyznał, że dzisiaj, kiedy został odsłonięty ten pomnik, te wartości są zagrożone. – Pamiętajcie państwo: ten pomnik powinien nas wspierać w walce o to, by Polska pozostała państwem demokratycznym, praworządnym i niepodległym – powiedział na zakończenie.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 26 stycznia 2024 roku naszego wspianego Przyjaciela

**Księża
PIOTRA ROŻKA**

Piotrze,

Dziękujemy Ci za Twoją dobroć i mądrość, którymi dzieliłeś się z ludźmi.
Na zawsze zostaniesz w naszych sercach.

Arek, Artur, Krzysiek, Marek, Paweł, Sławek.



Pierwsze dziecko z lubelskiego programu in vitro

NIEPŁODNOŚĆ Narodziny chłopca to pierwszy sukces miejskiego programu. Miasto przeznaczyło ponad 1,5 mln złotych na dofinansowanie do procedury in vitro dla lubelskich par

Katarzyna Zmysłowska

Wśród trzech par, które zawarły umowę z miastem na wykonanie procedur obok Gyncentrum i konsorcjum Ab ovo i Centrum Bocian jest Klinika Ovum, dzięki której właśnie narodził się chłopiec. Rodzice starali się o dziecko ponad 3 lata, leczyli niepłodność i w końcu zdecydowali się przystąpić do programu. Zapłodnienie powiodło się za pierwszym razem.

- Chłopiec czuje się dobrze, wszyscy wyszli już do domu. Mama również czuje się dobrze, tata jest szczęśliwy. Oni się starali o dziecko ponad trzy lata wykorzystując wszystkie

dostępne metody. To co my robimy - zawsze na początku diagnostyka, później obserwacja owulacji, robimy wstępne leczenie hormonalne i uzupełniające, jeżeli jest to potrzebne. Szacujemy jakie mają szanse i pomagamy im naturalnie zajść w ciążę. To byli dosyć młodzi ludzie, więc to wszystko się odbyło i niestety nie było efektu - mówi dr n. med. Joanna Tkaczuk-Włach, specjalista ginekolog-położnik, specjalista endokrynologii ginekologicznej i rozrodczości Specjalistycznego Centrum Medycznego Ovum.

Doktor dodała, że coraz więcej młodych par ma problem z płodnością. Czas odgrywa tu kluczową rolę.

- Niepłodność jest traktowana przez Światową Organizację Zdrowia jako choroba społeczna,

czyli jest to choroba częsta i powszechnie rozpowszechniona. Młodzi ludzie stają wobec takiego dylematu czy najpierw kupować mieszkanie, zając się sprawami zawodowymi czy jednak zając się prokreacją. Tutaj życie jest nieubłagalne, ponieważ z punktu widzenia medycyny komórki jajowe u kobiety w jajniku co miesiąc zanikają i nie ma możliwości, żeby ich przybyło. Więc im szybciej podchodzi się do takiej procedury tym lepiej. Pacjentka nie powinna igrać z czasem

tylko się leczyć - zaznacza dr Tkaczuk-Włach.

Na ten moment, w Klinice Ovum do programu zgłosiło się 45 par, a 32 zostały zakwalifikowane. Tuż przed rozmową z dyrektorem kliniki, okazało się, że kolejna kobieta z powodzeniem zaszła w ciążę. Na ten moment, dzięki pracy specjalistów z kliniki rozwija się 13 ciąż.

- Skuteczność transferu, czyli przeniesienia zarodka wynosi u nas 45 proc. Połowa kobiet zachodzi w ciążę za pierwszym razem. Od 10 lat znacząco wzrosły ze względu na wprowadzenie nowych procedur, które znacznie zwiększają szansę zajścia w ciążę i są bezpieczne dla pacjentek. To jest tak zwany odroczonego transfer,

czyli mrożenie wszystkich zarodków i transferowanie zarodków w cyklach niestymulowanych. In vitro jest ostatecznością, gdy leczenie nie skutkuje. Gdy młoda para, gdzie kobieta ma do 30 lat nie może począć dziecka przez rok starań, należy zwrócić na to uwagę i udać się do lekarza - wspomina dr n. med. Artur Mroczkowski, ginekolog-położnik, androlog oraz kierownik SCM OVUM.

Aby procedura in vitro się powiodła, konieczna jest praca całego zespołu. Kierownik Ovum podkreśla, że jest to sukces zbiorowy, do którego poza specjalistami i lekarzami, przyczyniają się również pracownicy administracyjny i technicy. W skład zespołu pracującego nad po-

wodzeniem procedur wchodzi m.in. dr Mroczkowski dr Tkaczuk-Włach, starszy embriolog dr Krzysztof Plewka czy koordynator miejskiego programu in vitro Anna Gałczyńska-Kajak. Mimo dużego zainteresowania, jest jeszcze miejsce dla par chcących wziąć udział w miejskim programie.

Urząd miasta informuje, że były to pierwsze narodziny spośród 24 rozwijających się ciąż. Do programu zakwalifikowanych zostało 75 par i na ten moment wykonano 60 procedur. Lublin przewiduje dofinansowanie w kwocie 5 tys. złotych dla 150 zakwalifikowanych par. Program ma być realizowany do 2025 roku, a na ten cel przeznaczono 1 mln 520 tys. zł.

Agnieszka Jaczyńska na prezydenta Zamościa

Jest członkinią Platformy Obywatelskiej i ta partia zdecydowała wystawić jej kandydaturę w kwietniowych wyborach na prezydenta Zamościa. Ale poparcia Agnieszki Jaczyńskiej udziela też Nowa Lewica oraz Inicjatywa Polska. Ugrupowania te stworzą też wspólną listę kandydatów na radnych.

O tym, że Jaczyńska, historyczka z wykształcenia, wicedyrektorka Zespołu Szkół Społecznych im. Unii Europejskiej, która w ostatnich wyborach parlamentarnych startowała z listy Koalicji Obywatelskiej, weźmie udział w „wyścigu” do fotela prezydenta Zamościa pisaliśmy przed tygodniem. W sobotę potwierdzono to oficjalnie podczas konferencji prasowej. Informując jednocześnie, że to kandydatka również środowisk lewicowych miasta.

„Jest nie tylko kompetentna i świetnie przygotowana merytorycznie, ale też wrażliwa społecznie. Poza tym uśmiechnięta, koleżeńska i pracowita. Jest kobietą, a kobiety są odważne, zdecydowane, zadaniowe i nie odpuszczają” - tak o kandydatce mówili m.in. Stanisław Żmijan, przewodniczący re-



Agnieszka Jaczyńska, kandydatka Platformy Obywatelskiej oraz środowisk lewicowych na prezydenta Zamościa

FOT. ANNA SZEWC

gionu PO, a także parlamentarzysty Krzysztof Grabczuk i Małgorzata Gromadzka, a także radna wojewódzka Zofia Woźnica oraz radni miejscy Agnieszka Klimczuk (iPL) i Janusz Kupczyk (Nowa Lewica).

- Historia, dzieje i codzienność mojej rodziny są mocno zintegrowane z tym miastem. Jestem lokalną patriotką. Zamość to jest po prostu moje miejsce na ziemi - stwierdziła w swoim wystąpieniu Agnieszka Jaczyńska.

Krytykowała dwie kadencje prezydentury Andrzeja Wnuka, mówiąc o tym, że mimo poparcia Prawa i Sprawiedliwości, nie zdołał wykorzystać wszystkich szans rozwoju dla miasta.

Zapowiedziała, że ona chce to zmienić i wykorzystać dla dobra miasta zmieniając sytuację polityczną w kraju. O szczegółach programu mówić jednak nie chciała, zastrzegając, że na przyjdzie czas w kampanii wyborczej. Zdradziła natomiast, że w skład jej komitetu wyborczego mają wejść m.in. Iwonna Stopczyńska, b. wiceprezydent miasta za czasów Marcina Zamoyskiego, Krystyna Rybińska-Smyk, szefowa Zamojskiego Centrum Wolontariatu i Zamojskiej Rady Seniora, a także znani w mieście nauczyciele Andrzej Mazurkiewicz (fizyk) i Marek Kołcon (historyk).

Agnieszka Jaczyńska (56 lat), jest zamościanką, małatką, matką. Kiedyś była członkinią Unii Wolności. Później przez lata nie angażowała się w działalność polityczną. W ostatnich wyborach parlamentarnych startowała z list Koalicji Obywatelskiej. Już po 15 października wstąpiła do Platformy Obywatelskiej.

Przypomnijmy, że w grudniu swój start w wyborach ogłosił również opozycyjny, bezpartyjny radny Rafał Zwołak. Oficjalnego poparcia ma mu podobno udzielić Polska 2050. O reelekcję starać się ma także Andrzej Wnuk. **AK**

Kandydat PO na prezydenta Chełma

Lukasz Krzywicki, chełmski przedsiębiorca i społecznik, przewodniczący Rady Osiedla Śródmieście został kandydatem Platformy Obywatelskiej na urząd prezydenta Chełma. Wybory samorządowe odbędą się 7 i 21 kwietnia.

- Rada Powiatu Platformy Obywatelskiej jednogłośnie zdecydowała, że kandydatem na prezydenta Miasta Chełm w tych wyborach samorządowych będzie nasz kolega, działacz społeczny, sympatyczny bardzo człowiek, którego poznaliśmy jako działacza społecznego, któremu leży na sercu dobro miasta - Łukasz Krzywicki - poinformowała podczas sobotniej konferencji Małgorzata Sokół, przewodnicząca Platformy Obywatelskiej w Chełmie.

Podczas spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej kandydata na prezydenta Chełma przedstawił poseł Krzysztof Grabczuk. - Łukasz Krzywicki jest przedsiębiorcą, a Chełm dzisiaj potrzebuje miejsc pracy. Chełm potrzebuje dzisiaj kapitału. Pan Łukasz Krzywicki wie, co należy zrobić, żeby przedsiębiorcy chcieli inwestować w tym mieście,



FOT. NADESANE

by kapitał przychodził do Chełma, by tworzyć wysoko płatne miejsca pracy - rozpoczął Krzysztof Grabczuk. - To również działacz społeczny, przewodniczący Rady Osiedla. On przez te ostatnie cztery lata kontaktował się z mieszkańcami, był głosem wielu mieszkańców naszego miasta i po części w Radzie Miasta w załatwianiu rzeczy niezwykle ważnych, a tych spraw było bardzo dużo - kontynuował poseł.

Krzysztof Grabczuk zwrócił także uwagę na to, że Krzywicki w ostatnim czasie niezwykle aktywnie działał na rzecz ochrony środowiska, stając na czele Komitetu Protestacyjnego „Stop spalarni!” Przypomniał, że Krzywicki jest inicjatorem wielu akcji społecznych, niosących pomoc ludziom w trudnej sytuacji.

- Tak naprawdę decyzję o kandydowaniu na urząd prezydenta podjąłem nie zgadnięcie dzięki komu - zwrócił się do gości Łukasz Krzywicki. - Dzięki Wam! Moje 34-lata doświadczenia mieszkańca Chełma, emigranta, z powrotem mieszkańca Chełma, przedsiębiorcy, ojca, męża i społecznika, w szczególności ostatnie lata miałem możliwość spędzić na stanowisku przewodniczącego rady osiedla, uświadomiły mi z jak wieloma problemami borykają się dzisiaj mieszkańcy naszego miasta. Często są to problemy zapomniane, niewidoczne, o które nie ma komu zadbać - wyznał kandydat PO na prezydenta Chełma.

Dodał, że Chełm potrzebuje prezydenta, który będzie stawiał na młodych, który będzie ściągał nowe inwestycje, dawał możliwość rozwoju. Postawi na opiekę zdrowotną - pediatrię i onkologię na 1. miejscu, by mieszkańcy nie musieli jeździć za poradą do Lublina i Zamościa. kulturę by ta, była dostępna każdego, by codziennie miasto tętniło życiem.

- Razem możemy zmienić Chełm! Postawmy na Chełm - zakończył Łukasz Krzywicki. **KRZYSZTOF BASIŃSKI**

Nowa świetlica dla małych pacjentów

MEDYCyna W piątek oficjalnie otwarto „Spizarnię talentów” dla pacjentów Oddziału Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. Dzieci mogą tam korzystać z zabawek, pluszaków oraz z telewizora i podłogi interaktywnej

Katarzyna Zmysłowska

Dzieci leczone się na oddziale, często spędzają tam długi czas i przechodzą trudne leczenie. Szpital w współpracy z Fundacją „Spizarnia dla pokoleń” stworzył dla nich miejsce, w którym zapomną na chwilę o szpitalnej rzeczywistości. Dodatkowo zabawa, uśmiech i radość odgrywają swoją rolę w procesie leczenia.

– Nasi pacjenci tutaj nie tylko się leczą, ale spędzają kilka miesięcy i tutaj po prostu żyją. Dlatego potrzebują też tego, żeby w tych momentach mieć możliwość zabawy i nauki. To miejsce w ogóle nie przypomina szpitala i na tym bardzo zależało,

żeby dzieci wchodząc tutaj czuły się po prostu dziećmi.

Uśmiech jest absolutnie niezbędny. Naszym pacjentom jest trudno tu być, a w odpowiednich warunkach

i personel może być bardziej uśmiechnięty i pacjent też może się od tego oderwać i się uśmiechnąć w tych momentach, kiedy nie musi być poddawany zabiegom. Na pewno te dzieci dużo szybciej dochodzą do zdrowia – mówi prof. dr hab. n. med. Katarzyna Drabko, kierownik Oddziału Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej USzD w Lublinie.

Świeżo wyremontowana sala została doposażona dzięki fundacji, która na ten cel przeznaczyła 50 tys. złotych. W sali pojawiły się meble, książki, przybory plastyczne, pluszowe misie, interaktywna podłoga, telewizor i akwariarium, które wkrótce ma być wypełnione rybkami. Ściany zostały pokryte rysunkami Mariusza Tarkawiana, które nawiązują do historii Lublina.

– Stowarzyszenie trzy razy w tygodniu prowadzi warsztaty plastyczne dla



FOT. WD

dzieci, więc to na pewno będzie miejsce, które zosta-

nie wykorzystane do prowadzenia tych warsztatów.

Wcześniej warsztaty odbywały się w salach, a teraz

dzieci będą mogły tworzyć w grupie, gdzie jest dużo więcej radości i uśmiechu. To ważne dla dzieci, ale i dla rodziców, bo oni też bardzo chętnie biorą udział w takich zajęciach, żeby trochę pomyśleć o czymś innym albo właśnie nie myśleć, tylko skupić się na takich przyjemnych rzeczach. Dostaliśmy od fundacji ramki i będziemy chcieli tworzyć taką mini galerię prac dzieci. Nazwaliśmy to miejsce „spizarnią talentów”, bo naprawdę jest dużo talentów u dzieci i chcemy te talenty odkrywać – wspomina Anna Kulik, dyrektor zarządzający Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci z Chorobami Krwi w Lublinie.

Koordinator Fundacji „Spizarnia dla pokoleń” Katarzyna Rzechowska dodaje, że świetlica jest ich pierwszym, sztandarowym projektem i nie było możliwości, aby fundacja jedynie przekazała pieniądze i nie zaangażowała się w akcję.

P R O M O C J A



Zagłosuj na najpopularniejszego sportowca 2023 roku

Na Wasze głosy czekamy do 4 lutego
na **www.dziennikwschodni.pl**

A już **9 lutego** zapraszamy do oglądania relacji live z gali finałowej XX Plebiscytu Sportowiec Roku Dziennika Wschodniego

Relacja do zobaczenia na **www.dziennikwschodni.pl**

PARTNERZY

Z dumą
wspieramy sport

lubelskie
Smakuj życie!

Lublin
MIASTO INSPIRACJI

Kraśnik

FELICITY
LUBLIN

ŁUKÓW

PATRONI

Patronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Jarosława Stawiarskiego

PATRONAT
HONOROWY



PREZYDENT MIASTA LUBLIN
KRZYSZTOF ŻUK

PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA LUBELSKI
KRZYSZTOF KOMORSKI



STAROSTA LUBELSKI
ZDZISŁAW ANTOŃ

PATRONAT HONOROWY
STAROSTY ŁĘCZYŃSKIEGO

PATRONAT HONOROWY
STAROSTA CHEŁMSKI
PIOTR DENISZCZUK

PATRONAT HONOROWY
BURMISTRZ
MIASTA ŚWIDNIK
WALDEMAR JAKSON

Biłgoraj
Tu chce się żyć!

KRAŚNIK
1377

GMINA
KONOPNICA

Miasto i Gmina
Izbica

Powiat Parczewski

Gmina Jastków

Co na ferie w Domu Chemika? Nudy nie będzie

PUŁAWY Dziś rozpoczynają się dwutygodniowe ferie zimowe. Ten wolny czas dzieci i młodzież z miasta Puławy będą mogli spędzać korzystając z bogatej oferty Puławskiego Ośrodka Kultury. W programie m.in. taniec, narty, filmy, eksperymenty i teatralne spektakle

Dom Chemika w poniedziałek zaprasza dzieci na warsztaty plastyczne „spotkanie z gliną”, taneczne (w stylu latino, hip hop, funky), aktorskie i muzyczne „dźwiękowe eksperymenty”. Dzień zakończy pokaz filmu-niespodzianki w sali widowiskowej (godz. 17, wstęp wolny). Następnego dnia dzieci będą ćwiczyć rękodzieło ludowe i korzystać z warsztatów muzycznych.



FOT. DOM CHEMIKA

W środę zaplanowano wyjazd na narty do Kazimierza Dolnego, a także naukę tańca, spotkanie muzyczne i „psikusy teatralne” dla przedszkolaków. W czwartek nowością będą warsztaty plastyczne „piankoryt” oraz zajęcia dla dzieci 10-14 lat pt. „Mali Futurysty: Sztuczna inteligencja dla każdego”. Na koniec dnia zaplanowano natomiast połączenie zabawy klockami Lego z fizyką. W piątek kolejne zajęcia plastyczne, taneczne i muzyczne, a w so-

botę: rodzinny spektakl baletowy „Dziadek do orzechów” (godz. 12, biletowane).

W drugim tygodniu ferii, nowościami będą warsztaty z improwizacji teatralnej dla dzieci szkolnych, spektakl „Wiślana opowieść” teatru lalek (poniedziałek, godz. 16, biletowane), warsztaty kreatywne z malowania toreb, a także teatralne pt. „jak zostać aktorem” i kuglarskie. Ferie zakończy piątkowe przedstawienie „Szewczyk Dratewka” Te-

atru Kurtyna (9 lutego, godz. 17:30, biletowane).

Warto dodać, że darmowe z tej listy są tylko filmy-niespodzianki oraz „muzyczne eksperymenty”. Za wszystkie inne należy zapłacić w kasie Domu Chemika i pamiętać o tym, że ilość miejsc jest ograniczona, więc obowiązują zapisy. Na przykład warsztaty narciarskie to niecałe 300 zł za osobę, zajęcia plastyczne to ok. 15 zł, a taneczne wyceniono na 30 zł (jeden tydzień) lub 60 zł (dwa tygodnie). **RS**

Miasto połączy się z autostradą A2

BIAŁA PODLASKA Co prawda autostrada A2 wciąż jest w budowie, ale samorząd już przygotowuje drogowy plan dla Białej Podlaskiej. Chodzi o dobre skomunikowanie miasta z tą arterią. Urzędnicy liczą też na rządowe wsparcie

Ewelina Burda

Budowę A2 od Mińskiej Mazowieckiej do Białej Podlaskiej podzielono na kilka etapów. I chociaż odcinek w sąsiedztwie miasta jest już na zaawansowanym poziomie, to te pozostałe są nadal w tyle. I jak przekazała niedawno Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad mieszkańcy południowego Podlasia do stolicy pojadą autostradą najprawdopodobniej w 2025 roku.

Samorząd chce się odpowiednio do tego przygotować.

– Planujemy układ drogowy tak, by zoptymalizować ruch z autostrady do miasta. Już powstał dwupasmowy odcinek ulicy Janowskiej i nowe rondo turbinowe – zwraca uwagę prezydent Michał Litwiniuk. I ta dwupasmowa forma tej arterii ma być kontynuowana. – Mamy program funkcjonalno-



FOT. EB

-użytkowy na poszerzenie do dwupasmowego kolejnego odcinka ulicy Janowskiej. Obejmuje on również budowę turbinowego ronda w miejscu tego tymczasowego przy ulicy Sobieskiego – tłumaczy prezydent. Za kilka dni

ma być ogłoszony przetarg w formie „zaprojektuj i wybuduj”. – Środki na ten cel są zabezpieczone w budżecie.

Urzędnicy z ratusza przygotowali też koncepcje innych rozwiązań drogowych na granicy miasta i gminy, m.in. w

Ciciborze. – Tam jest zjazd z autostrady. Zakładamy, że powinien mieć formułę dwupasmową. Ale potrzebna będzie pomoc rządowych środków – mówi prezydent.

Przebudowy wymaga też sam wiadukt nad drogą

krajową numer 2. – Są tam kolizyjne skrzyżowania i brakuje prawoskrętów. Również dojazd z wiaduktu do autostrady wymaga drogi dwupasmowej, tak by nie powstało wąskie gardło.

Samorząd skierował w tej sprawie pisma ze swoją koncepcją do GDDKiA i marszałka województwa lubelskiego. – Potrzebne są zgody z tych instytucji i uzgodnienia, tak by wszystko do siebie pasowało. Ponawialiśmy niedawno korespondencję. Deklarujemy również rolę koordynatora tych działań – podkreśla jeszcze Maciej Buczyński, zastępca prezydenta.

O tym, że miasto intensyfikuje działania w tym zakresie świadczyć ma czwartkowa **WIZYTA** wojewody lubelskiego Krzysztofa Komarskiego. – Liczymy bowiem na wsparcie ze środków budżetu państwa – nie ukrywa prezydent.

– Mogę złożyć deklarację, że będę wspierał samorząd i pomagał w zabieganiu o miejskie interesy w zakresie infrastruktury. Jestem do dyspozycji – obiecał w czwartek w Białej Podlaskiej wojewoda.

Dziury w ulicy Obwodowej mają zniknąć

KRAŚNIK Ulica Obwodowa w Kraśniku przypomina trakt po ostrzale. Dziur jest tak dużo, że kierowcy z trudem je omijają.

Ratusz zapowiada, że w tym roku ruszy z realizacją dużego przedsięwzięcia, czyli

modernizacją Osiedla Kolejowego. Chodzi o odwodnienie placu przy dworcu PKP i kompleksowy remont ul. Obwodowej na całej długości około 2 km.

– Ten odcinek jest w stanie agonizacji. Przejazd Obwo-

dową grozi uszkodzeniem opony, a nawet zawieszenia – mówi Jerzy Igras, kierownik z Kraśnika.

W ramach tego projektu, dofinansowanego ze środków rządowych, planowany jest gruntowny remont

bardzo zniszczonej ulicy Obwodowej na całej jej długości, wraz z odwodnieniem i oświetleniem ulicznym, a także odwodnienie terenu przy dworcu PKP.

– Cała wartość tych dwóch zadań to 13,5 mln zł, a ich

realizacja potrwa 2 lata – wyjaśnia burmistrz Wojciech Wilk. – Zaczynamy od opracowania programu funkcjonalno-użytkowego, a potem na jego podstawie ogłosimy przetarg. Inwestycja zostanie zrealizowana do końca 2025.

Decyzja o modernizacji ul. Obwodowej zapadła również po ubiegłorocznych apelach ze strony przedsiębiorców, którzy prowadzą tam swoją działalność.

(OPR. – P.P.)

5 prezydentów, a sekretarz ten sam. Teraz emerytura

BIAŁA PODLASKA Po 34 latach na emeryturę odchodzi Andrzej Kucaba, sekretarz miasta

Chociaż pochodzi z Nałęczowa, to do Białej Podlaskiej przyjechał za głosem serca w 1989 roku. Najpierw był kierownikiem spraw lokalowych w ratuszu. A sekretarzem został w 1990 roku i tak nieprzerwanie aż do teraz. Z wykształcenia jest prawnikiem.

Współpracował z 5 prezydentami.

– 26 stycznia urzędnicy wraz z prezydentem Michałem Litwiniukiem i byłym prezydentem Andrzejem Czapskim podziękowali mu za jego pracę – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka ratusza. Współpracownicy

nazywali Kucabę „ojcem urzędu”.

– Imponuje nam rozważą, spokojem i zawsze będziemy czerpać z jego doświadczenia i wiedzy – przyznaje Litwiniuk.

Jako sekretarz był zawsze bezpartyjny. Zapewniał sprawne działanie urzędu, wdrażał między innymi re-



formy samorządu terytorialnego. – Później uczestniczył w zmianach po 1998 roku, gdy wprowadzono trójsektorowy samorząd terytorialny – przypomina rzeczniczka.

Teraz urząd szuka nowego sekretarza. Nabór trwa do 2 lutego.

(EB)

Zjemy i zatankujemy. Za dziewięć miesięcy

W TRASIE Wielu chce budować, ale niewielu użytkować. Tak można lakonicznie określić sytuację wokół Miejsc Obsługi Podróżnych przez drogi ekspresowe biegnących przez nasz region. Jest jednak i dobra informacja. Za kilka miesięcy rozwiąże się problem kierowców: brak stacji na odcinku Lublin-Rzeszów

Stacje paliwowe i gastronomia powstaną na dwóch MOP: Obroki Wschód i Zachód przy S19, za Niedrzwicą w kierunku Rzeszowa.

– Stacje paliwowe przy obu kierunkach wybuduje Orlen. Na MOP w kierunku Rzeszowa powstanie restauracja McDonald's, w przeciwnym również przewidziano gastronomię – mówi Łukasz Minkiewicz, rzecznik prasowy GDDKiA Lublin. Stacje paliwowe oraz restauracje ruszą w trzecim kwartale tego roku. – Otworzyliśmy także oferty w przetargu na dzierżawę fragmentów dwóch funkcjonujących MOP przy drodze S19, MOP Słodków Wschód i MOP Słodków Zachód koło Kraśnika.

Oba pełnią obecnie funkcję podstawową, są to parkingi z toaletami. – Fragmenty nieruchomości, o powierzchni 240 mkw., chcemy wydźwierać pod budowę obiektu małej gastronomii, o powierzchni do 140 mkw., z ogródkiem letnim i automatem sprzedającym napoje i przekąski. Zadaniem dzierżawcy będzie też utrzymanie czystości i porządku na objętym umową terenie – dodaje Minkiewicz.

W przetargu wpłynęła jedna oferta, dotycząca dzierżawy MOP Słodków Zachód. Umowa będzie podpisana na 10 lat z możliwością przedłużenia o kolejnych 5 lat. Zgodnie z nią, dzierżawca będzie miał 9 miesięcy na uruchomienie działalności. W przypadku dzierżawy MOP



Słodków Wschód oferty nie wpłynęły. Drogowcy planują ogłoszenie kolejnego postępowania.

Trwa też przetarg mający wyłonić dzierżawców funkcjonujących MOP-ów By-

strzejowice i Wierzchowiska, w ciągu dróg S12/S17 między Lublinem a Piaskami. Otwarcie ofert zaplanowano 31 stycznia br.

– Na przełomie I i II kwartału planujemy ponowne

ogłoszenie przetargów na dzierżawę pary MOP Janów Lubelski przy drodze S19 oraz MOP Niwa Babicka przy drodze S17. Poprzednie postępowania zostały unieważnione z powodu braku ofert – dodaje rzeczniczka.

GDDKiA Lublin ogłosiła też przetarg na zaprojektowanie i budowę pary MOP Jeziernia Wschód i MOP Jeziernia Zachód przy obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego. Wpłynęły cztery oferty. Najniższa opiewa na 63,7 mln zł, a najwyższa na 88,6 mln zł. Budżet drogowców na budowę obu MOP wynosi 86,62 mln.

W tej chwili kierowcy mogą korzystać w woj. lubelskim z 18 MOP, położonych przy drogach S12, S17 i S19.

(P.P.)

ZUS od dziś w nowym biurze

RYKI Biuro terenowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Rykach, po 20 latach zmienio swoją siedzibę. Od dziś pracownicy tej instytucji zapraszają na ul. Słowackiego 5A

Biurowiec ZUS-u w Rykach przez ostatnie dekady mieściło się na parterze jednego z bloków mieszkalnych przy ul. Kościuszki. Jak mówi Maciej Reszewski, p.o. regionalnego rzecznika prasowego tej instytucji, warunki były skromne, miejsca dla interesantów niewiele, a dostęp dla osób niepełnosprawnych ograniczony.

Gdy w centrum miasta powstał nowy biurowiec należący do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i

Mieszkaniowej w Rykach, władze ZUS-u postanowiły z tej okazji skorzystać.

– Podpisaliśmy umowę z miejską spółką, na mocy której wynajęliśmy lokal o powierzchni 140 mkw za 8,6 tys. zł brutto miesięcznie – wylicza nasz rozmówca. Jak dodaje, warunki dla czterech pracowników jak i interesantów znacznie się poprawią. Jedną z nowości będzie oczekiwana zwłaszcza w sezonie letnim klimatyzacja.

Niedawno ukończony biurowiec od PGKiM-u po-

stał kosztem blisko 4 mln zł. Oprócz ZUS-u na parterze budynku znajdzie się restauracja Grand Vega, a piętro zostanie zaadaptowane na gabinety lekarskie ryckiego SanMedu.

– Liczymy na to, że środki z komercyjnego wykorzystania tej nowej powierzchni pozwolą na zwrot poniesionej przez nas inwestycji. Ryki to miasto, które ciągle się rozwija, więc jestem o to spokojny – przyznaje Tomasz Pośpiech, prezes PGKiM.

Z naszych informacji wynika, że lokal przy Kościuszki,

który za chwilę zwolni zakład ubezpieczeń, ma zostać tym-



czasowo (na czas remontu istniejącej siedziby) wykorzystany przez bank PKO BP. Docelowo natomiast, biurami po ZUS interesuje się Sąd Rejonowy w Rykach, który potrzebuje miejsca na swoje archiwum i magazyny.

RS

Nowy biurowiec od PGKiM w Rykach szybko znalazł najemców. Na parterze znajdzie się restauracja oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych

FOT. ZUS

Już jutro Otwarta Szafa

LUBARTÓW Zamiast wyrzucać ubrania, można się nimi podzielić. Przynieść jedną rzecz i wynieść



FOT. LUBARTOWIAK/PCK LUBARTÓW

Jak mówią organizatorzy akcji, to okazja dla tych, którzy chcą odświeżyć swoją garderobę bez konieczności wydawania pieniędzy. Wymiana odzieży dotyczy rzeczy w dobrym stanie, w tym obuwia dziecięcego, młodzieżowego, damskiego i męskiego.

– Jeśli masz ubrania, których od dawna nie nosisz, ale są niezniszczone i nadają się do użytku, możesz je oddać do „Otwartej Szafy” – tłumaczy pracownicy oddziału rejonowego PCK w Lubartowie.

Akcja wymiany odzieży ma charakter cykliczny. Według założeń odbywać będzie się co wtorek w godz. 10-15 w magazynie Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Jana Pawła II 14 (wejście od Armii Krajowej). W tym czasie można zarówno przynieść swoje rzeczy, jak i wybrać coś dla siebie. Co ważne: jedno nie jest warunkiem drugiego. Dyżury w punkcie prowadzą wolontariuszki z klubu seniora „Czas”, a także członkowie szkolnych kół PCK z powiatu lubartowskiego.

Poza możliwością podzielenia się z innymi ubraniami, z których już nie korzystamy, na miejscu możemy również zostawić żywność dla potrzebujących. W magazynie stoi lodówka jadalni.

– Nasza akcja wpisuje się w zasady Zero Waste, czyli ochronę wszystkich zasobów poprzez odpowiedzialną produkcję, konsumpcję i ponowne wykorzystanie produktów – zaznacza Grażyna Pańnik, jedna z pracowników oddziału. I dodaje, że pierwszy dzień „Otwartej

Szafy” spotkał się z pozytywnym odbiorem ze strony mieszkańców. We wtorek przez magazyn przewinęło się blisko 30 osób. – Najszybciej wyszły męskie buty i kurtki zimowe. Tego potrzebna jest teraz więcej – mówi nasza rozmówczyni. Najbliższa okazja do skorzystania z oferty PCK już jutro, 30 stycznia. Przypominamy o tym, że odzież i obuwie przyjmowane są przez cały tydzień, od poniedziałku do piątku w godz. 8-16.

RS

Opóźnienie i obligacje

INWESTYCJE Rozbudowa portu przeładunkowego w Małaszewiczach złapała poważny poślizg

Cargotor, zarządca infrastruktury kolejowej w Polsce, ogłosił przetarg w lipcu 2022 roku. Kilka miesięcy temu Marek Słomka, prezes tej spółki zatwierdził zmianę harmonogramu całej inwestycji. Wydłużony, z grudnia na czerwiec został termin składania wniosków przez wykonawców o dopuszczenie do postępowania. A zawarcie umowy z firmą, która wygra przetarg przewidziane jest dopiero w trzecim kwartale 2025 roku.

Ta gigantyczna inwestycja jest jego oczkiem w głowie senatora Grzegorza Biereckiego (PiS). – Ona może przynieść do budżetu państwa wpływ 45 mld zł w ciągu 10 lat. Warto w nią zainwestować.

Powinniśmy zadbać o to, by ta brama Jedwabnego Szlaku była rozbudowana – mówił na śródownym posiedzeniu Senatu Bierecki. – Zależy mi, aby to opóźnienie, z którym mamy już do czynienia, nie było jeszcze większe.

W sierpniu ubiegłego roku znolizowano ustawę, na mocy której Skarb Państwa w formie obligacji przekazał 3,4 mld zł dla PKP Polskich Linii Kolejowych właśnie na tę inwestycję. To również pokłosie tego, że wcześniej Komisja Europejska odmówiła dofinansowania dla Polski, powołując się m.in. na napiętą sytuację za wschodnią granicą naszego kraju. – Czy minister infrastruktury wystąpił już o przekazanie tych obligacji? – dopytywał Bierecki.

– Jak dotąd nie wystąpiono do naszego resortu o uruchomienie tych obligacji – odpowiedział krótko Andrzej Domański, minister finansów. Dlatego senator zamierza monitorować sprawę.

– Ta rozbudowa leży mi na sercu, bo to największa inwestycja w Polsce wschodniej o ogromnej rentowności – mówił polityk PiS. Zwrócił się o pisemne wyjaśnienie przyczyn takich opóźnień.

Biuro prasowe resortu infrastruktury tłumaczy nam, że te zmiany harmonogramu wynikają z przedłużającego się przekształcania własnościowego spółki Cargotor. A ono podyktowane jest ustawą. – Zakłada się dwie fazy realizacji. Najpierw przejście kontroli nad

Cargotor przez PKP PLK. I od tego uzależnione będzie rozpoczęcie rozbudowy portu. Taki tryb przyjęto z uwagi na kwestie dotyczące pomocy publicznej – tłumaczy nam te zawilości Rafał Jaśkowski, rzecznik prasowy ministerstwa. Nie ukrywa też, że procedura przejmowania udziałów opóźnia się z powodów leżących po stronie obu spółek, Cargotoru i PKP PLK.

Inwestycja ma zwiększyć potencjał przeładunkowy Małaszewicz z 16 par pociągów odprawianych dziennie do 35. Do Polski będą mogły wjeżdżać większe skład, o długości nawet powyżej 1 tys. metrów. Obecnie, ten limit to 750 metrów.

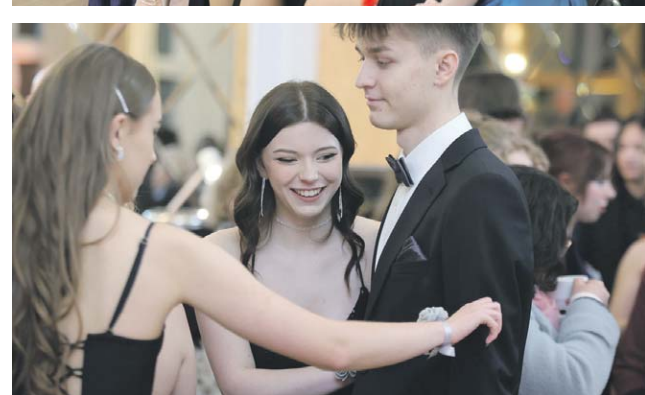
EWELINA BURDA

Studniówki

IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. STEFANII SEMPOŁOWSKIEJ W LUBLINIE



FOT. KATARZYNA NASTAJ



2024: Kreacje, polonez i zabawa

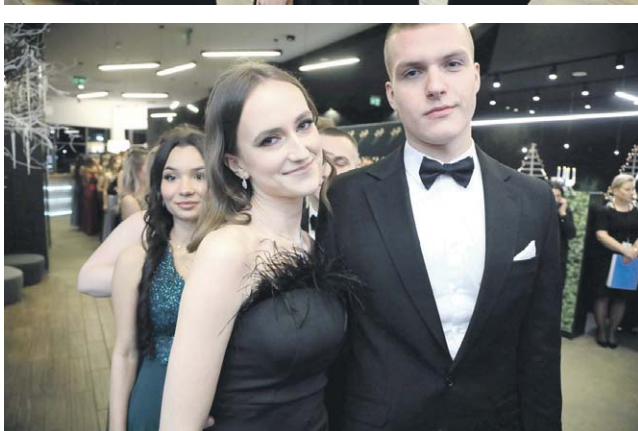
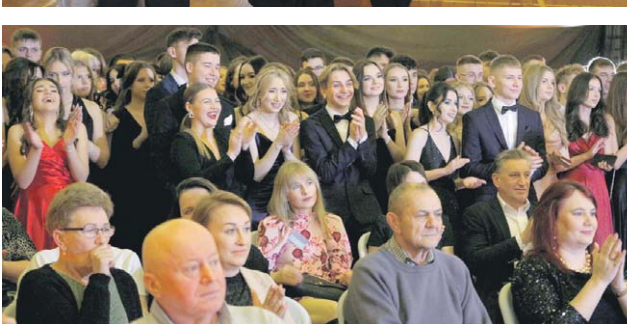
XXX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. KS. JANA
TWARDOWSKIEGO W LUBLINIE



ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 1 IM. KOMISJI
EDUKACJI NARODOWEJ W PUŁAWACH



OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY NR 1 W LUBLINIE



Studniówki 2024: Niezapomniane chwile

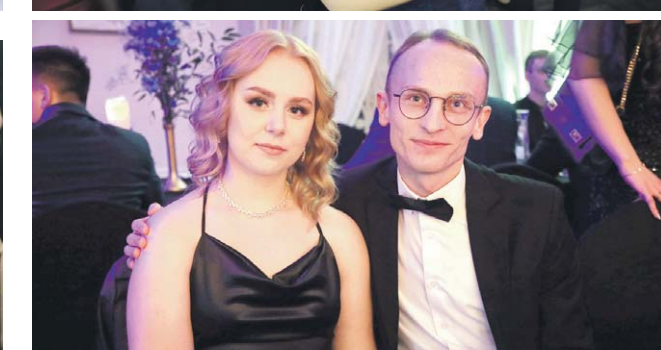
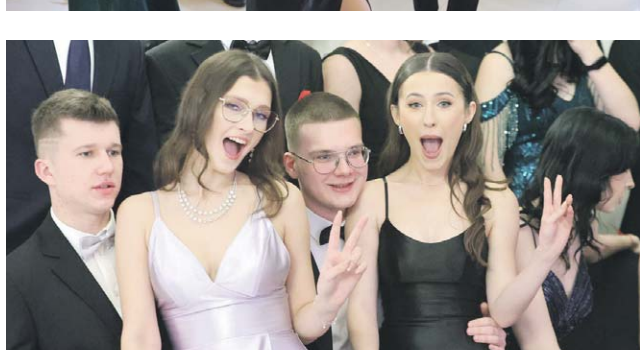
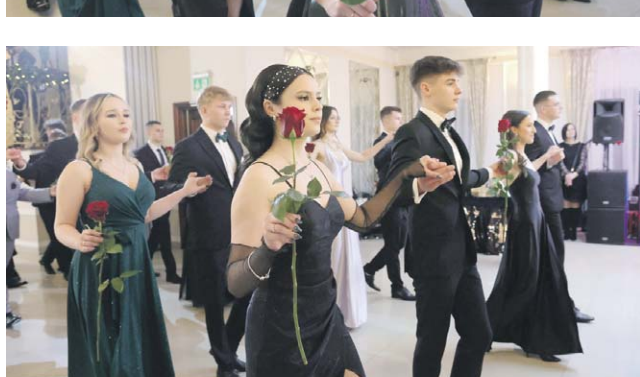
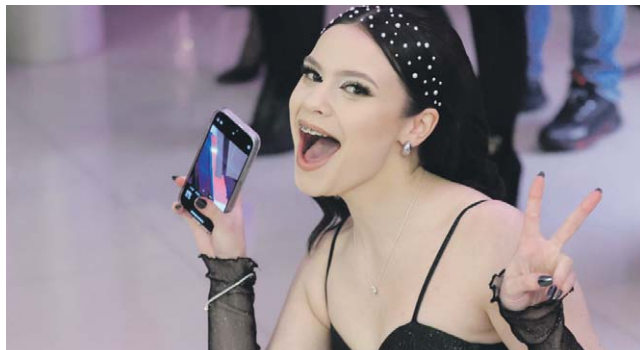
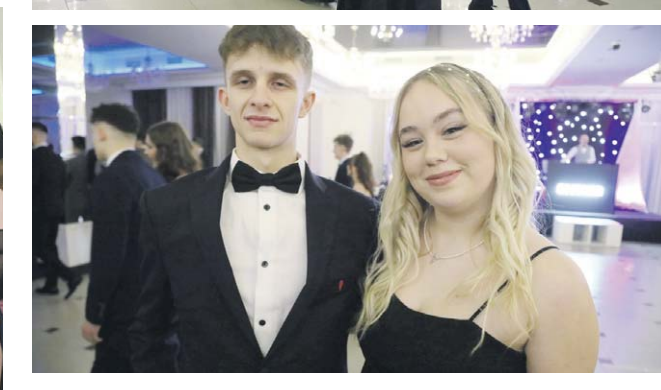
XIV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. ZBIGNIEWA HERBERTA W LUBLINIE



ZESPÓŁ SZKÓŁ TRANSPORTOWO-KOMUNIKACYJNYCH IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W LUBLINIE



XXIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. NAUCZYCIELI TAJNEGO NAUCZANIA W LUBLINIE



e na parkiecie

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 5 W LUBLINIE



FOT. KATARZYNA NASTAJ



Bal Ósmoklasisty

Swoje bale mają też uczniowie klas ósmych, których za niespełna 100 dni czeka egzamin ósmoklasisty

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 43 W LUBLINIE



FOT. KATARZYNA NASTAJ

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 28 W LUBLINIE



FOT. DW

Zespół z siedzibą w Kosszynie

16

Niewielka małpa; plaksa

Barwny dywanik na ścianie

8

Życzliwość, łagodność

Magdalena, piosenkarka

Imię matki Szopena

Była miłość Jaska z „Klanu”

Tragedia Szekspira

1

Zagrał w „Ojcu chrzestnym”

Powściągliwość w działaniu

Marian, aktor („Enen”)

Siostra Mojżesza i Aarona

Dobroczynny i maskowy

Śpiewająca Tutinas

Kwietnik

Krewny małpiatki

Znak odejmwania

Browar w Brzesku

5

Monika, była tyczkarka

23

Np. okrycie drzewa słomą

Samobije (w bajkach)

20

44. prezydent USA

4

Kangurzątko w Stumilowy Lesie

Zabieg kosmetyczny

Paul, znany z „Diany”

Zagrał Oskara Schindlera

7

Ten, kto coś urządza

7

„Ciężki, sękaty kostur

Bryant, grał w NBA

Dużo grubszy od gałązki

Ne dla chemika

6

Polski telewizor

Pracownik z bagietką

6

Ciura, pacholek wojskowy

22

Wysyłany z komórki

Asfaltowa droga

17

Popularne psie imię

Przepląta przez Gryfice

„Puszysta” świnka

11

Luba Kalego z powieści

Studio np. meblowy

Bogaty w jod i witaminy

Kategoria w boksie

Organizacja Kotańskiego

Spacerniak w uzdrowisku

3

... za występkiem chodzi

Dzierżawa lokalu

Głośna awantura

19

... Bryzek, aktorka

Ul, ul, ul, ul ...

Na biurku sekretarki

12

Sprzęt Janusza Sidły

Koń maści płowej

21

Kuje żelazo, póki gorące

14

Resztką z produkcji

„Dumny” ptak

Pień drzewny; bal (dać ...)

1. KRZYŻÓWKĄ Z ŻARTEM

Ktoś puka do bram raj. Otwiera św. Piotr, a przed nim stoi piłkarz: - Ktoś ty? - pyta św. Piotr. - Jestem piłkarzem polskiej reprezentacji.

... Litery od 1 do 23 utworzą rozwiązanie - co powiedział piłkarzowi św. Piotr?

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23							

Ogół roślin; roślinność

Z repertuaru Shakin' Dudio

Polski taniec narodowy

Okrągłe okno na statku

„Lokum” poczwarki

Czapeczka księdza

Rodzaj motyli ogrodnika

Dodatkowe obciążenie balonu

Pobojowisko

Ozime i jare

Silne lub mleczne

„Zawijasy” na głowie

Karczma

Kwieciste przemówienie

Uszczelniać budowlany

Karczany błazen

... zielony, małpa; babuin

Pupil babci

Dowódca czołgu „Rudy”

... rzymski, przyprawa

Potrąfi nieźle kitować

Sędzia przed nominacją

Droga bita; gości-niec

Budka na bazarze

Okrągła w cyrku

Katarakta

12

Stan w USA, z Montgomery

Człowiek z akwariem

16

Niechęć, pretensja

Nic dobrego, hultaj

17

Krzyżówka dla kierowcy

Charakterystyka kogoś

Trudny szlak w Tatrach

Był nim serialowy Janosik

13

Muzyka Paktofoniki

Strój eleganckiego kelnera

15

Harmogram (urz.)

Antoni ze „Znachora”

14

Znany jako Nożycoręki

„Imię” wśród zwierząt

Złote ..., uzdrowisko w Bułgarii

7

Samochód nauki jazdy

Pień lub zabawa

Krwi, w laboratorium

Król z oślimi uszami

Samochód ciężarowy

Piątka w dzienniczku

10

Wolszczak, aktorka

Drzewko w doniczce

22

25

Lampa lub pierwiastek

Znany amerykański raper

Prawy dopływ Narwi

24

... Dan-czowska, skrzypaczka

2

Majak, widziodło

19

Powell, skakał w dal (8,95)

6

Spódnica przed kolana

Unosi się nad bagnami

4

Lubi pouczać innych

Wolszczak, aktorka

25

22

Drzewko w doniczce

13

Muzyka Paktofoniki

Strój eleganckiego kelnera

15

Harmogram (urz.)

Antoni ze „Znachora”

14

Znany jako Nożycoręki

„Imię” wśród zwierząt

Złote ..., uzdrowisko w Bułgarii

7

2. KRZYŻÓWKĄ Z ŻARTEM

Nauczycielka pyta się dzieci, jakie zwierzęta mają w domu. Uczniowie kolejno odpowiadają: - Ja mam psa... - Ja kota... - U nas są rybki w akwarium... Wreszcie zgłasza się Jasio:

... Litery od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - co powiedział Jasio?

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26				

Ogół roślin; roślinność

11

Polski taniec narodowy

9

„Lokum” poczwarki

Czapeczka księdza

Rodzaj motyli ogrodnika

26

Dodatkowe obciążenie balonu

Pobojowisko

Ozime i jare

Silne lub mleczne

„Zawijasy” na głowie

Karczma

Kwieciste przemówienie

Uszczelniać budowlany

Karczany błazen

... zielony, małpa; babuin

Pupil babci

Dowódca czołgu „Rudy”

... rzymski, przyprawa

Potrąfi nieźle kitować

Sędzia przed nominacją

Droga bita; gości-niec

Budka na bazarze

Okrągła w cyrku

Katarakta

12

Stan w USA, z Montgomery

Człowiek z akwariem

16

Niechęć, pretensja

Nic dobrego, hultaj

17

Krzyżówka dla kierowcy

Charakterystyka kogoś

Trudny szlak w Tatrach

Był nim serialowy Janosik

13

Muzyka Paktofoniki

Strój eleganckiego kelnera

15

Harmogram (urz.)

Antoni ze „Znachora”

14

Znany jako Nożycoręki

„Imię” wśród zwierząt

Złote ..., uzdrowisko w Bułgarii

7

Samochód nauki jazdy

Pień lub zabawa

Krwi, w laboratorium

Król z oślimi uszami

Samochód ciężarowy

Piątka w dzienniczku

10

Wolszczak, aktorka

Drzewko w doniczce

22

25

Lampa lub pierwiastek

Znany amerykański raper

Prawy dopływ Narwi

24

... Dan-czowska, skrzypaczka

2

Majak, widziodło

19

Powell, skakał w dal (8,95)

6

Spódnica przed kolana

Unosi się nad bagnami

4

Lubi pouczać innych

Wolszczak, aktorka

25

22

Drzewko w doniczce

13

Muzyka Paktofoniki

Strój eleganckiego kelnera

15

Harmogram (urz.)

Antoni ze „Znachora”

14

Znany jako Nożycoręki

„Imię” wśród zwierząt

Złote ..., uzdrowisko w Bułgarii

7

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest
**wykonanie prac związanych
z remontem balkonów i posadzek
w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej
w Świdniku.**

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **15.02.2024 r., do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 15.02.2024 r., o godz. 11:00.

**MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH
WARUNKÓW ZAMÓWIENIA**

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl.

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181

166023L01.A

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

004024L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044. Stegna – 8 dni



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŚWIDNIKU
UL. AL. ARMII KRAJOWEJ 1

**ogłasza trzy przetargi
na wynajmowanie lokali stanowiących
własność Spółdzielni:**

1. Lokal przy ul. Modrzewiowa 10/21 (poddasze, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z wc, piwnica 3,10 m²) -powierzchnia użytkowa 44,40 m²

• Przetarg odbędzie się w dniu **19.02.2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.

• Wadium w wysokości **3.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.
Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.

• Cena wywoławcza stawki najmu wynosi **870,00 zł/m-c**
• Kwota postąpienia **50,00 zł**

1. Lokal mieszkalny przy ul. Kopernika 20/51 (III piętro, 1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, piwnica 2,42 m²) -powierzchnia użytkowa 24,50 m²

• Przetarg odbędzie się w dniu **19.02.2024 r. o godz. 10.30** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wadium w wysokości **3.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.

Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.

• Cena wywoławcza stawki najmu wynosi **659,00 zł/m-c**
• Kwota postąpienia **50,00 zł**

1. Lokal przy ul. Hallera 3/56 (III piętro, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka i wc, piwnica 2,85 m²) – powierzchnia użytkowa 36,30 m²

• Przetarg odbędzie się w dniu **19.02.2024r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wadium w wysokości **3.000,00 zł**, płatne przelewem na konto SM: 66 1020 3176 0000 5202 0013 4239.

Potwierdzenie wpłaty wadium należy okazać w dniu przetargu.

• Cena wywoławcza stawki najmu wynosi **691,00zł/m-c**
• Kwota postąpienia **50,00 zł**

Z warunkami przetargu i „Regulaminem organizowania i przeprowadzania w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przetargów na wynajem lokali stanowiących własność Spółdzielni”, można zapoznać się w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w pokoju nr 6 oraz na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku zastrzega sobie prawo odwołania, odstąpienia, bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



Zamów
**ogłoszenie
drobne**
w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**,
tel. **081 46-26-971,**
081 46-26-976

ln/zajawki/bi0009a

– maj od 1099 zł/os.,
czerwiec od 1399 zł/os.,
lipiec od 1349 zł/os.,
sierpień od 1349 zł/os.,
wrzesień od 1199 zł/os.
www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

002724L01.A

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

163923L01.A

TAPICER samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

168623L01.A

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapialnych
Tel. 604200271

004124L01.A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odsnieżanie dachów i inne. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

007224L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

168723L01.A

MASAŻE - dojazd do pacjenta.
Tel. 513 210 159.

000324L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

169323L01.A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

tel. 81
46 26 820



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2022.176),

informuję

o wydaniu w dniu 19 stycznia 2024 r., decyzji znak: IF-I.7821.22.2023.HP o utrzymaniu w mocy decyzji Starosty Włodawskiego z dnia 30 października 2023 r., nr 5/2023, znak: WB.6740.5.41.2023.IP

o udzieleniu dla Wójta Gminy Włodawa zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 104444L, ul. Rumiańskiej w Susznie wraz z oświetleniem ulicznym oraz przebudową kolizji z siecią elektroenergetyczną i teletechniczną.

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgrupowaną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (środa, czwartek, piątek w godz. 9.00 – 13.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 157.

Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk

Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 24 stycznia 2024 r.

in453

in458

in459

c24089

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m², położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m², w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m², położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m², położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIESCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m², położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m², położone na parterze, 3 pokoje,

kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m², położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIESCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m², położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m², położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m², położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m², położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow.działki 500m², dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym **DOM** piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE

Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m², składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m², ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m², składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m², zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m², składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m², na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2

łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody; przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m², ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m², posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m², składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m², na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m², w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m². Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.

81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m², przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m², zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m², 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m² znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m² z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m². Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdej działce. Cena: 504 748 389.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wdzierżawie 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyryki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łączniśko-włodawskie (Sumin - Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m² położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej

przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m², wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m², położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m², przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie.

Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

Inne

SIEDLIŚKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715. **ŁOPIENNIK** Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553. **SPRZEDAM** 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729 **SPRZEDAM** lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729. **WYNAJME** mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729. **WYNAJME** garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729. **MIESZKANIE** do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399. **WYNAJME** nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729. **MIESZKANIE** do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2

pokoje. Tel. 798284191. **LOKAL** – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl **LOKAL** – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

USŁUGI

Wykonam

ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy.Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80. **ROZRZUTNIK** 2 osiowy sprzedam. tel. 84/ 536 13 80. **ŻMIJKĘ** i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569. **ROZSIEWACZ** lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380. **PLUGI** 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380. **SPRZEDAM** przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380. **SPRZEDAM** kombajn Bizon, plug 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569. **SPRZEDAM** ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłata na mniejszy. 84/536 13 80.

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940. **BIURKO** czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83. **STÓŁ** kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83. **SPRZEDAM** ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707. **STOLIK** pod TV dwupoziomowy.

Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083 **STOLIK** typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083. **GARNITUR**, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360. **WIESZAK** z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83. **LUSTRA** łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635. **KOBIETA** 40 lat (znaczný stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635 **KOBIETA** 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątaniu klatek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635. **KOBIETA** 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635. **PODEJMĘ** pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego dziela 86 trener

pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535. **KOREPETYCJE**, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83. **SPRZEDAM** jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83 **PALMY** 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

Sprzedam

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróżę” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu **SPRZEDAM** banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707 **SPRZEDAM** osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąty wyjazdowe. Tel. 604-858-729 **SPRZEDAM** koło od działą, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159. **CZYSZCZENIE** mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557 **UDOSTĘPNIĘ** miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22. **KUPIĘ** kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183. **SPRZEDAM** marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor:

czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940 **SPRZEDAM** jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940. **BORTY** do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dt., 40 wys.. Tel. 669 417 603. **BUDA** dla psa nowa, dł. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja ciepłna 5 cm. Tel. 669 417 603. **DREWNO** opałowe rąbane **SPRZEDAM** tarcicę dębową, sosnową, brzożową, łąty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 66 66 87. **KLATKA** dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83. **KSZTAŁTOWNIKI** stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044. **WYNAJME** lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729 **SŁUPKI** ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044. **SIATKA** leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044. **SPRZEDAM** sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83. **SPRZEDAM** marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707 **SPRZEDAM** pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707 **SPRZEDAM** urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83. **POJEMNIK** szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83. **AKWARIUM** szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083. **KANISTRY** 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83. **SPRZEDAM** obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729. **KWIATKI** aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopłowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389. **SPRZEDAM** maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

Remis i wygrana

Motor ma za sobą kolejny sparingowy dwumecz. Tym razem drużyna Goncalo Feio zremisowała z Resovią i wysoko pokonała Wisłę Grupa Azoty Puławy (5:1)



Skra pokonana

Tym razem pięciu setów w Lublinie nie było. Wystarczyły trzy, a Bogdanka LUK cieszyła się ze zwycięstwa nad utytułowaną Skrą Bełchatów



Prezydent nagrodził sportowców

SPORT Najlepsi sportowcy w mieście, medaliści MŚ, Europy i Polski, zostali nagrodzeni przez prezydenta Krzysztofa Żuka. Podczas uroczystej gali, która odbyła się w piątek w auli Zespołu Szkół nr 13 przy ul. Berylowej uhonorowano także osoby i organizacje zasłużone dla rozwoju sportu w Lublinie

KRZYSZTOF BASIŃSKI

Miniony rok był dla Lublina szczególnie za sprawą Europejskiej Stolicy Młodzieży. W tworzenie bogatego programu obchodów ESK Lublin 2023 włączyły się także lubelskie stowarzyszenia oraz kluby sportowe. Dzięki temu mieszkańcy i mieszkańcy miasta mogli uczestniczyć w wielu wyjątkowych wydarzeniach, zarówno o zasięgu lokalnym,

jak i ogólnopolskim oraz międzynarodowym. Podsumowanie Roku Sportowego to doskonała okazja, by podziękować wszystkim zaangażowanym za ich wkład w organizację tych spotkań, a także do przekazania wyrazów uznania lubelskim zawodnikom, których liczne sukcesy dostarczyły nam wielu wspaniałych emocji – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Podczas piątkowego spotkania listy gratulacyj-

ne i upominki otrzymało ponad 200 zawodniczek i zawodników trenujących w lubelskich klubach sportowych, którzy w ubiegłym sezonie osiągnęli wysokie wyniki, a także finaliści projektu „Sportowy Talent”.

Wręczone zostały również nagrody specjalne. W kategorii Sportowy Sukces Roku 2023 laureatami zostali Drużynowy Mistrz Polski na żużlu Speedway Lublin oraz Mistrz Polski w sezonie 2022/2023 w koszyków-

ce kobiet Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Sportowym Wydarzeniem Roku 2023 wybrano Mistrzostwa Świata do lat 23 w koszykówce 3x3 kobiet i mężczyzn. Nagrodę w kategorii Sportowy Awans Roku 2023 otrzymał Motor Lublin za wejście do Fortuna I Ligi, z kolei Ambasadorem Sportu Dzieci i Młodzieży został Paweł Danielczuk, prezes Zarządu Lubelskiej Unii Sportu.

Dodatkowo osoby zasłużone dla lubelskiego sportu

otrzymały Medale Prezydenta Miasta Lublin. Wśród nagrodzonych znaleźli się: Zbigniew Pyda z Lubelskiego Klubu Szachowego, Robert Prażmo z Uczniowskiego Klubu Sportowego „OKEJ”, Lubelskiego Klubu Kolarstwa Górskiego, Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich oraz EDACH Budowlani Lublin.

Podczas gali wręczono także podziękowania dla organizacji i klubów sportowych zaangażowanych w wydarzenia realizowane w ramach Europejskiej

Stolicy Młodzieży Lublin 2023. Trafiły do: Fundacji im. Tomasza Wójtowicza, Klubu Uczelnianego AZS UMCS, Uczniowskiego Klubu Sportowego „OKEJ”, Lubelskiego Klubu Kolarstwa Górskiego, Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich oraz EDACH Budowlani Lublin.

• PEŁNĄ LISTĘ WYRÓŻNIONYCH MOŻNA ZNALEZĆ NA NASZYM PORTALU DZIENNIKWSCHODNI.PL

**POWIEDZIELI PO MECZU
GÓRNIK – PUSZCZA****Mateusz Młyński,
pomocnik Górnika**

– Staraliśmy się realizować założenia nakreślone przez trenera. Strzeliliśmy jako pierwsi gola po stałym fragmencie gry. To nas bardzo cieszy, bo w ostatnich dniach mocno nad tym elementem pracowaliśmy i pierwszą część spotkania z Puszczą można ocenić pozytywnie. Po trudach obozy miałem nieco „cięższe” nogi, ale właśnie po to teraz mamy większe obciążenia, by potem w lidze być właściwie przygotowanym do gry.

**Damian Zbozień,
obrońca Górnika**

– Pierwsza część gry należała do nas. Chłopaki bardzo dobrze prezentowali się na boisku i choć było 1:1 to mieli kontrolę nad spotkaniem. Natomiast po dokonaniu zmian w składzie było już nieco gorzej. Przeciwnik podszedł wyżej i szybko strzelił nam bramkę. Później to Puszczą przejęła kontrolę nad spotkaniem, choć czwarta „kwarta” była znów bardziej wyrównana. Wtedy i my i Puszczą stworzyliśmy sobie kilka fajnych sytuacji. To był dla nas bardzo cenny sparing z obszernym materiałem do analizy. Przeciwnik grał bardziej bezpośrednio niż nasi wcześniejsi sparingpartnerzy. Kiedy operowaliśmy szybciej piłką potrafiliśmy stworzyć sobie niezłe okazje. Natomiast gdy graliśmy nieco wolniej, to też byliśmy gorzej ustawieni.

– Moim zdaniem wykonaliśmy dobrą pracę. To był dla zespołu bardzo ważny okres, bo poznaliśmy trenera i wiemy już czego od nas oczekuje. Mieliliśmy też sporo analiz wideo i po meczu z Puszczą także taka analiza zostanie przeprowadzona. Uważam, że jako zespół wykonaliśmy krok do przodu. (BS)

Porażka na zakończenie zgrupowania

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna w czwartek zakończył kilkudniowe zgrupowanie w Kielcach, a w piątek rozegrał trzeci tej zimy mecz kontrolny. Tym razem Maciej Gostomski i spółka zmierzili się w Staniątkach z Puszczą Niepołomice i zanotowali pierwszą w okresie przygotowawczym porażkę

Bartosz Surman

Piątkowy mecz kontrolny zwińczył kolejny etap przygotowań do rundy wiosennej. Od minionego piątku zielono-czarni przebywali na zgrupowaniu w Kielcach. Przez ostatnie kilka dni trener Pavol Stano zaaplikował swoim podopiecznym bardzo duże obciążenia. Zespół głównie trenował dwa razy dziennie, a do tego we wtorek rozegrał mecz kontrolny z trzecioliigowym GKS Bełchatów. W kolejnym sparingu poprzeczka powędrowała zdecydowanie wyżej, bo rywalem łączniam był beniaminek PKO BP Ekstraklasy czyli Puszczą Niepołomice.

Piątkowe spotkanie zostało rozegrane w nieco innym wymiarze czasowym – grano 4x30 minut. Celem było oczywiście to, by każdy z zawodników spędził na boisku jak najwięcej minut.

Starcie z Puszczą bardzo dobrze zaczęło się dla łączniam. Już w 10 minucie na listę strzelców wpisał się bowiem Mateusz Młyński i po 30 minutach Górnik był na prowadzeniu. W drugiej „kwarcie” do głosu doszła



Lukas Klemeniz i jego koledzy zakończyli zgrupowanie w Kielcach porażką z ekstraklasową Puszczą

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

Puszczą i w 40 minucie stan rywalizacji wyrównał Mateusz Cholewiak. Kilkanaście minut później czerwoną kartkę zobaczył Jakub Stec. Łączniamie grali przez kilka minut w przewadze, ale nie zdołali jej wykorzystać.

W trzeciej i czwartej „kwarcie” obaj szkoleniowcy dokonali szeregu zmian. W składzie Górnika zagrał

zawodnik testowany, którym wedle doniesień mediów jest Słowak Filip Lesniak. 27-letni pomocnik w swoim piłkarskim CV ma chociażby Tottenham Hotspur jednak w jego barwach zagrał ledwie jedno spotkanie. Później był on graczem duńskiego Aalborga, z którego później został wypożyczony do ekipy

Silkeborga, a ostatnio był zawodnikiem Wisły Płock, a więc byłby drużyny trenera Stano. Wracając do sparingu, w 63 minucie gola dla Puszczą strzelił Muris Mesanović i jak się okazało, było to ostatnie trafienie podczas piątkowych zawodów.

Po meczu z ekipą z Niepołomic piłkarze Górnika wrócili do domów. W naj-

bliższych dniach zielono-czarnych czekają jeszcze dwie gry kontrolne. Trzeciego lutego łączniamie zagrają w Rzeszowie z tamtejszą Stalą, a 10 lutego w generalnym sprawdzianie przed ligą zmierzą się w Myślenicach z Wisłą Kraków. Pierwszy mecz o ligowe punkty pod wodzą nowego trenera Górnik rozegra 16 lutego o godzinie 18 w Łęcznej z Miedzią Legnica.

Puszczą Niepołomice – Górnik Łęczna 2:1

Bramki: Cholewiak (40), Mesanović (63) – Młyński (10).

Puszczą, (I i II kwarta): Zych – Mroziński, Craciun, Stępień, Jakuba – Cholewiak, Stec, Serafin, Hajda, Revenco – Firlej. **III i IV kwarta:** Komar – Bartosz, Wojcinowicz, Sołowiej, Jakuba (75 Majchrzak, 107 Pieprzyc), Walski, Poczubut, Thiago, Siemaszko (107 Gil), Mesanović (112 Sendor), Zapolnik.

Górnik: (I i II kwarta): Gostomski – Grabowski, de Amo (57 Zbozień), Cisse, Bednarczyk, Deja, Młyński, Gaska (31 Żyra), Łukasik, Starzyński (27 Sienicki), Podliński. **III i IV kwarta:** Kołotyło – Dziwniel, Sienicki, Klemeniz, Zbozień, Steszuk, Durmus, zawodnik testowany, Żyra, Młyński (70 Bednarczyk, 91 Wachowicz), Roginić.

Czerwona kartka: Jakub Stec (52. minuta, Puszczą).
Grano 4x30 minut.

Huczwa testuje piłkarza z RPA

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Drużyny z „najciekawszej ligi świata” rozpoczęły przygotowania do rundy wiosennej. Część z nich ma już za sobą pierwsze gry kontrolne. Niespodziankę sprawiła Huczwa Tyszowce, która pokonała w Lubyczy Królewskiej czwartoliigową Tomasovię

Obie ekipy do sobotniej gry kontrolnej pochodziły z innego pułapu. Dla ekipy trenera Bohdana Bławackiego był to bowiem już trzeci zimowy sprawdzian, a Huczwa dopiero rozpoczęła cykl gier kontrolnych. Warto też zaznaczyć, że wicelider zamojskiej okręgówki musiał sobie poradzić chociażby bez Alassane Sanou, który przebywa na testach w czwartoliigowej Ładzie 1945 Biłgoraj i bez swojego lidera Damiana Ziolkowskiego, którego z gry wykluczyła choroba. Tomasovia od pierwszych minut miała przewagę optyczną, ale to Huczwa okazała się skuteczniejsza. W 41 minucie gola strzelił testowany zawodnik z... Republiki Południowej Afryki – Thabang Makhafoła – dobijając strzałem jednego ze swoich kolegów i do przerwy to drużyna trenera Przemysława Siomy była na prowadzeniu.



Huczwa Tyszowce pokonała w swojej pierwszej zimowej grze kontrolnej czwartoliigową Tomasovię

FOT. TOMASZÓW.PL

W drugiej połowie wynik długo się nie zmieniał. Dopiero w 70 minucie Argentyńczyk Rodrigo Ibanez posłał dobrze podanie do Dawida Dworaka, a ten ustalił wynik spotkania na 2:0 dla Huczwy. – Był to nasz pierwszy tej zimy mecz kontrolny i od razu z zespołem z wyższej ligi. Do tego w tym spotkaniu nie mogłem liczyć na czterech czołowych zawodników – mówi Przemysław Sioma, trener Huczwy. – W pierwszej połowie dużą przewagę w posiadaniu piłki mieli rywale, ale nie dochodzili do sytuacji bramkowych. Ciężko pracowaliśmy w obronie i przed przerwą wyszliśmy na 1:0. Po zmianie stron zagrał jeszcze lepiej i podwyższyliśmy prowadzenie, które utrzymaliśmy do samego końca. Wiadomo, że to tylko gra kontrolna, ale wygrana z wyżej notowanym przeciwnikiem na pewno da nam jeszcze więcej

motywacji na kolejne tygodnie. Jestem zadowolony z pracy, jaką wykonała drużyna – nie brakowało waleczności i determinacji u moich zawodników – chwali swoich podopiecznych trener wicelidera zamojskiej klasy okręgowej. Poza wspomnianym Makhafołą w ekipie Huczwy w sobotę zagrał też Francuz Etheve Joris, co pokazuje, że tamtejsi działacze mają chyba kontakty niemal na całym świecie. – Mamy kolejnych zagranicznych zawodników, którzy trafili do nas na testy i od jakiegoś czasu z nami trenują. Czy zostaną z nami na wiosnę? Za wcześniej by o tym mówić, na pewno będziemy im się jeszcze przyglądać w kolejnych meczach kontrolnych – zapowiada Sioma. Następnym sparing Huczwa zagra już w kolejny weekend, kiedy jej rywalem będzie grający w chełmskiej klasie okręgowej Ruch Izbica.

W ten weekend pierwszy mecz kontrolny rozegrał Hetman Zamość, który uległ 1:2 dowodzonej od niedawna przez Jarosława Stępnia Victorii Łukowa. Z kolei spotkanie trzeciej obecnie siły zamojskiej klasy okręgowej czyli Pogoni 96 Łaszczówka z Górnikiem II Łęczna zostało odwołane. (BS)

Huczwa Tyszowce – Tomasovia Tomaszów Lubelski 2:0 (1:0)

Bramki: Makhafoła (41), Dworak (70).

Shpakivsky – M. Okalski, Joris, Kwarciany, D. Okalski, Gacki, Bubela, Dworak, Makhafoła, Ibanez, Stec **oraz** Maksymenko, Wybranowski, Boiarчук, Walentyn, Nagaj.

Tomasovia: Bartoszyk – Łuczowski, zawodnik testowany I, zawodnik testowany II, zawodnik testowany III – Lasota, Krosman, Kurzepa, Szuta, D. Sienkiewicz – Paduk **oraz** Dźwierzyński, Kłos, Drożdźel, Szuta, M. Yavorskiy.

Sędziował: T. Kudelski.

**Derby
w niedzielę**

FORTUNA I LIGA
Poznaliśmy dokładny termin meczu pomiędzy Górnikiem Łęczna, a Motorem Lublin. Wiadomo już, że derby zostaną rozegrane w niedzielę, 3 marca, o godz. 12.40

Mimo dużej przewagi w pierwszym starciu podopieczni Goncalo Feio jakimś cudem przegrali u siebie 0:1. Za ciut ponad miesiąc dostaną jednak okazję do rewanżu. Zanim jednak do tego dojdzie, nasze drużyny zdamy rozegrać jeszcze po trzy spotkania.

Jako pierwsi na boisko wybiegną zielono-czarni. W piątek, 16 lutego zmierzą się u siebie z Miedzią Legnica (godz. 18). We wtorek, 20 lutego czeka ich zaległe starcie z GKS Tychy (znowu u siebie i również o 18). Następny mecz Maciej Gostomski i spółka zagrają w poniedziałek, 26 lutego z Chrobrym w Głogowie (ponownie o 18). I na koniec, w kolejną niedzielę będą derby z Motorem.

Napięty grafik mają też żółto-biało-niebiescy. Na dzień dobry w 2024 roku, w poniedziałek, 19 lutego będzie wyjazd do Katowic (godz. 18). W sobotę, 24 lutego domowy mecz z Bruk-Bet Termalika Nieciecza (17.30). Z kolei w środę, 28 lutego trzeba będzie nadrobić zaległości w Bielsku-Białej (18).

(LUKISZ)

Rywalizacja w ataku jest otwarta i dalej trwa

ROZMOWA z Goncalo Feio, trenerem Motoru Lublin

• Jak pan ocenia pierwszy sobotni mecz kontrolny z Resovią Reszów?

– W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przeciwnik miał zero stuprocentowych sytuacji. Oczywiście, mieli strzały, nawet ze dwa groźne zza pola karnego. Ale akurat tych stuprocentowych zero. To jest baza do każdego zwycięstwa. Przeciwnik był też dobrze zorganizowany w obronie, nie było nam łatwo stworzyć zagrożenia. Myślę jednak, że ze cztery okazje, takie bardzo, bardzo dogodne sobie wypracowaliśmy. Musisz jedną strzelić, żeby mecz się otworzył, albo żeby go wygrać. Nie byliśmy skuteczni. Co do organizacji w obronie wysokiej – w porządku, w niskiej, jak trzeba było odbudować – również. Kultura gry im dalej w mecz, tym większą mieliśmy. Porównując do poprzednich sparingów, czy tego z Jagiellonią, to zrobiliśmy pod tym względem krok do przodu. Dużo częściej byliśmy w ostatniej tercji niż w poprzednich sparingach. Teraz pozostaje nam rozwijać nasze rozwiązania w ostatniej tercji, żeby sytuacji było więcej. Jeżeli jednak jedna drużyna miała wygrać ten mecz, to my. Przegraliśmy konkurs karnych, a to nas na pewno nie zadowala. W sparingach było 15 karnych, a 14 wykorzystanych, dlatego pracujemy dalej.

• Z Wisłą do przerwy przegrywaliście 0:1. Druga



FOT. MOTOR LUBLIN

połowa, a zwłaszcza końcówka była dla was dużo bardziej udana...

– Ktoś wymyślił, że w piłce gra się dwa razy po 45 minut. Wynik końcowy 5:1 pokazuje różnicę między pierwszoligową drużyną, a tą, która występuje na poziomie drugiej ligi. Pokazuje też, jaki zrobiliśmy postęp. Jeszcze pół roku temu Wisła grała w barażach, jak my, a sezon regularny kończyli wyżej niż my w drugiej lidze. Minęło pół roku i różnica między zespołami to cztery bramki. Druga rzecz, na pewno nie jestem zadowolony z pierwszej połowy, przede wszystkim z ilości niewymuszonych strat,

które napędzały przeciwnika. Trzeba im oddać kulturę gry, zarówno od własnej połowy budowanie akcji czy w kontrze, nie można im nic odejmować, bo dobrze to robili, szczególnie w pierwszej połowie. Natomiast skupiając się na moim zespole, to nie jestem zadowolony z kultury gry i kontroli nad meczem. Im dalej w mecz, tym większa była jednak nasza dominacja, kontrola też. A ostatecznie wynik 5:1, który jest bezdyskusyjny.

• Do ligi zostało jeszcze sporo czasu, ale czy cokolwiek można w tym momencie powiedzieć na temat podstawowej

jedenastki na pierwszy mecz ligowy? Czy ma pan cały czas 11 znaków zapytania, czy jednak trochę mniej?

– Tak naprawdę ja nie wiem, kto wyjdzie na boisko w następnych sparingach, które rozegramy w piątek, a co dopiero mówić za trzy tygodnie.

• A jeżeli chodzi o napastników, czy ta hierarchia jakoś się zmieniła po ostatnich meczach? Znowu bramkę strzelił Michał Żebrakowski...

– Wszyscy rywalizują, a mamy czterech nominalnych napastników. Jest Michał Żebrakowski, Kacper Śpiewak, Kacper Welniak i Dawid Kasprzyk. Każdy pokazuje swoje

na treningach i w meczach. Walczą cały czas o swoje miejsce, a rywalizacja jest otwarta i trwa dalej.

• Kacpra Welniaka próbował pan na „ósemce”, a Dawid Kasprzyk gra w tych sparingach często na prawym skrzydle. To są pozycje, na których ci zawodnicy mogą też na wiosnę występować w lidze?

– Należy pamiętać, że czasami trzeba wzmocnić obecność w polu karnym przeciwnika. Dla naszej drużyny, która pracuje bardzo zorganizowanie z punktu widzenia modelu gry, atutem jest posiadać na różne pozycje „dziewiątki”, bo zarówno w budowie, jeżeli chodzi o bezpośrednią grę czy odrobienie wyniku, czy poprawienie warunków fizycznych, czy nawet samą finalizację w polu karnym, to może być korzystne przy różnych scenariuszach. Ja się cieszę, że w tej chwili doszliśmy do takiego poziomu świadomości taktycznej, że piłkarze są w stanie występować na różnych pozycjach. Należy dodać, że Patryk Romanowski, który w sobotę zagrał w dwóch sparingach również wystąpił na dwóch różnych pozycjach i wywiązał się ze swojej roli bardzo dobrze.

• Ostatnia sprawa, to testowany zawodnik podczas meczu z Resovią. Jak wygląda jego sytuacja?

– Będzie piłkarzem Motoru, sprawa jest zamknięta.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Remis, wysoka wygrana i trzeci transfer

FORTUNA I LIGA Dwa kolejne mecze kontrolne mają za sobą piłkarze Motoru. Podopieczni Goncalo Feio najpierw bezbramkowo zremisowali z Resovią Reszów, a później wysoko pokonali Wisłę Grupa Azoty 5:1. Co ciekawe, do przerwy to puławianie prowadzili 1:0

W pierwszym sparingu żółto-biało-niebiescy testowali skrzydłowego z... Senegalu. Szkoleniowiec ekipy z Lublina przyznał, że wszystkie formalności zostały już załatwione, kontrakt jest podpisany, ale trzeba będzie poczekać z prezentacją piłkarza jeszcze kilka dni.

Jeżeli chodzi o sparingi, to najpierw Motor zremisował z ligowym rywalem – Resovią. Jeżeli ktoś był bliżej wygranej, to jednak gospodarze, którzy

wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji. Zabrakło jednak wykończenia. Lepiej pod bramką rywali Michał Żebrakowski i spółka spisali się w drugim meczu kontrolnym. Do przerwy Mateusz Klichowicz wykorzystał rzut karny i to Wisła prowadziła w Lublinie 1:0. Po zmianie stron „Żebro” sam wywalczył jedenastkę i po chwili doprowadził z „wapna” do wyrównania.

A później poszło już z górki. Motor „wsiadł” na rywali i błyskawicznie skrom-

na stratę zamienił na pewne prowadzenie. W 69 minucie po rzucie wolnym z prawej strony boiska, po zmieszananiu w szesnastce Wisły skuteczną dobitką popisał się Przemysław Szarek. Niedługo później po udanym, wysokim pressingu miejscowi przejęli piłkę i mieli kolejny stały fragment gry, tym razem z lewej strony. Puławianie nie potrafili wybić piłki, a Mariusz Rybicki wrzucił ją do Konrada Magnuszewskiego, który głową podwyższył na 3:1.

Końcówka należała do Dariusza Kamińskiego. Najpierw po świetnym zagraniu Kamila Wojtkowskiego „Kamyk” w sytuacji jeden na jeden trafił do siatki rywali po raz czwarty. A za chwilę skrzył się do centrum Rybickiego i po strzale głową ustalił rezultat na 5:1.

Trzeba dodać, że na boisku pojawili się w końcu: Paweł Stolarski i Arkadiusz Najemski, dla których były to pierwsze występy podczas zimowych przygotowań. Kolejne mecze drużyna trenera

Feio rozegra w piątek, 2 lutego. W planach są sparingi z: Radomiakiem i Stalą Stalowa Wola. Ten pierwszy odbędzie się w Radomiu, ale drugi ma zostać rozegrany w Lublinie.

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Motor Lublin – Wisła Grupa Azoty Puławy 5:1 (0:1)

Bramki: Żebrakowski (57-z karnego), Szarek (69), Magnuszewski (73), Kamiński (80, 85) – Klichowicz (40-z karnego).

Motor: Budziłek – Wójcik, Najemski, Magnuszewski, Luberecki, Lis, Rybicki, Kamiński, Welniak (46 Kasprzyk), Wojtkowski (83 Koziej), Żebrakowski (76 Romanowski) oraz Szarek.

Wisła: Łakota – Seweryś, Wiech, Nojszewski (55 Skalecki), Flak, Pavlas, Puton (74 Janicki), Klichowicz (66 zawodnik testowany), Kargulewicz (74 Nojszewski), Kołtański (74 Kumoch), Bortniczuk.

Motor Lublin – Resovia Rzeszów 0:0

Motor: Rosa – Stolarski (86 Romanowski), Kruk, Rudol, Palacz, Scalet, R. Król, Wolski, M. Król, zawodnik testowany, Śpiewak.

Resovia: Pindroch (46 Gliwa) – Tomal (46 Chuchro), Adamski (60 Bondarenko), Buchał (60 Osyra), Mikulec (60 Zastawnyj), Eizenchart (46 Lempereur), Kanach (60 Bąk), Urynowicz (60 Modrzejewski), Mazek (60 Bielenda), Ciepiela (60 zawodnik testowany), Marciniak (46 Łyszczarz).

Za tydzień znowu dwa sparingi

EWINNER II LIGA Przed Wisłą Grupa Azoty jeszcze sporo grania. Trener Mikołaj Raczynski po przejściu drużyny przyznał, że ma mnóstwo czasu na przygotowania, bo po tym, jak objął Orleńską Spółkę do pierwszego meczu pozostawały tylko dwa dni

Za tydzień Duma Powiśla ma zagrać kolejny sparingowy dwumecz. Tym razem zmierzy się z ligowym rywalem – Siarką Tarnobrzeg, a także występującym klasę rozgrywkową niżej KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Oba spotkania według wstępnych planów mają odbyć się w Puławach. Później będą jeszcze sparingi z: Legionovią Legionowo (10 lutego) oraz Avią Świdnik (17 lutego). Jeżeli chodzi o sytuację kadrową, to z drużyny w zimie odszedł przede wszystkim Dawid Retlewski, czyli najlepszy strzelec Wisły, a także: Kacper Kołotyło (był ostatnio testowany przez Górniką Łęczną, z pierwszoligowcem pojechał nawet na zgrupowanie do Kielc), Filip Rutz (szuka klubu), a do Karpat Krosno przymierzany jest Jakub Właził. Z transferów do klubu blisko finalizacji jest wypożyczenie Mikołaja Kosiora, o którym informowaliśmy już przed tygodniem. W sobotę trener Raczynski potwierdził, że młodzieżowiec będzie grał w jego drużynie. I na pewno będzie chciał się odbudować, bo w Motorze nie grał na jesieni praktycznie wcale. Poza tym w Puławach chcieliby znaleźć nowego napastnika, który wypełniłby lukę po „Retelu”. Według plotek jednym z kandydatów był Dawid Wojtyra ze Skry Częstochowa. W najbliższym czasie, w na treningach powinny się jednak pojawić nowe twarze.

• **Co się stało w drugiej połowie meczu z Motorem? Prowadziliście do przerwy 1:0, a ostatecznie przegraliście aż 1:5...**

– 60 minut bardzo dobre w naszym wykonaniu, mega dobra intensywność. Graliśmy z drużyną, która walczy o ekstraklasę, a nie odstawałaliśmy. Ja przyszedłem do zespołu, który na ten moment, punktowo walczy na razie o utrzymanie, ale wierzę, że będzie w stanie bić się o baraż, bo wygląda naprawdę dobrze. Godzina była niezła, wygrywaliśmy 1:0, a mecz się popsuł, bo nagle sędzia zaczął gwizdać każde dotknięcie w jedną stronę. To skandal, bo bez sensu w takiej sytuacji grać. Szkoda, że nie skończyłem tego wcześniej. Jestem jednak zadowolony, bo intensywność była dobra, po 60 minutach dostaliśmy dwa „gongi” i wszystko się posypało. Motor ma jednak bardzo dobrych zawodników, ogranych i już zgranych ze sobą, bo pracują razem pewnie z 1,5 roku, a my jesteśmy razem tydzień. Myślę jednak, że to idzie w dobrym kierunku, a ja jestem przekonany, że drużyna będzie dobrze punktowała w lidze.

• **Wcześniej zagrałście mecz z trzecioligową**



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

Świdniczką (porażka 0:1), ale w tamtym spotkaniu wystąpiła głównie młodzież...

– Chciałem przejrzeć zawodników z naszej akademii, zobaczyć, którzy mogą do nas dołączyć do treningu. Było też pięciu graczy z pierwszego zespołu. Później ich zjadłem, bo chciałem, żeby zagrali także w Lublinie. Tamten mecz kończyliśmy 10-11 zawodnikami z akademii, to był bardziej taki przegląd wojsk.

• **Jak będzie z transferami do klubu? Czy po odejściu Dawida Retlewskiego szukacie przede wszystkim piłkarza na pozycję numer dziewięć?**

– Na pewno szukamy „dziewiątki” i rozmawiamy, żeby ruchy do klubu były. Uważam jednak, że ta drużyna już teraz jest konkurencyjna. Pokazała to przez godzinę w Lublinie, że umie dobrze grać w piłkę. Pewne elementy, które zaczęliśmy trenować w ostatnich dniach

już funkcjonowały, jak chociażby gra w pressingu wysokim, bo Motor miał problemy w pierwszej połowie, żeby nawet wyjść ze swojej połowy. Trzeba popracować nad fazami przejścia, bo one są kluczowe w piłce nożnej. Teraz mamy cztery tygodnie, żeby to dopracować.

• **W pierwszym sparingu zagrał Mikołaj Kosior z Motoru. Czy ten zawodnik będzie z wami na wiosnę, czy rozmowy w jego sprawie jeszcze trwają?**

– To chłopak, który był już u nas zanim pojawiłem się w klubie. Z tego co wiem, temat jest już „klepnięty” i Mikołaj na pewno zostaje u nas.

• **A czy są jeszcze jakieś pozycje, które w zimowym okienku transferowym chciałby pan wzmocnić?**

– Ja zawsze mówię, jak można dobrego zawodnika ściągnąć, to go chcemy. Powtarzam jednak też, że drużynę mamy konkurencyjną. Liczę, że jak ktoś dołączy, to będziemy w lidze jeszcze bardziej konkurencyjni.

• **Chyba lubi pan wyzwania. W Radzynie Podlaskim nie dysponowaliście zbyt dużym budżetem, a mimo to potrafiliście osiągać bardzo dobre wyniki. W Wiśle też sporo mówi się o podłożu finansowym...**

– Mówi się, ale myślę, że wiele z tych plotek jest nieprawdziwych. Odkąd ja jestem w klubie, to widzę ogromne zaangażowanie zarządu i działaczy. Rzeczy, na których nam zależy są szybko załatwiane i naprawdę wszystko idzie w dobrym kierunku. Ja jestem z tego zadowolony.

Zuber trafił przeciwko byłemu klubowi

PIŁKA NOŻNA Świdniczanka pokonała w sobotnim meczu kontrolnym drugoligową Wisłę Grupa Azoty 1:0. Jedyną bramkę zdobył były zawodnik klubu z Puław – Michał Zuber

Piłkarze Łukasza Gieresa mają za sobą najcięższy tydzień przygotowań. Dodatkowo, w środę też pojawili się na boisku. W Lublinie zmierzyli się z czwartoligową Lublinianką i zaaplikowali rywalom dwie bramki. W sobotę poprzedzającą poszła do góry, bo w końcu rywalem była drużyna występująca dwie klasy rozgrywkowe wyżej. Trzeba jednak od razu dodać, że Wisła nie wystąpiła w najmocniejszym składzie (ten pierwszy zmierzy się o godz. 15 z Motorem w Lublinie). Kilku graczy z „jedyńki” jednak było, a do tego sporo młodzieży z drużyny rezerw, a także Mikołaj Kosior z Motoru, który od kilku tygodni przymierzany jest do klubu z Puław. 20-latek rozegrał 75 minut.

Jedyny gol padł tuż przed przerwą. Michał Zuber dostał prostopadłe podanie i w sytuacji sam na sam



pokonał Oskara Mielcarza. – To spotkanie podsumowało nasz najcięższy mikrocykl. Było widać po chłopakach, że obciążenia z ostatnich

treningów i gra kontrolna na tygodniu dała im się we znaki. Mimo dużego zmęczenia staraliśmy się realizować nasze zasady na tle przeciw-

Świdniczanka ograła w Puławach Wisłę po bramce byłego zawodnika klubu z Puław – Michała Zubera

FOT. NYKU FOTO/ŚWIDNICZANKA

nika, a momentami stwarzaliśmy zagrożenie pod bramką, dobrze identyfikując sposób rozgrywania piłki przez rywali – ocenia Łukasz Gieresz, trener „Świdni”.

W jego zespole tym razem pojawił się tylko jeden testowany zawodnik – Andriej Ivanenko z Motoru II. Dorian Bronowicki zakończył testy i na wiosnę na pewno nie zagra w drużynie. – Uznaliśmy, że dla rozwoju zawodnika lepiej będzie, żeby został w swoim macierzystym klubie. Jeżeli chodzi o Andrieja, to jesteśmy zainteresowani i będziemy rozmawiali z zawodnikiem, a także jego klubem. Czy w najbliższym czasie pojawią się u nas kolejni młodzi piłkarze? Wysłaliśmy zaproszenia,

ale zobaczymy jeszcze co z tego wyjdzie – dodaje opiekun zespołu ze Świdnika.

Jego podopieczni w następny weekend planują dwa kolejne sparingi. Na pewno zmierzą się z Tomaszem Tomaszów Lubelski (godz. 12.30, pod balonem w Świdniku). Nie wiadomo jednak czy dojdzie do skutku spotkanie ze Startem Krasnostaw (godz. 14.30).

(LUKISZ)

Wisła Grupa Azoty Puławy – Świdniczanka Świdnik 0:1 (0:1)

Bramka: Zuber (38).

Wisła: Mielcarz (77 Murat) – Kaczorowski (75 Gałązka), Ciszewski, Skąlecki (75 Kosowski), Lalak, Nojszewski (75 Cholewa), Kumoch (75 Szczepański), Łuczuk, Janicki (75 Polak), Kosior (75 Brykowski), Szymanek.

Świdniczanka: Socha – Futa (46 Bartoszek), Piełach (46 Ptaszyński), Koźlik, Szymała, Nawrocki, Czudowski (46 Kutyla), Syper (46 Kotowicz), Morenkov, Paluch (46 Ivanenko), Zuber.

W SKRÓCIE

Myszka wypada na dłużej

Pech podczas zimowych przygotowań nie opuszcza zespołu ze Świdnika. Trener Łukasz Mierzejewski do tej pory nie miał jeszcze do dyspozycji pełnego składu. W treningach nie uczestniczy chociażby Patryk Małecki, który przeszedł zabieg kolana. Ciągłe narzekanie na zdrowie, dlatego jeszcze nie wróci do zajęć. Na dodatek poważnego urazu doznał Marcel Myszka. Podstawowy młodzieżowiec żółto-niebieskich uszkodził kość śródstopia. A to oznacza, że czeka go przynajmniej pięć-sześć tygodni przerwy w treningach. Są jednak i dobre wieści odnośnie zdrowia piłkarzy Avii. W poniedziałek do dyspozycji powinni być już inni piłkarze, którzy ostatnio nie mogli pojawić się na boisku, jak: Roman Mykityn, Kamil Rozmus czy Adrian Popiołek. Ta trójka także nie wzięła udziału w sobotnim meczu z Chelmianką, ale może wystąpić w kolejnym spotkaniu.

Z kim następne sparingi?

Do pierwszego meczu o punkty trzecioligowcom z grupy czwartej pozostaje jeszcze ciut ponad miesiąc. Pierwsza wiosenna seria gier jest planowana na weekend 2-3 marca. A to oznacza, że do rozegrania pozostało jeszcze sporo sparingów. Ten najbliższy Avia rozegra w sobotę, 3 lutego. Tym razem podopieczni Łukasza Mierzejewskiego zagrają jednak na wyjeździe. Na boisku w Miętne mają zmierzyć się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki, czyli liderem grupy pierwszej III ligi (wstępnie mecz jest planowany na godz. 11 lub 12). Z kolei Chelmianka wybierze się do Lubartowa, gdzie o godz. 14, także w sobotę zagra z czwartoligową Stalą Kraśnik.

(LUKISZ)

Młodzieżowcy pilnie poszukiwani

PIŁKARSKA III LIGA Chelmianka szybko odpowiedziała po wysokiej porażce w pierwszym sparingu. Drużyna Grzegorza Bonina przed tygodniem dostała łupnia od Pilicy Białobrzegi (0:4), ale w sobotę ograła w Świdniku Avię 2:1. A trzeba dodać, że biało-zieloni nie mieli do dyspozycji pełnego składu

Łukasz Gładysiewicz

Trener Bonin nie mógł skorzystać chociażby z najlepszego strzelca swojego zespołu Bartłomieja Korbeckiego, czyli autora 14 ligowych goli w rundzie jesiennej, ale i Piotra Piekarskiego czy Olega Marchuka. W składzie pojawiło się za to pięciu testowanych piłkarzy. Oprócz Marcela Złomańczuka i Mateusza Boczułińskiego w ekipie gości zagraли: Igor Pytka z Motoru II Lublin oraz obrońca z Brazylii. W 18 minucie wynik otworzył jeden z nowych graczy – Złomańczuk. Tuż przed przerwą wyrównał Mateusz Stryjewski, który popisał się świetnym uderzeniem zza pola karnego, w samo „okienko” po akcji z innym nowym nabytkiem, Erykiem Galarą.

W drugiej połowie Avia mogła przechylić szalę na swoją stronę. Nieznacznie pomylił się Szymon Rak, Tomasz Zając w dobrej sytuacji uderzył prosto w bramkarza, a jeden ze sprawdzanych przez gospodarzy piłkarzy przymierzył w słupek. Niedługo później gol padł, ale dla gości, a jego autorem był Jakub Bednara. I ostatecznie



Avia miała swoje sytuacje, ale w sobotę musiała uznać wyższość rywali z Chelma

FOT. AVIA ŚWIDNIK

to ekipa z Chelma cieszyła się ze zwycięstwa.

Łukasz Mierzejewski też testował czterech piłkarzy, ale większości z nich już podziękował. Trzecioligowiec jest zainteresowany za to pozyskaniem Bartłomieja Pleskacza, który pojawił się na murawie po przerwie. To obrońca z rocznika 2003, wychowanek Tomasovi To-

maszów Lubelski i cały czas zawodnik niebiesko-białych.

– Większość chłopaków zagrała po 45 minut, tylko niektórzy więcej. Wynik na pewno nie jest zadowalający, a pod wynik też trzeba grać. Nie wszystko funkcjonowało tak, jak chcieliśmy. Mateusz Stryjewski znowu strzelił jednak ładną bramkę i pokazał, że jest bardzo skuteczny.

Pokazuje to na treningach i potrafi przełożyć także na mecz. Chelmianka stanęła niżej i mieliśmy problemy. Brakowało nam cierpliwości, chcieliśmy za szybko kończyć akcję jedną stroną, zamiast zmienić centrum gry. Będziemy wyciągać wnioski, a w najbliższych sparingach skład już będzie taki bardziej ligowy i minut będzie więcej.

Mamy trochę kontuzji, dlatego w drugiej połowie było u nas sporo testowanych chłopaków, szansę na pozostanie ma jednak jeden – wyjaśnia Łukasz Mierzejewski.

Po transferach Stryjewskiego i Galary z Sandecji Nowy Sącz szkoleniowiec Avii chciałby teraz pozyskać przede wszystkim młodzieżowców. – Mocno szukamy takiego piłkarza. Kontuzja Marcela komplikuje nam życie, dlatego poszukiwania trwają, zobaczymy, kogo uda się znaleźć. Jesteśmy po rozmowach, ale nie jest łatwo, bo chłopaki mają kontrakty do czerwca – wyjaśnia „Mierzej”.

Avia Świdnik – Chelmianka Chelń 1:2 (1:1)

Bramki: Stryjewski (44) – Złomańczuk (18), Bednara (75).

Avia, I połowa: Grabowski – Zagórski, Midziński, zawodnik testowany I, Kalinowski, Galar, Uliczny, zawodnik testowany II, Stryjewski, Białek, Rak. **II połowa:** Rudolf, Pleskacz, Kurs, Midziński, Wdowicz, Zając, zawodnik testowany III, Kafel, Kalinowski, Rak, Paluchowski.

Chelmianka, I połowa: Grzywaczewski – Nowak, zawodnik testowany I, Płocki, Wiatrak, Pytka, Złomańczuk, Boczułiński, Stępień, Karbownik, Knap. **II połowa:** Ciołek, Groborz, Ofiara, Mazurek, Bednara, Pendel, Perdun, Mroczek i trzech zawodników testowanych.

Obrońca z Brazylii na testach

PIŁKARSKA III LIGA Trener Chelmianki Grzegorz Bonin był zadowolony ze zwycięstwa w Świdniku, ale przyznaje, że końcowy wynik nie ma wielkiego znaczenia, bo gospodarze też mogli się pokusić o kolejne gole

Końcowy rezultat to dla nas sprawa drugorzędna, tym bardziej, że przeciwnik miał swoje sytuacje i tak naprawdę mecz mógł się potoczyć w zupełnie inną stronę. Pracujemy jednak dalej, to co sobie zakładaliśmy udało się wykonać. Ważne, że nie ma żadnych poważniejszych urazów i że idziemy do przodu – mówi szkoleniowiec ekipy z Chelma.

A jak wypadli testowani zawodnicy? – Marcela Złomańczuka chcemy u nas zatrzymać. Myślę, że temat wyjaśni się w najbliższym tygodniu. Igor Pytka? Jemu już podziękowaliśmy. Obrońca z Brazylii w czwartek pojawił się w Polsce, więc to jego pierwsze dni w zupełnie innym kraju. Na boisku można powiedzieć, że jest dynamiczny, dobrze radzi



Podczas sparingu w Świdniku Chelmianka testowała środkowego obrońcę z Brazylii

FOT. AVIA ŚWIDNIK

sobie w pojedynkach, ale z drugiej strony jest problem z komunikacją, bo nie mówi nawet za bardzo po

angielsku. Jeszcze chwilę wstrzymamy się z decyzją. Na pewno spadek nam w tym sezonie nie grozi, więc

już myślimy o budowaniu zespołu na kolejny sezon. Szukamy jakości, ale i myślimy przyszłościowo – wyjaśnia opiekun biało-zielonych.

Jeżeli chodzi o nieobecnych, to Michał Kobiąka jest już w pełnym treningu. Mógł nawet pojawić się na boisku, ale nikt w klubie nie chciał ryzykować jego zdrowia. Bartłomiej Korbecki narzekał na uraz „przywodziela”, dlatego dostał wolne. Dłużej trzeba będzie poczekać na Piotra Piekarskiego i Krystiana Wójcika. Ten pierwszy jest po zabiegu i ma pauzować około dwa miesiące. Z kolei powrót „Czoko” przewidywany jest w okolicach kwietnia.

A jak wygląda w ogóle temat pozostania w drużynie Korbeckiego? Najlepszy strzelec grupy czwartej III ligi nie może narzekać na brak

zainteresowania z wyższych lig, ale akurat konkretnych propozycji za wiele do tej pory nie było. – Okienko transferowe cały czas jest otwarte, więc nie możemy za niczego przysądzać. W piłce nożnej jeden dzień może sporo zmienić. Do tej pory, tak naprawdę dostaliśmy jedną konkretną ofertę. Tak się jednak składa, że nie była ona satysfakcjonująca, ani dla nas, ani dla zawodnika. Jesteśmy po rozmowie z zawodnikiem. On chce grać i trenować, dlatego zobaczymy, co z tego wszystkiego wyjdzie. My liczymy na to, że zostanie z nami nie tylko do końca tego sezonu, ale i w kolejnych rozgrywkach. Powtórzyć się jednak, że w piłce wszystko bardzo szybko może się zmienić – wyjaśnia trener Bonin.

(LUKISZ)

Francuskie wzmocnienie?

HUMMEL IV LIGA Kolejne testy w drużynie Łady 1945. W Ładzie na wiosnę zagrają na pewno: Karol Wojtyła (Iglopol Dębica) i Marcin Szczepaniak (Lublinianka). W sobotę, w barwach ekipy z Biłgoraja wystąpiło jeszcze dwóch innych, nowych piłkarzy. Jednym z nich był Alassane Sanou.

Zawodnik z Francji na jesieni, w barwach Huczwy Tyszowce strzelił 11 goli w 12 występach na boiskach zamojskiej klasy okręgowej. Transfer nie jest jeszcze dopięty w stu procentach, ale wszystko jest na dobrej drodze, żeby 26-latek przeniósł się do drużyny Pawła Babiara. – Na pewno przeciwnik miał przewagę i był częściej przy piłce. Trzeba też przyznać, że rywale mieli sporo sytuacji. Zdobyli gola, był strzał w poprzeczkę i kilka innych prób, które bronili nasz bramkarz. Piłkarsko byli po prostu lepsi i dominowali. My sporo czasu spędziliśmy w niskiej obronie, ale jednak potrafiliśmy zagrać skutecznie z tyłu. Graliśmy też z mocną drużyną z wyższej ligi, więc trzeba być zadowolonym z końcowego wyniku – mówi trener Babiara. W jego drużynie zabrakło kilku graczy. Tym razem nie zagrał Wojtyła (sprawy osobiste), a po raz kolejny na meczu nie było: Patryka Dorosza i Damiana Chmury. Obaj są jeszcze oszczędzani. – Patryk przechodzi jeszcze zabiegi, wiadomo, że chodzi o kolano, więc nie chcemy niczego przyspieszać. Lepiej zacząć trochę dłużej, niż później żałować – przyznaje szkoleniowiec Łady. Jego podopieczni w następną sobotę mają zaplanowane dwa mecze kontrolne. Oba mają zostać rozegrane na boisku w Majdanie Starym, a przeciwnikami będą: Granit Bychawa (godz. 10) i Krysztal Werbkowice (godz. 12). (LUKISZ)

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej połowie drużyna Artura Renkowskiego miała wiele sytuacji jednak wykorzystała tylko jedną z nich – za sprawą Mateusza Wyjadłowskiego. Poza tym gospodarze pudłowali na potęgę. Praktycznie każdy z ofensywnych zawodników powinien przynajmniej raz wpisać się na listę strzelców. Zresztą nie tylko, bo chociażby Mateusz Podstolak huknął w poprzeczkę. Kilka razy świetnie spisał się też bramkarz przyjezdnych.

Do przerwy zostało skromne 1:0, a po zmianie stron, to rywale doprowadzili do wyrównania. Najpierw z jednego skrzydła piłkę wrzucił Filip Mucha, biało-zieloni nie zdołali jej wybić, a drugi raz futbolówkę w pole karne posłał Adam Pawluk. Tym razem użytek z dośrodkowania kolegi zrobił Maciej Chmura i ustalił rezultat sobotnich zawodów na 1:1.

Białczanie znowu musieli radzić sobie w osłabionym



Podlasie tylko zremisowało u siebie z Ładą w sobotnim meczu kontrolnym

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK

składzie. Z powodu urazów w sumie zabrakło aż dziewięciu graczy. W przeciągu dwóch tygodni do gry powinni wrócić: Ezana Kahsay, Maciej Kurowski, Kacper Jakóbczyk czy Jakub Kobylski. Wielu graczy brakowało, ale w składzie Podlasia był za to Dmytro Avdieiev,

który długo walczył o angaż w pierwszoligowym GKS Tychy, ale ostatecznie przynajmniej na jeszcze jedną rundę zostanie w ekipie trenera Renkowskiego.

– Jeżeli chodzi o grę w posiadaniu piłki i zabezpieczeniu ataku, to jesteśmy zadowoleni. Pod tym kątem było

naprawdę dobrze. Z drugiej strony nasze działania w polu karnym przeciwnika były fatalne. Piłka nożna to chyba jedyny sport, w którym mając tak olbrzymią przewagę, kilkanaście sytuacji, można meczu nie wygrać. Przeciwnik oddał tak naprawdę jeden strzał

i spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1. Nie patrzymy jednak na końcowy rezultat, pracujemy dalej, a najważniejsze będzie to, co wydarzy się w lidze, a nie podczas zimowych sparingów – przyznaje szkoleniowiec biało-zielonych.

W następną sobotę Podlasie zagra w Mińsku Mazowieckim z tamtejszą Mazovią. To obecnie siódma drużyna IV ligi mazowieckiej. W kolejnych tygodniach rywale będą już mocniejsi, bo Szymon Kamiński i spółka zmierzają się najpierw z Pogonią Siedlce (10 lutego), a następnie z Avią Świdnik (17 lutego).

Podlasie Biała Podlaska – Łada 1945 Biłgoraj 1:1 (1:0)

Bramki: Wyjadłowski – M. Chmura.

Podlasie: Misztal – Pigiel, Avdieiev, Podstolak, Krawczyk, Pacek, Kamiński, Orzechowski, Wyjadłowski, Lepiarz, Kosieradzki oraz Trochimiuk, Chazan, Kapuściński, Salak, Andrzejuk, Nojszewski.

Łada: Kamiński (46 Alfimov) – M. Chmura (46 Pawluk), Błajda, Goncharovich, Szczepaniak (80 Kurzyna), Sanou, Skiba (80 Kaczor), zawodnik testowany, Mucha (46 Wojtowicz), Paćkowski (46 Josue), Nawrocki (70 Mucha).

Dwie szybkie bramki Orląt

PIŁKA NOŻNA Wystarczyło 25 minut, a już Orlęta prowadziły w sobotnim meczu kontrolnym z wiceliderem IV ligi – Stalą Kraśnik 2:0. Goście też mieli sporo dobrych momentów, ale ostatecznie musieli się pogodzić z porażką 1:3

Po kwadransie wynik meczu utworzył jeden z zimowych nabytków ekipy z Radzyna Podlaskiego. Niedługo później rezultat poprawił Jakub Szczypek, który trafił do siatki w drugim sparingu z rzędu. W środę pokonał także bramkarza Lewartu Lubartów. Do przerwy było 2:0, a szybko po zmianie stron trzecią bramkę dla gospodarzy strzelił Przemysław Koszel. Goście odpowiedzieli trafieniem z końcówki. Atak wyprowadzili: Paweł Zięba i Oliwier Szewdo. Ten drugi zagrał wzdłuż bramki, a Leo Fenga wykończył całą akcję.

Trzeba jednak dodać, że przyjezdni mieli jeszcze kilka dogodnych okazji. Zięba w sytuacji sam na sam przerzucił piłkę nad poprzeczką. Bramkarz instynktownie odbił też uderzenie Mateusza Jędrasika. – To był naprawdę niezły mecz na wysokim poziomie, a do tego szybki.



My mieliśmy swoje sytuacje i mogliśmy strzelić przynajmniej jeszcze dwie bramki. Szczepnie mówiąc należały nam się też dwa rzuty karny, jeden za zagranie ręką i jeden za faul

– ocenia Kamil Dydo, trener ekipy z Kraśnika.

I przyznaje, że mimo porażki jest zadowolony z postawy zespołu. – Wynik na tym etapie przygotowali

Stal Kraśnik w meczach z trzecioligowcami spisała się nieźle, ale przegrała 1:4 (z Avią) i 1:3 (z Orlętami)

FOT. AVIA ŚWIDNIK

nie jest najważniejszy, musimy być też pokorni, bo jednak mierzyliśmy się z rywalem z wyższej ligi. Mimo to uważam, że wynik jest gorszy niż gra. Bardzo dobrze spisał się Arek Górka, którego trzeba pochwalić, bardzo mobilny, dużo pracował w defensywie, widać, że grał w znacznie wyższych ligach – dodaje szkoleniowiec.

Niebiesko-żółci tym razem nie mogli skorzystać ze swojej podstawowej „dziewiątki”. Kamil Król akurat przebywa na kursie trenerskim i dlatego nie mógł wziąć udziału w spotkaniu.

(LUKISZ)

Orlęta Spomlek Radzyna Podlaski – Stal Kraśnik 3:1 (2:0)

Bramki: Radziński (15), Szczypek (25), Koszel (55) – Leo Fenga (80).

Orlęta: Rutkowski – Chyla, Cassio, Kotko, Zmorzyński, Kot, Szczypek, Majbański, Mamiś, Radziński, zawodnik testowany oraz Bartnik – Duchnowski, Grochowski, Wołek, Korolczuk, Obroślak, K. Rycaj, Pawluczuk, Koszel, Kuźma.

Stal: Wójcicki (46 Tokarz) – Krashnevski (46 Szewdo), Pietroń, Ryan (55 Wojtaszek), Lucyk (46 Janiszek), Górka (46 Guilherme Batata), Skrzyński (46 Bednarczyk), Sz. Majewski (46 Jargieła), Zięba, Jędrasik (60 Koneczny), Koneczny (46 Leo Fenga).

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Orlęta w niedzielę, 4 lutego zagrają w Lublinie z Huraganem Międzyrzec Podlaski (godz. 17). Z kolei Stal w Lubartowie zmierzy się z innym trzecioligowcem z naszego regionu – Chelmianką (sobota, 3 lutego, godz. 14).

Do wygranej liderowi wystarczyła jedna bramka

HUMMEL IV LIGA Janowianka rozpoczęła gry kontrolne od skromnego zwycięstwa nad Górnikiem II Łęczna. Drużyna Ireneusza Zarczuka w końcówce sparingu zdobyła zwycięskiego gola za sprawą Krystiana Kiszki

Łukasz Gładysiewicz

Zespół z Janowa Lubelskiego w zimie nie ma do dyspozycji pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią, dlatego chwila musiała upłynąć zanim zawodnicy przyzwyczaili się do warunków. Spotkanie z zielono-czarnymi było otwarte, a zarówno jedni, jak i drudzy mieli swoje sytuacje.

Jedyny gol padł w końcówce. Górnik popełnił błąd przy wyprowadzaniu piłki spod swojej bramki. Przechwyt zaliczył Sebastian Sprawka, który oddał piłkę do Łukasza Gajóra, a ten podał na piąty metr do Kiszki. Nastolatek bez problemów wpakował futbolówkę do siatki i zapewnił swojej drużynie wygraną.

– Na pewno to był dla nas bardzo wartościowy sparing. Przede wszystkim dlatego, że pierwszy raz byliśmy na pełnowymiarowym boisku. W Janowie mamy jednak do dyspozycji troszkę mniejszy obiekt. To był pożyteczny sprawdzian także ze względu



Janowianka rozpoczęła mecze kontrolne od wygranej z rezerwami Górnika Łęczna

FOT. KS CISOWIANKA DRZEWCE

na przeciwnika, który wysoko zawiesił nam poprzeczkę. Jak na pierwsze granie, mecz mógł się podobać. Wszystko co chcieliśmy zrealizować, udało się wykonać – cieszy się Ireneusz Zarczuk.

W jego drużynie zabrakło Filipa Belabrovika oraz Jakuba Lebiody. Obaj załatwiali sprawy na uczelni. Ten pierwszy już w poniedziałek ma się zameldować w Janowie i wrócić do treningów

z drużyną. Lebioda zdawał egzaminy, dlatego nie mógł wziąć udziału w spotkaniu. Było za to dwóch testowanych piłkarzy. W jednym przypadku zanosy się na powrót do Janowianki.

– Potwierdzam wszystko, co mówiłem wcześniej – nie planujemy żadnej rewolucji, raczej uzupełnienie kadry. Obserwujemy dwóch zawodników i dalej będziemy to robić. Można jednak powiedzieć, że obaj wypadli pozytywnie. Pierwszy może nawet zagrać na czterech pozycjach, bo na środku obrony jako prawy i lewy stoper, ale i jako „szóstka” oraz „ósemka”. Drugi to z kolei młodzieżowiec, który jest skrzydłowym i poradzi sobie zarówno z jednej, jak i drugiej strony – wyjaśnia trener Zarczuk.

Zadowolony z występu swoich zawodników był opiekun zespołu z Łęcznej. – Tak naprawdę trzy razy wychodziliśmy sam na sam z bramkarzem, a raz nie trafiliśmy nawet na pustą bramkę. Mimo to mecz był grany na dobrej intensywności i niezłym poziomie. Sytuacji było dużo i spotkanie mogło się podobać. Myślę, że obaj trenerzy byli zadowoleni, ja na pewno. Zwłaszcza z postawy młodzieży, bo czterech zawod-

ników z rezerw pojechało na obóz z pierwszym zespołem, dlatego ja wziąłem do gry młodszych chłopaków. I trzeba przyznać, że na tle silnego przeciwnika zaprezentowali się pozytywnie – ocenia Michał Kowalczyk.

Janowianka Janów Lubelski – Górnik II Łęczna 1:0 (0:0)

Bramka: Kiszka.

Janowianka: Sobczuk, Bodziuch, Mula, Sadowski, M. Pawelkiewicz, A. Pawelkiewicz, Birut, Mistrzyk, Eze, Widz, Perin **oraz** Lenart, Wąsik, Gajór, Gonder, Sprawka, Kiszka i dwóch zawodników testowanych.

Górnik II: Olszak – Bronowicki, Dyś, Mołodecki, Sz. Gęca, Pastusiak, Koza, Małyska, Błaziak, Gębicki, Bajus **oraz** Kiliszek, A. Gęca, Dylewski, Słomka, Gnap, Kudła, Skotarczak, Marotto.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Janowianka w sobotę, 3 lutego zagra z kolejnym ligowym rywalem, tym razem w Poniętowej z tamtejszą Stalą (godz. 11). Górnik II na bocznym boisku Areny Lublin zmierzy się za to z Lublinianką (sobota, godz. 12).

Granit też chce powalczyć

HUMMEL IV LIGA Na jesieni wygrali tylko trzy mecze i mają na koncie 10 punktów. Mimo to Granit Bychawa nie żegna się jeszcze z IV ligą. W zimie chce wzmocnić skład i powalczyć o utrzymanie

Drużyna Rafała Dudkiewicza ma już za sobą trzy mecze kontrolne. Na dzień dobry był hokejowy wynik w starciu z Avią II Świdnik (6:3). Później porażka 0:3 z rezerwami Motoru Lublin. Z kolei w sobotę Granit bezbramkowo zremisował z Turem Milejów. Z klubem na razie pożegnał się jedynie Szymon Cyrankiewicz, który najprawdopodobniej wyłąduje w innym czwartoligowcu.

– Te pierwsze mecze kontrolne były przede wszystkim po to, żeby przejrzeć skład, jakim dysponujemy. Wyniki na tym etapie nie są najważniejsze, my na razie skupiamy się na pracy, którą sobie zaplanowaliśmy. Chcemy być lepsi na wiosnę i znacznie lepiej punktować. Wszyscy z dołu tabeli się wzmacniają,

ale my też mamy takie plany – zapowiada szkoleniowiec ekipy z Bychawy.

Granit zajmuje przedostatnią pozycję w tabeli, ale do dwunastego Górnika II Łęczna traci tylko dziewięć punktów. W Bychawie na pewno muszą jednak rozglądać się za nowymi piłkarzami. – Sprawdzaliśmy sześciu chłopaków, ale dwóm już podziękowaliśmy. Jeden z nowych, to młody chłopak na pozycję numer „dziewięć”. Jednego mamy z Podkarpacia, który grał w Centralnej Lidze juniorów, w barwach Stali Rzeszów, a ostatnio w Koronie Rzeszów. Szykuje się też jeden powrót do klubu po krótkiej nieobecności – zdradza transferowe plany trener Dudkiewicz.

– Na pewno kadra jakościowo będzie mocniejsza niż w pierwszej rundzie.

W tym momencie nie zanosy się na żadne odejścia. Myślę, że wszyscy zostaną z nami także na wiosnę. Nie mamy też problemów z kontuzjami i skupiamy się na pracy. Idziemy mikrocykl za mikrocyklem do przodu – dodaje szkoleniowiec.

Przyznaje też, że zanosy się na bardzo ciekawą rundę rewanżową. – Każdy się wzmacnia, jedni w walce o utrzymanie, a drudzy o awans. Cały sezon jest ciekawy, ale wiosna będzie jeszcze bardziej wyjątkowa. My na pewno chcemy powalczyć o utrzymanie i wiemy, że jesteśmy w stanie to zrobić – zapewnia Rafał Dudkiewicz.

Jego podopieczni w następnym meczu kontrolnym zmierzą się w Majdanie Starym z Ładą 1945 Biłgoraj (sobota, godz. 10).

(LUKISZ)

Lublinianka na piątkę

HUMMEL IV LIGA Drugi mecz kontrolny podczas zimowych przygotowań w niedzielę rozegrała Lublinianka. Tym razem podopieczni Marcina Zajęca rozbili POM Iskrę Piotrowice 5:0

Szkoleniowiec nie był zadowolony z pierwszej połowy. Po ciężkim tygodniu jego piłkarzom wyraźnie brakowało mocy. Wykorzystali to rywale, którzy mieli swoje momenty dominacji, a także sytuacje na gole. Po 45 minutach było jednak 1:0 dla czwartoligowca. Ekipa z Wieniawy lepiej spała się po przerwie, bo zaplikowała przeciwnikowi cztery bramki i ostatecznie wygrała wysoko, 5:0.

W sparingu wzięło udział czterech testowanych piłkarzy, ale z ogłoszeniem transferów trzeba jeszcze poczekać do 1 lutego. W meczu ponownie wziął także udział młody zawodnik z akademii – Szymon Pacek z rocznika 2007. Nastolatek od początku przygotowań ćwiczył z resztą zespołu.

– Trudno porównywać ten sparing z meczem przeciwko Świdniczance. Intensywność była inna. W środku tempo było dużo wyższe. Nie chcę mówić o trudach tygodnia, bo każdy teraz ciężko trenuje. W pierwszej połowie powinniśmy mimo wszystko wejść w wyższą intensywność. Przydarzyło się jednak dużo niedokładności, a gra była szarpana. Momentami, to przeciwnik dłużej utrzymywał się przy piłce i miał swoje okazje. Po przerwie wszystko wyglądało inaczej. Kontrolowaliśmy spotkanie, stworzyliśmy sporo sytuacji, a wynik mógł być jeszcze wyższy. Wiemy jednak, nad czym trzeba pracować, zwłaszcza nad budowaniem gry na połowie przeciwnika – wyjaśnia Marcin Zajęca.

Jego podopieczni w następną sobotę zagrają na bocznym boisku Areny Lublin z Górnikiem II Łęczna (godz. 12). Do listy ubytków na Wieniawie muszą też dopisać kolejne nazwisko. Wiadomo już, że Tomasz Kłos wraca w rodzinne strony i na wiosnę zagra w Pogoni Łaszcówka. Wcześniej z zespołem pożegnali się: Jakub Baran, Marcin Szczepaniak oraz Kamil Szablowski.

(LUKISZ)

Lublinianka Lublin – POM Iskra Piotrowice 5:0 (1:0)

Bramki: zawodnicy testowani (2), Wadowski, Skrzypek, Szymecki.

Lublinianka: Wójcicki – Kołacz, zawodnik testowany I, Wójtowicz, Giletycz, Duda, Pacek, zawodnik testowany II, Janczarek, zawodnik testowany III, zawodnik testowany IV **oraz** Misiurek, Żmuda, Zbiciak, Czułowski, Skrzypek, Skrzycki, Wadowski, Szymecki.

Kandydat do awansu

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tarasola Cisy Nałęczów jest przez wielu ekspertów typowana do udziału w barażach o awans do IV ligi. Czy podopieczni Michała Walendziaka rzeczywiście wiosną będą tak mocną drużyną?

Pozycja startowa Tarasoli Cisy Nałęczów jest bardzo korzystna. Po rundzie jesiennej podopieczni Michała Walendziaka zajmują czwarte miejsce. Ich strata do liderującego Sygnału Lublin wynosi 13 punktów, co wydaje się być różnicą, której wiosną nie będą w stanie odrobić. Siedem „czek” straty do drugiej w tabeli Wisły II Grupa Azoty Puławy, to już nie jest tak dużo i wiosenny szturm na tę lokatę jest już jak najbardziej możliwy. A przypomnijmy, że ona w tym sezonie daje możliwość gry w barażach o IV ligę. – Podchodzimy do tego tematu bardzo spokojnie i nie zamierzamy się szczególnie napinać w związku z możliwościami, które przed nami się otworzyły. Chcemy osiągnąć jak najwyższy wynik sportowy. Co nam da taka postawa? O tym przekonamy się na koniec sezonu – mówi Michał Walendziak.

Jego gracze mają za sobą już pierwsze gry kontrolne. Tarasola Cisy przygotowania rozpoczęła od halowych zmagani o Puchar Burmistrza Miasta Bełżyce, gdzie zajęła trzecie miejsce. W piątek natomiast nałęczowianie zagrali w Puławach z juniorami młodszymi Wisły Grupa Azoty Puławy. Zwycięstwo 4:3 może sugerować, że był to zacięty mecz. Tak jednak nie było, bo piłkarze z okręgówki już do przerwy prowadzili 3:0. Olbrzymie zasługi w tej wiktorii miał Pavlo Semeniuk. Ukraińiec zdobył dwie bramki. Jedno trafienie zaliczył gracz testowany, a jedno Mateusz Próchniak. Ten gracz to najnowszy transfer Michała Walendziaka. Zna go on jeszcze z czasów pracy w KP Góra Puławska. Wiele wskazuje, że to nie będzie jedyne zimowe wzmocnienie Tarasoli Cisy. Nieoficjalnie mówi się, że w Nałęczowie pojawi się jeszcze co najmniej dwóch piłkarzy z przeszłością w Wiśle Grupa Azoty Puławy.

Kolejny sparing nałęczowianie zagrają już w sobotę, kiedy w Lublinie zmierzą się z Tęczą Kraśnik.

KAMIL KOZIOL

Lutnia celuje w miejsce na podium

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Lutnię Piszczac opuścił pomocnik Sebastian Całka. Trener Mateusz Kacik: chcemy przede wszystkim wzmocnić drużynę, interesuje nas miejsce na podium

Całka, który pod względem ilości minut spędzonych na boisku z dorobkiem 1158 zajmował na półmetku rozgrywek wysokie piąte miejsce, był drugim strzelcem zespołu. W rundzie jesiennej strzelił siedem goli w tym dwa z rzutów karnych. Pod względem zdobytych bramek ustępuje miejsca liderowi Tomaszowi Tuttasowi (13 goli) i drugiemu w klasyfikacji Adrianowi Hołowni (siedem). Całka wyprowadził się do Olszyna, w miejscowym Stomilu będzie pracował z grupami młodzieżowymi. – Na pewno będzie to duża strata dla zespołu. Sebastian był wykonawcą stałych fragmentów gry. Grał w naszym zespole ostatnie dwa lata – mówi szkoleniowiec Lutni Mateusz Kacik. Całka to na razie jedyny ubytek w kadrze drużyny z Piszczaca.

Klub będzie chciał uzupełnić lukę po pomocniku. – Liczymy na pozyskanego przed sezonem Bartłomieja Adamskiego, młodzieżowca Podlasia Biała Podlaska. Piłkarz jesienią wypadł nam ze składu po kontuzji barku. Teraz powraca do nas. Po kontuzji na środek pomocy z Huraganu Międzyrzec Podlaski wraca Bartłomiej Goździołko. Skróciliśmy o pół roku okres wypożyczenia do IV-ligowego Huraganu Norberta Ramotowskiego



Trener Lutni
Mateusz Kacik: in-
teresuje nas miej-
sce na podium
FOT: LUTNIA PISZCZAC

– tłumaczy szkoleniowiec drużyny z Piszczaca.

Przygotowania do rundy rewanżowej Lutnia rozpocznie 6 lutego. Tak jak dotychczas, zespół trenował będzie dwa razy w tygodniu. W rundzie jesiennej drużyna prowadziła

na przez trenera Kacika uzbierała 33 punkty w 15 meczach. Złożyło się na to 11 zwycięstw i cztery porażki. Lutnia pokonała w meczach u siebie: Az-Bud Komarówka Podlaska (4:1), Victorię Parczew (5:2), Kujawiaka Stanin (2:0), ŁKS Łazy

(3:1), Unię Krzywda (2:1) i Bad Boys Zastawie (5:0). Na boiskach rywali też dołożyli swoje triumfy: z Unią Żabików i Sokołem Adamów po 2:0, Orłem Czemierniki 1:0, z ŁKS Milanów 6:0 i Tytanem Wisznice 8:1. Komplet punktów straciła na wyjeździe z Młodzieżówką Radzyń Podlaski (2:3) i Orłętami II Radzyń Podlaski (0:2) oraz w meczach u siebie z mistrzem jesieni Orłętami Łuków 1:6 i drugim w klasyfikacji Podlasia II Biała Podlaska 0:4. – Chcemy przede wszystkim wzmocnić drużynę. Nie chcemy sytuacji takich jak te z jesieni, kiedy z powodu kontuzji brakowało nam ludzi do grania. Liczymy, że w rundzie rewanżowej coś takiego nie będzie już nam się przytrafiać. Dobrze byłoby także zakończyć sezon na miejscu na podium – zapowiada opiekun Lutni.

Mecze kontrolne Lutni Piszczac w zimowym okresie przygotowawczym: 10 lutego: IV Memoriał Janusza Daniluka oraz Artura Osypiska w Białej Podlaskiej • 17 lutego: Podlasie U 17 • 25 lutego: Bug Hanna • 3 marca: Orleń II Radzyń Podlaski • 10 marca: Twierdza Kobylany • 16 marca: Podlasie II Biała Podlaska • 24 marca: Tytan Wisznice (1. kolejka rundy rewanżowej).

(GROM)

Ważna już pierwsza kolejka

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Frassati Fajslawice trenuje od 8 stycznia. Grający szkoleniowiec Rafał Robak zapowiada, że najważniejszym meczem rundy rewanżowej będzie spotkanie z Unią Białopole

Do tego starcia dojdzie już w pierwszej kolejce, w 2024 roku. Gospodarzem będzie drużyna z Fajslawic. W pierwszej rundzie górą byli piłkarze trenera Robaka, którzy wygrali pewnie 4:1. W rewanżu Frassati jest w bardzo komfortowej sytuacji. – Naszym celem jest zwycięstwo. Wygrana pozwoli powiększyć naszą przewagę nad rywalem do siedmiu punktów. Przy takim scenariuszu będzie nam łatwiej walczyć w kolejnych spotkaniach o zwycięstwa – mówi trener Robak.

Po słabej postawie w rundzie jesiennej Frassati zajmuje odległe 12 miejsce. Poza wygraną z ekipą z Białopola drużyna z Fajslawic zainkasowała komplet punktów w meczach: u siebie z Bratem Siennica Nadolna (5:2) oraz na wyjeździe 3:2 ze Spółdzielcą Siedliszcze. Za plecami



Drużynę z Fajslawic czeka wiosną walka o utrzymanie w lidze okręgowej

FOT: FRASSATI FAJSLAWICE

Frasatię, oprócz ostatniej Unii Białopole, znalazł się jeszcze Spółdzielca (13. pozycja). W dorobku mają jeszcze 10 porażek.

Słaby wynik pierwszej części sezonu oznacza, że przed zespołem trudna runda wiosenna, w której trzeba będzie poprawić pozycję w tabeli. – Mieliliśmy młodą kadrę, co miało wpływ na nasze osią-

gnięcia na jesieni. Miałem świadomość tego, że obecny sezon będzie wyrównany i mecze będą trudne. Nie przypuszczałem jednak, że będzie aż tak ciężko – mówi szkoleniowiec Frassatię.

Były mecze, których drużyna nie powinna przegrać. – Mieliliśmy spotkania na styku. Mam na myśli mecze z Unią Rejowiec czy ze spad-

kowiczem z IV ligi Spartą Rejowiec Fabryczny. Szczególnie spotkanie z mistrzem jesieni było bardzo wyrównane. Przegraliśmy tylko 1:2. Oczywiście mieliśmy mecze, w których rywale nas zdominowali, jak z Hetmanem Żółkiewka, Włodawianką czy Kłosem Gmina Chełm. Z kolei z GKS Łopiennik straciliśmy trzeciego gola w końcówce z rzutu karnego. W 90 minut mieliśmy jeszcze rzut karny, który nie został wykorzystany przez naszego kapitana. Jakub Stefaniak trafił w bramkarza. Również wyjazdowe spotkanie z Orłem Srebrzyszcze, przegrane 0:2, niekoniecznie musiało zakończyć się naszą porażką. Tutaj również mieliśmy rzut karny, którego nie wykorzystaliśmy. Mieliliśmy też sytuacje stuprocentowe, których nie potrafiliśmy wykorzystać. Nasz dorobek po pierwszej części sezonu mógł być tro-

chę większy – analizuje opiekun zespołu z Fajslawic.

Wiosną Frassatię czeka zacięta walka o utrzymanie. Dlatego drużyna trenuje już od 8 stycznia. – Priorytetem będzie utrzymanie. Mamyny młody zespół i będziemy starali się go ogrywać. Na razie nikt nie uchylił z kadry. Planujemy wzmocnienia na środek pomocy i do obrony. W styczniu spotykaliśmy się trzy razy w tygodniu, w lutym planujemy dwa, a może także trzy jednostki treningowe w tygodniu – zapowiada szkoleniowiec.

Terminarz meczów kontrolnych Frassatię Fajslawice w zimowym okresie przygotowawczym: 3 lutego: Ogniwo Wierzbica • 10 lutego: Wiara Łęczna • 18 lutego: EKO Różanka • 21 lutego: Avia II Świdnik • 24/25 lutego: GKS Łopiennik • 2/3 marca: gra wewnętrzna • 10 marca: Ruch Izbica • 16 marca: MKS Siedliska. (GROM)

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Szok w Liverpoolu

Jurgen Klopp po zakończeniu tego sezonu odchodzi z Liverpoolu. Szkoleniowiec przyznał, że zaczyna brakować mu energii, by wykonywać pracę z pasją, do której wszystkich przyzwyczaił. – Nie mam teraz problemu. Oczywiście wiedziałem, że w pewnym momencie będę musiał to ogłosić, ale teraz wszystko ze mną w porządku. Wiem jednak, że nie mogę wciąż wykonywać tej pracy – wyznał niemiecki szkoleniowiec. Klopp został trenerem Liverpoolu w październiku 2015 roku. Cztery lata później zdobył z klubem Ligę Mistrzów. 25 czerwca 2020 roku, na 7 kolejek przed końcem rozgrywek Premier League, zespół pod wodzą Kloppa, zapewnił Liverpoolowi pierwszy od 30 lat tytuł Mistrza Anglii.

Xavi odejdzie po sezonie

FC Barcelona w sobotę poniosła kolejną bolesną porażkę. Blaugrana przegrywała na stadionie olimpijskim z Villarreal 0:2, by następnie wyjść na prowadzenie 3:2. Nie potrafiła jednak utrzymać korzystnego wyniku i ostatecznie przegrała 3:5. Po meczu Xavi, na którego już od kilku dobrych tygodni spadają gromy przyznał, że pozostanie na stanowisku trenera Katalończyków tylko do końca obecnego sezonu. – Czuję się odpowiedzialny i uważam, że ta decyzja rozluźni ogólną sytuację. Nie chcę być problemem – powiedział po przekazaniu swojej decyzji władzom Blaugrany. Katalończycy nie mają już niemal żadnych szans na obronę mistrzostwa Hiszpanii, kilkanaście dni temu zostali upokorzeni w Arabii Saudyjskiej przez Real Madryt przegrywając w finale Supercupu z odwiecznym rywalem 1:4 i wedle opinii wielu był to najniższy wymiar kary. Natomiast niedawno Barcelona pożegnała się także z rozgrywkami Pucharu Króla przegrywając po dogrywce 2:4 z Athletic Bilbao.

Hattrick Piątki

Krzysztof Piątek coraz lepiej odnajduje się w Turcji. W niedzielnym meczu z Konyaspor'em zdobył hattricka, zapewniając tym samym Basaksehirowi zwycięstwo 3:2. Długo jednak nic nie wskazywało na to, że to właśnie 28-latek zostanie bohaterem meczu. Pierwsza połowa starcia należała bowiem do Konyasporu, który to po golach Louki Pripa prowadził już 2:0. Nadzieja w sercach gości pojawiła się dopiero w 67. minucie, gdy Piątek zdobył kontaktową bramkę z rzutu karnego. Nie trzeba było jednak długo czekać, by Polak trafił po raz drugi, gdy efektywnym szczipakiem wykończył dośrodkowanie Deniz Turca. I gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, to w drugiej minucie doliczonego czasu gry Piątek zapewnił swojej drużynie wygraną. (B5)

Białorusinka i Włoch najlepsi w Australii

TENIS Australian Open 2024 zakończony. Wśród kobiet po raz drugi z rzędu triumfowała Aryna Sabalenka, która w wielkim finale pokonała Qinwen Zheng. W rywalizacji mężczyzn najlepszy okazał się Jannik Sinner ogrywając po pasjonującym, pięciosetowym pojedynku Daniła Miedwediewa

Bartosz Surman

Sabalenka do finału dotarła bez straty seta i to ona była faworytką w starciu z Chinką, która walczyła o pierwszy w karierze wielkoszlemowy triumf. Mecz od własnego serwisu zaczęła Białorusinka i wygrała pierwszego gema bez straty punktu, a kilka chwil później przełamała Zheng czym utorowała sobie drogę do zwycięstwa w całym meczu. I choć w kolejnym gemie 21-latką była o krok od odrobienia przełamania faworytki, to ostatecznie nie dała rady. Kolejne gemy nie przyniosły zwrotu akcji i pierwszy set padł łupem Białorusinki, która wygrała 6:3.

Drugi set miał bardzo podobny przebieg. Chinka zamiast gonić wynik i szukać szans na wyrównanie, straciła kolejnego gema serwisowego. A to tylko dodało wiatru w żagle Białorusince. Godzinę i osiem minut od rozpoczęcia finału Sabalenka serwowała po mistrzostwo. Po trzech piłkach zostało jej tylko postawienie kropki nad „i”. Tu jednak dały o sobie znać nerwy i Białorusinka, po kilku nieudanych zagraniach, zwycięstwa w meczu musiała szukać w grze na przewagi. Wykorzystała jednak piątą



Jannik Sinner wygrał swój pierwszy wielkoszlemowy turniej w życiu
FOT. WIKIPEDIA

piłkę mistrzowską i rok po pierwszym sukcesie w Melbourne uniosła ręce w geście triumfu po raz drugi.

Dzięki wygranej Sabalenka zachowała wywalczone przed rokiem 2000 rankingowych punktów. W poniedziałkowym zestawieniu nadal jednak będzie miała 755 punktów straty do Świątek, która mimo odpadnięcia w trzeciej rundzie straciła tylko 110 oczek.

Qinwen Zheng – Aryna Sabalenka 0:2 (3:6, 2:6)

Zdecydowanie więcej emocji przyniósł niedzielny finał mężczyzn. Do walki o główne trofeum stanęli Jannik Sinner i Danił Miedwediew. Dla Włocha był to pierwszy wielkoszlemowy finał w karierze, z kolei dla Rosjanina była to trzecia szansa na triumf w Melbour-

ne po finałach w 2021 i 2022 roku.

Za faworyta do wygranej uznawano Singera, który w drodze do finału przegrał tylko seta, ale miało to miejsce w wygranym 3:1 meczu z wielkim Novakiem Djokovicem. Jednak w pierwszym secie lepiej na korcie prezentował się Miedwediew. Po serii utrzymanych podań trzeci tenisista rankingu ATP prowadził 5:3. Sinner serwował, aby utrzymać się w grze, jednak prowadzący rywal szybko wypracował dwie piłki setowe. Młodszy z tenisistów zdołał jeszcze powalczyć, ale pierwszy set zakończył się wygraną Rosjanina 6:3.

W drugim secie Miedwediew nadal rządził na korcie. Jego dobra gra sprawiła, że wyszedł na prowadzenie 5:1. Sinner zdołał się nieco podnieść i wygrał dwa kolejne gemy. Jednak na więcej nie było go już stać i druga partia także padła łupem bardziej doświadczonego tenisisty.

Po tym jak wyglądał mecz w dwóch pierwszych setach mogło się wydawać, że trzeci będzie ostatnim. Nic bardziej mylnego. Przyparty do muru Sinner grał świetnie i kibice oglądali gemy, które wygrywał ten, który był przy serwisie. Dopiero w dziewiątym

gemie Rosjanin był blisko przełamania Włocha, ale ten nie dał za wygraną i wygrał swoje podanie, a następnie przełamał rywala i wygrał 6:4.

Czwarty set był prawdziwym popisem tenisa. Obaj zawodnicy grali jak natchnieni, co przełożyło się na długie i pasjonujące wymiany. Sinner jako pierwszy był blisko przełamania, ale nie udało mu się tego dokonać. Potem taką samą szansę miał Miedwediew, lecz także jej nie wykorzystał. Wreszcie do przełamania doprowadził Włoch, a potem poszedł za ciosem wygrywając 6:4 i doprowadzając do finałowej partii.

Napędzony dwoma poprzednimi setami Sinner w decydującej partii wytrzymał ciśnienie i w ósmym gemie wyszedł na prowadzenie 4:2 po przełamaniu. To był kluczowy moment spotkania, bo Włoch potem wygrał gema przy swoim serwisie. I choć Miedwediew zdołał przedłużyć swoje nadzieje, to kolejny gem okazał się ostatnim, bo Sinner wygrał go przy swoim podaniu i wygrał 6:3, a całe spotkanie 3:2 stając się pierwszym Włochem, który triumfował na australijskich kortach.

Jannik Sinner – Danił Miedwediew 3:2 (3:6, 3:6, 6:4, 6:4, 6:3)

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Francja

Olympique Lyon – Rennes 2:3

(Henrique 57, Lacazette 78 – Terrier 22, 41, Doue 36) ● **Nice – Metz 1:0** (Guessand 77-karny) ● **Olympique Marsylia – AS Monaco** (Aubameyang 38, Balerdi 50 – Ben Yedder 7, Aklouch 45) ● **Montpellier – Lille 0:0** ● **Clermont – Strasbourg 1:1** (Nicholson 52 – Dion 34) ● **Lorient – Le Havre 3:3** (Louza 33, Kari 51, Bamba 90+1 – Sabbi 15-karny, Ayew 85, 90+4) ● **Reims – Nantes 0:0** ● **Toulouse – Lens 0:2** (Costa 45, Diouf 55) ● **Paris Saint Germain – Brest** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. PSG	18	43	44-14
2. Nice	19	38	20-11
3. Brest	18	34	27-15
4. Monaco	19	34	36-27
5. Lille	19	32	24-14
6. Reims	19	30	25-24
7. Marsylia	19	29	28-21
8. Lens	19	29	23-19
9. Rennes	19	25	28-24
10. Strasbourg	19	25	20-24
11. Le Havre	19	23	22-23
12. Montpellier	19	19	19-23
13. Nantes	19	19	20-30

14. Toulouse	19	17	16-25
15. Metz	19	16	16-29
16. Lyon	19	16	19-33
17. Clermont	19	15	14-28
18. Lorient	19	13	24-41

Hiszpania

Almeria – Deportivo Alaves 0:3

(Omorodion 10, 88, Roja 52-karny) ● **Real Sociedad – Rayo Vallecano 0:0** ● **Las Palmas – Real Madryt 1:2** (Munoz 53 – Vinicius Jr 65, Tchouameni 84) ● **FC Barcelona – Villarreal 3:5** (Gundogan 60, Pedri 68, Bailly 72-samobójcza – Moreno 41, Akhomach 54, Guedes 84, Sorloth 90+9, Morales 90+12) ● **Mallorca – Betis 0:1** (Altamira 45) ● **Celta Vigo – Girona 0:1** (Portu 20) ● **Cadiz – Athletic Bilbao 0:0** ● **Sevilla – Osasuna Pampeluna** ● **Athletic Madryt – Valencia** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Girona	22	55	52-25
2. Real	21	54	45-14
3. Barcelona	21	44	43-29
4. Bilbao	22	42	38-21
5. Atletico	20	41	40-23
6. Sociedad	22	36	32-21

7. Betis	22	34	25-24
8. Valencia	21	32	27-24
9. Las Palmas	22	31	22-19
10. Getafe	20	26	26-28
11. Alaves	22	26	22-27
12. Osasuna	20	25	25-31
13. Rayo	21	24	18-26
14. Villarreal	22	23	33-45
15. Mallorca	22	20	19-26
16. Celta	22	17	21-32
17. Sevilla	21	16	26-35
18. Cadiz	22	16	15-31
19. Granada	21	11	22-42
20. Almeria	22	6	21-49

Niemcy

Eintracht Frankfurt – FSV Maiz 1:0

(Goetze 73) ● **Augsburg – Bayern Monachium 2:3** (Demirovic 52, 90 – Pavlovic 23, Davies 45, Kane 58) ● **Hoffenheim – Heidenheim 1:1** (Kramaric 45-karny – Dinkci 29) ● **Stuttgart – Lipsk 5:2** (Millet 25-karny, Undav 30, 56, 75, Lewelling 48 – Sesko 32, Openda 55) ● **Wolfsburg – Koeln 1:1** (Paredes 40 – Alidou 38) ● **Werder Brema – Freiburg 3:1** (Ducksch 9-karny, Njinmah 53, Malatani 90 – Grifo 28-karny) ● **Bayer Leverk-**

sen – Borussia Moenchengladbach 0:0 ● **Union Berlin – Darmstadt 1:0** (Hollerbach 62) ● **Borussia Dortmund – Bochum 3:1** (Fullkrug 7-karny, 72, 90-karny – Schlotterbeck 45-samobójcza).

1. Bayer	19	49	50-14
2. Bayern	19	47	56-18
3. Stuttgart	19	37	43-25
4. Borussia D.	19	36	40-26
5. Lipsk	19	33	42-26
6. Eintracht	19	31	30-22
7. Freiburg	19	28	25-31
8. Hoffenheim	19	25	35-37
9. Werder	19	23	28-32
10. Heidenheim	19	23	28-35
11. Wolfsburg	19	22	23-30
12. Borussia M.	19	21	35-38
13. Augsburg	19	21	28-36
14. Bochum	19	20	21-37
15. Union	18	17	18-32
16. Koeln	19	12	12-34
17. Mainz	18	11	14-30
18. Darmstadt	19	11	22-47

Włochy

Cagliari – Torino 1:2 (Viola 77

– Zapata 23, Ricci 45) ● **Atalanta Bergamo – Udinese 2:0** (Miranchuk 33, Scamacca 45) ● **Juventus Turyn – Empoli 1:1** (Vlahovic 50 – Baldan-

zi 70) ● **AC Milan – Bologna 2:2** (Loftus-Cheek 45, 83 – Zirkzee 29, Orsolini 90-karny) ● **Genoa – Lecce 2:1** (Retegui 70, Ekuban 76 – Krstovic 31) ● **Monza – Sassuolo 1:0** (Colpani 31) ● **Verona – Frosinone 1:1** (Suslov 45 – Kaio Jorge 58) ● **Lazio – Napoli** ● **Fiorentina – Inter Mediolan** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Juventus	22	53	36-13
2. Inter	20	51	49-10
3. Milan	22	46	43-25
4. Atalanta	21	36	37-21
5. Fiorentina	20	34	29-21
6. Bologna	21	33	25-20
7. Lazio	20	33	24-20
8. Roma	21	32	34-25
9. Napoli	20	31	30-25
10. Torino	21	31	20-19
11. Genoa	21	28	24-26
12. Monza	21	28	21-28
13. Frosinone	21	23	29-41
14. Lecce	21	21	21-31
15. Sassuolo	20	19	26-37
16. Verona	21	18	20-30
17. Udinese	22	18	23-37
18. Cagliari	22	18	21-38
19. Empoli	22	17	15-36
20. Salernitana	21	12	18-42

**POWIEDZIELI PO MŚ
W LOTACH****Piotr Żyła**

– Dałem z siebie wszystko i jestem bardzo zadowolony. Za mną dobry dzień, a do skoków podszedłem na spokojnie. Czekałem na ten jeden skok dość długo i szanowałem energię. Robota była zrobiona dobrze, bo skok był udany. Może w końcówce lotu mogłem jeszcze ciut mocniej popracować, ale telemark też jest w skokach istotny i na tym się bardziej skupiłem. Można więc powiedzieć, że skok od początku do końca był bardzo fajny. O medalu wcale nie myślałem, nie żartujemy. Przed skokiem cierpliwie czekałem, pograłem trochę na telefonie, pogadałem z kolegami w szatni.

Aleksander Zniszczoł

– Szkoda, że nie utrzymałem miejsca w czołowej dziesiątce. Mój skok oceniam za niezły, ale nie było w tych warunkach szans by odlecieć dalej. W drugiej fazie lotu czułem, że metry mi uciekają. Długo czekałem na skok, ale na szczęście nie musiałem czekać na swoją próbę na górze tylko w dole skoczni i nie ubrany w kombinezon.

Dawid Kubacki

– Według mnie Timi Zajc skoczył bardzo dobrze, ale miał gorsze warunki od rywali. Wszyscy mocno się naczekaliśmy na konkurs, a i tak wiatr płała figle. Od 11. byliśmy w rozgrzewce, bo na 13 planowano serię próbną. Cóż, takie konkursy czasami się zdarzają. Czekanie nie jest miłe, ale nie wybija z rytmu. Kiedy zapada decyzja o skakaniu to skaczemy. Mój skok też nie był aż tak zły i to co miałem i mogłem zrobić to zrobiłem. **(B5)**

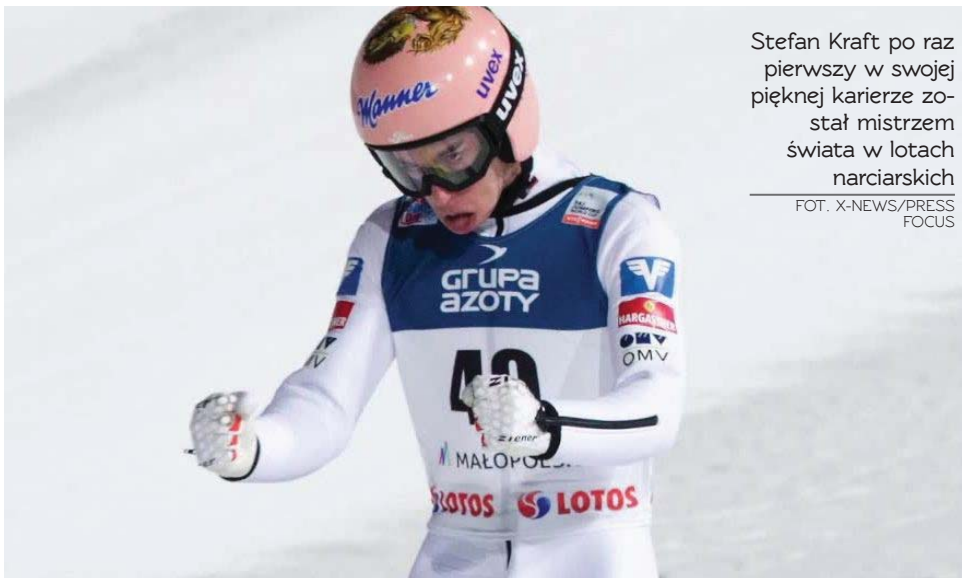
Kraft spełnił kolejne marzenie

SKOKI NARCIARSKIE Wielkie emocje na skoczni w Bad Mitterndorf, gdzie w sobotę poznaliśmy nowego mistrza świata w lotach. W zawodach, które finalnie miały trzy, a nie cztery serie najlepszy okazał się reprezentant gospodarzy Stefan Kraft. Bardzo dobre, szóste miejsce zajął za to Piotr Żyła

Bartosz Surman

P przed startem mistrzostw organizatorzy musieli zmagać się z wieloma problemami. Nie dość, że temperatury w Bad Mitterndorf były dodatnie, to w czwartek ze względu na zbyt silny wiatr odwołano treningi i kwalifikacje. Wobec tego treningi odbyły się dopiero w piątek rano, a z kwalifikacji kompletnie zrezygnowano.

Po skokach treningowych trener Polaków Thomas Thurnbichler musiał podjąć decyzję, z którego ze skoczków zrezygnować. Najsłabiej przed zawodami spisywał się Kamil Stoch i to on nie został zgłoszony do imprezy. O medale mieli więc walczyć: Paweł Wąsek, Dawid Kubacki, Aleksander Zniszczoł i Piotr Żyła. Reprezentanci Polski spisali się w piątek solidnie i w komplecie awansowali do kolejnych serii konkursowych. Dwudzieste drugie miejsce zajmował Dawid Kubacki (205.5 m), natomiast dwudziesty szósty był Paweł Wąsek (204.5 m). Jeszcze lepiej spisał się Zniszczoł, który na półmetku był siódmy (223 m), a jedną pozycję wyżej zajmował Żyła (218 m), skacząc w mało korzystnych warunkach. Po pierwszej serii na prowadzeniu był Timi Zajc (228.5 m) tuż za nim był Stefan Kraft (225.5 m), a trzecie



Stefan Kraft po raz pierwszy w swojej pięknej karierze został mistrzem świata w lotach narciarskich
FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

miejsce zajmował Lovro Kos (222 m).

W drugiej serii warunki na skoczni się pogorszyły i sędziowie podjęli decyzję o wydłużeniu rozbiegu. Kubacki w drugiej próbie wylądował na 203 metrze i zanotował awans na osiemną pozycję. Gorzej spisał się Wąsek, który po skoku na odległość 147.5 metra spadł na dwudzieste dziewiąte miejsce. Świetne, siódme miejsce, utrzymał Zniszczoł (215.5 m), Żyła skoczył 220.5 metra i zachował szóstą lokatę ze stratą 8,5 punktu do podium.

Pierwszy dzień mistrzostw świata w lotach na pierwszym miejscu zakończył Zajc.

Dzięki lotowi na 227 metr Słoweniec odskoczył rywalom z 12,3 punktu przewagi nad faworytem gospodarzy Krafem (219 m). Na trzecią pozycję awansował Johann Andre Forfang (220 m), wyprzedzając o 0,5 pkt. Andreasa Wellingera (218.5 m) oraz o 7,7 pkt. Lovro Kosa (210 m).

W sobotę kibice liczyli na ciąg dalszy ogromnych emocji i licznie stawili się pod mamutem Kulm. Planowo zawody miały rozpocząć się o godzinie 14, ale ze względu na niekorzystne warunki wietrze były przekładane aż do godziny 16. Tym samym stało się jasne, że o czwartej serii można będzie zapomnieć,

bo na skoczni w Bad Mitterndorf nie ma zamontowanego oświetlenia. Trzeba jednak przyznać, że choć w sobotę odbyła się tylko jedna seria to emocje sięgnęły zenitu.

Jako jeden z pierwszych zawodników, którzy oddali swoją próbę był Wąsek, który skoczył jednak ledwie 161 metrów. Chwilę później Gregor Deschwanen wylądował na 235,5 metrze i obudził apetyty kibiców. Niedługo potem dość przeciętny skok oddał Kubacki (183.5 m) i nie zdołał poprawić swojej lokaty. Nieco lepiej spisał się Zniszczoł, ale 198 metrów nie pozwoliło mu na utrzymanie miejsca w czołowej dzie-

siątce. Świetnie spisał się za to Żyła – lot na 225 metr dał mu bowiem szóste miejsce w stawce. Kilka chwil później Wellinger wylądował na 229 metrze, objął prowadzenie i czekał na próby rywali. Niemca wyprzedził Kraft, który skoczył metr bliżej, a zawody zakończył Zajc. Słoweniec nie wytrzymał jednak presji i lądując na 209,5 metrze zajął ostatecznie „dopiero” trzecie miejsce.

**MISTRZOSTWA ŚWIATA
W BAD MITTERNDORF 2024**

1. Stefan Kraft (225.5 m, 219 m, 228 m) 647.4 pkt ● 2. Andreas Wellinger (222 m, 218.5 m, 229 m) 645.2 pkt ● 3. Timi Zajc (228.5 m, 227 m, 209.5 m) 642.7 pkt ● 4. Johann Andre Forfang (219.5 m, 220 m, 217 m) 629.3 pkt ● 5. Lovro Kos (222 m, 210 m, 221 m) 628.6 pkt ● 6. Piotr Żyła (218 m, 220.5 m, 225 m) 626.4 pkt ● 7. Niko Kytosaho (232.5 m, 218.5 m, 215 m) 613.9 pkt ● 8. Michael Hayboeck (217 m, 210.5 m, 215.5) 610.1 pkt ● 9. Ryoju Kobayashi (214 m, 196.5 m, 231.5) 603.5 pkt ● 10. Stephan Leyhe (207.5 m, 216.5 m, 218.5 m) 588.8 pkt ● 12. Aleksander Zniszczoł (223 m, 215.5 m, 198 m) 588.2 pkt ● 24. Dawid Kubacki (205.5 m, 203 m, 183.5 m) 529.7 pkt ● 29. Paweł Wąsek 204.5 m, 147.5 m, 161 m) 404.6 pkt.

Dyskwalifikacja Zniszczoła

SKOKI NARCIARSKIE Timi Zajc powetował sobie niepowodzenie w indywidualnych zawodach i w niedzielę wraz z kolegami sięgnął po złoto w konkursie drużynowym podczas mistrzostw świata w lotach. Polacy walczyli dzielnie o miejsce w czołowej piątce, ale po dyskwalifikacji Aleksandra Zniszczoła zakończyli zmagania na ósmej pozycji

S łoweńcy byli wskazywani jako główni kandydaci do złota. Jednak po skokach Lovro Kosa (231 m) i Petera Prevc (226 m) plasowali się na drugim miejscu. Na pozycję lidera wysunął ich Domen Prevc (232 m), a pierwsze miejsce na półmetku przypieczętował Timi Zajc (226,5 m) czyli wielki przegrany konkursów indywidualnych. Pierwszą serię tuż za liderami skończyli Austriacy. Gospodarze rozkręcali się powoli, bo po skokach Michaela Hayboeck (228 m) i Manuela Fettnera (218,5 m) zajmowali trzecią pozycję, ale po próbach Jana Hoerla (212 m) i świeżo upieczonego indywidualnego mistrza świata w lotach

– Stefana Krafta (218,5 m) wskoczyli na drugie. Podium uzupełnili Niemcy, którzy po próbach Piusa Paschke (229,5 m) i Karla Geigera (224,5 m) byli nawet na prowadzeniu. Ekipa Stefana Horngachera zaliczyła jednak spadek na trzecie miejsce po słabszym występie Stephana Leyhe (198,5 m), a Andreas Wellinger (219,5 m) zdołał jedynie utrzymać pozycję na najniższym stopniu podium.

Po pierwszej serii polscy kibice mieli prawo marzyć nawet o medalu. Po skokach Aleksandra Zniszczoła (221,5 m) i Kamila Stoch (211 m) nasza drużyna była na czwartym miejscu. Jednak po nieco słabszej próbie Dawida Kubackiego (206,5 m) ilocie Pio-



Polacy w niedzielnych zawodach drużynowych zajęli ósme miejsce
FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

tra Żyły (212,5 m) Białe-Czerwoni spadli na piątą.

Druga seria okazała się dla polskiej drużyny pechowa. Zniszczoł po swoim skoku został zdyskwalifikowany za niezgodny z regulaminem

kombinezon. Ta wiadomość mocno podcięła skrzydła naszym skoczkom, którzy używali: Stoch (210 m), Kubacki (195 m) i Żyła (177.5 m). A to oznaczało dopiero ósmą lokatę.

– Brałem pod uwagę, że takie coś może się zdarzyć. Walczyliśmy o medal. Trudno, stało się i bardzo przepraszam, bo oddaliśmy dobre skoki – powiedział po zawodach na antenie TVP Sport Zniszczoł. – Nie ma co gdybać, bo błędy się zdarzają. Ja cieszę się, że w niedzielę mogłem polatać i wziąć udział w mistrzostwach. Dla mnie indywidualnie był to dobry dzień – dodał Stoch.

Z wygranej cieszyli się Słoweńcy. Kos (208 m), Peter Prevc (213,5 m), Domen Prevc (194 m) i Zajc (202 m) powtórzyli sukces swojej reprezentacji sprzed dwóch lat w Vikersund. Drugie miejsce zajęli Austriacy Hayboeck (224,5 m), Fettner (201 m), Hoerl (177 m) i Kraft (221,5

m) stracili 26,5 punktu do zwycięzców. Podium uzupełnili Niemcy którzy po kolejnych lotach Paschke (211,5 m), Geigera (207 m), Leyhe (164,5 m) i Wellingera (229,5 m) stracili 39 punktów do drugich Austriaków, ale wyprzedzili o 47 „oczek” czwartych Norwęgów. **(B5)**

**KONKURS DRUŻYNOWY MŚ
W LOTACH BAD
MITTERNDORF**

1. Słowenia 1615.4 pkt ● 2. Austria 1588.9 pkt ● 3. Niemcy 1549.9 pkt ● 4. Norwegia 1502.9 pkt ● 5. Japonia 1493 pkt ● 6. Szwajcaria 1389.3 pkt ● 7. Finlandia 1300.4 pkt ● 8. Polska 1279.1 pkt ● 9. USA 647.2 pkt.

Złoto dla Francji

PIŁKA RĘCZNA Reprezentacja Francji pokonała po dogrywce Danię 33:31 w finale mistrzostw Europy mężczyzn. Brąz wywalczyli Szwedzi, którzy ograli gospodarzy Niemców 34:31.

Nie lada wyczynu w półfinale dokonał Elohim Prandi, który zdobył bramkę dla Francji z tzw. rzutu po czasie pakując piłkę pod poprzeczkę bramki Andreasa Palicki, obok blokujących zawodników Szwecji. Tym samym doprowadził do remisu 27:27 i dogrywki. Po niej górą byli Francuzi, którzy wygrali 34:30 i awansowali do finału.

Mistrzowie Europy sprzed dwóch lat Szwedzi ostatecznie wywalczyli w Niemczech brązowy medal. W wielkim finale spotkali się brązowi medalści z boisk Słowacji i Węgier w 2022 roku i aktualni mistrzowie świata Duńczycy z wicemistrzami Francuzami. Warto pamiętać, że Francja to mistrz olimpijski, a Dania wicemistrz z Tokio 2021. Górą byli Francuzi wygrywając po dogrywce 33:31.

Mecz o brąz: Szwecja - Niemcy 34:31 (18:12) • **Finał:** Francja - Dania 33:31 (14:14, 27:27).

Półfinały: Francja - Szwecja 34:30 po dogrywce (17:11, 27:27) • Niemcy - Dania 26:29 (14:12).

(GROM)

Druga na podium

ZAPASY Udany występ zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm we Francji, w Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym

Alicja Nowosad to aktualna wicemistrzyni Europy junierek. Podczas zawodów Grand Prix de France Henri Deglane wywalczyła srebrny medal. Zawody we Francji, rozgrywane corocznie, to silnie obsadzony międzynarodowy turniej na Lazurowym wybrzeżu w znanym kurorcie Nicei. W drodze do podium zapaśniczka Cementu-Gryfa Chełm pokonała Łotyszkę Elmę Zeidlerę oraz Kanadyjkę Madison Clayton. Młoda Polka nie dała rady reprezentantce gospodarzy Iris Thiebaux, która zdobyła w tej kategorii wagowej złoty medal. W kategorii do 76 kg wysoko punktowane piąte miejsce zajęła druga z zawodniczek z Chełma Daniela Tkachuk. W jubileuszowym 50. Grand Prix de France Henri Deglane wzięli udział także inni przedstawiciele chełmskiego klubu: Olga Padoshyk, Piotr Lewandowski i Igor Shepetun. Wśród mężczyzn dwaj zapaśnicy Cementu-Gryfa uplasowali się tuż za medalowym podium. Kolejnymi zawodami w których wezmą udział zapaśniczki Cementu-Gryfa Chełm będzie Puchar Polski kadetek. Impreza zostanie rozegrana 23-24 lutego, w Siedlcach. W tym samym terminie, ale w Warszawie, planowany jest Puchar Polski kadetów. (GROM)

Będzie święto piłki ręcznej

PIŁKA RĘCZNA We wtorek KPR Padwa Zamość zmierzy się z Azotami Puław w II rundzie ORLEN Pucharu Polski. Spotkanie w hali OSiR rozpocznie się o godzinie 18

Zamościanie są wiceliderem I ligi centralnej. Przed tygodniem zakończyli pierwszą rundę wyjazdowym zwycięstwem nad Budimex Stalą Gorzów Wielkopolski 25:23. W I rundzie ORLEN Pucharu Polski KPR Padwa okazała się lepsza w meczu finałowym wojewódzkiego Pucharu Polski od lokalnego rywala z I ligi centralnej AZS AWF Biała Podlaska. Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego wygrali na wyjeździe 28:27, zainkasowali okazały puchar i awansowali na kolejny szczebel rywalizacji.

W II rundzie, w której do walki przystępują już zespoły z ORLEN Superligi, zawodnicy trenera Markuszewskiego nie będą mieli łatwo. Do Zamościa przyjadą Azoty Puław. Puławianie to obecnie piąta drużyna ligi zawodowej. Dla podopiecznych Siergieja Bebeszki będzie to pierwszy występ o stawkę w tym roku. W związku z mistrzostwami Europy, które rozgrywane były w Niemczech od 10 do 28 stycznia, w rozgrywkach ORLEN Superligi trwała przerwa. Już w weekend zespoły jednak wznowią rywalizację. Azoty w niedzielę 4 lutego zagrają we własnej hali z CO-



Już we wtorek Azoty Puław zmierzą się w Zamościu z miejscową Padwą w II rundzie ORLEN Pucharu Polski

FOT. AZOTY PUŁAWY

ROTOP Gwardią Opole. Mecz zaplanowany został na godzinę 15.

Znacznie wcześniej Rafał Przybylski i spółka sprawdzą formę w starciu pucharowym z KPR Padwą. Faworytem są puławianie. - W każdym spotkaniu drużyna walczy o zwycięstwo, także w meczu pucharowym. Spotkanie z Padwą da nam odpowiedź w jakiej formie jest zespół na

kilka dni przed powrotem do ligowej rywalizacji - mówi Jerzy Witaszek, prezes puławskiego klubu. W drużynie Azotów do dyspozycji szkoleniowca będzie już nowy rozgrywający Łukasz Gogola, który zasilil drużynę na początku tego roku.

Zamościanie będą chcieli sprawić niespodziankę. Podopieczni trenera Zbigniewa Markuszewskiego

podchodzą spokojnie do rywalizacji z wyżej notowanym przeciwnikiem. Będzie to też wyjątkowe spotkanie dla zamojskiego szkoleniowca, który w przeszłości prowadził drużynę Azotów. - Mecz pucharowy będzie wielkim wyróżnieniem dla każdego naszego zawodnika, który w nim zagra. To nagroda za ich ciężką pracę na treningach, za dobrą grę w meczach ligo-

wych i osiągane wyniki. Będzie to bardzo ciekawe spotkanie. Zdajemy sobie jednak sprawę, kto jest faworytem. Chcemy przede wszystkim wyciągnąć z tego spotkania najwięcej ile się da, chcemy uczyć się jak wygląda gra na wyższym poziomie - zapowiada szkoleniowiec KPR Padwy.

Pozostałe pary II rundy ORLEN Pucharu Polski: UKS Olimp Grodków - COROTOP Gwardia Opole 28:48 (16:27) • UKS Jedynka KODO Morąg - Zepter KPR Legionowo 25:37 (15:17) • MKS Nielba Wągrowiec - Energa MKS Kalisz 29:32 (15:18) • Handball Stal Mielec - Grupa Azoty Unia Tarnów 32:36 (16:19) • E.LINK Gwardia Koszalin - Energa Wybrzeże Gdańsk 25:32 (13:18) • **30 stycznia:** Zagłębie Handball Team Sosnowiec - Górnik Zabrze • **31 stycznia:** Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski • Budimex Stal Gorzów Wielkopolski - KGHM Chrobry Głogów • Siódemka Miedź Huras Legnica - Zagłębie Lubin • SMS ZPRP I Kielce - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski • KPR Autoinvest Żukowo - MMTS Kwidzyn.

(GROM)

Zostaje na kolejny sezon

PLUSLIGA SIATKARZY Włoski trener Massimo Botti przedłużył kontrakt z Bogdanką LUK Lublin

Nowa umowa szkoleniowca z lubelskim klubem obowiązywać będzie do końca sezonu 2024/2025. - To zawsze duża satysfakcja dla klubu, kiedy może przedstawić osobę, która wzbogaca pejzaż rozgrywek PlusLiga. Głęboko wierzę, że nam się udało, zapraszając do współpracy trenera Massimo Bottiego. Już same wyniki drużyny dowodzą postępu, jaki dokonał się za jego przyczyną. Mając jednak okazję, podglądać etos pracy trenera Bottiego, zyskujemy pewność, że to wybitny specjalista, który czyni siatkarzy lepszymi. Wiele dla nas znaczy, że Jego wizja pracy inspiruje nie tylko drużynę, ale także całą społeczność klubu. Jesteśmy wdzięczni, że Trener Massimo Botti zostaje z nami na kolejny sezon! - powie-



Trener Massimo Botti wywalczył z zespołem z Lublina historyczny awans do ćwierćfinału Pucharu Polski

FOT. BOGDANKA LUK LUBLIN

dział Krzysztof Skubiszewski, Prezes Bogdanki LUK Lublin.

Pod wodzą Massimo Bottiego Bogdanka LUK Lublin wygrała do tej pory

12 spotkań, a przegrała siedem. Bez wątplenia, największym sukcesem włoskiego szkoleniowca jest pierwszy historyczny awans do ćwierćfinału Pucharu Polski. Przeciwnikiem lublinian na tym etapie rywalizacji będzie Asseco Resovia Rzeszów. Bogdanka LUK zmierzy się z tym zespołem na wyjeździe 14 lutego. W przypadku zwycięstwa podopieczni trenera Bottiego w półfinale zagrają z lepszym z pary: Jastrzębski Węgiel - Trefl Gdańsk. - Jestem bardzo szczęśliwy! Wielka satysfakcja towarzyszy tej umowie. Za nami bardzo dobre spotkania. Poznaliśmy się lepiej na przestrzeni tego sezonu. Znam cele klubu i Miasta Lublin. Mam nadzieję na wspaniałą przyszłość razem - skomentował trener Massimo Botti.

Trener Botti prowadzi drużynę Bogdanki LUK Lublin od tego sezonu. (GROM)

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 19. kolejki:
Bogdanka LUK Lublin -
PGE GiEK Skra Bełchatów
3:0 (25:17, 27:25, 25:19)

• Barkom Każany Lwów
- Projekt Warszawa 0:3
(17:25, 13:25, 19:25) •
Asseco Resovia Rzeszów -
Jastrzębski Węgiel 1:3 (21:25,
25:22, 21:25, 14:25) • GKS
Katowice - Aluron CMC
Warta Zawiercie zakończył
się po zamknięciu wydania
• **29 stycznia:** Indykpol AZS
Olsztyn - PSG Stal Nysa
• Enea Czarni Radom -
Ślepsk Małowa Suwałki • **30
stycznia:** KGHM Cuprum
Lubin - Trefl Gdańsk • **mecz:**
Exact Systems Hemarpol
Częstochowa - Grupa Azoty
ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
przełożony na 2 marca.

1. Jastrzębski	19	51	53:13
2. Projekt	19	47	50:16
3. Warta	18	44	48:17
4. Resovia	19	38	47:28
5. Trefl	18	35	39:24
6. LUK	19	34	44:33
7. Skra	19	27	36:38
8. ZAKSA	18	26	34:33
9. Stal	18	25	32:37
10. Olsztyn	18	24	32:37
11. Ślepsk	18	20	23:38
12. Lwów	18	17	25:44
13. Częstochowa	18	17	24:44
14. Katowice	18	15	22:44
15. Cuprum	17	12	19:42
16. Czarni	18	6	11:51

2 lutego: Skra - Olsztyn
• Stal - Częstochowa •
3 lutego: Jastrzębski -
Katowice • Ślepsk - Lwów •
4 lutego: ZAKSA - Resovia
• Warta - Czarni • Projekt
- Cuprum • **7 lutego:** Trefl -
Bogdanka LUK.

Szybko załatwili sprawę

PLUSLIGA SIATKARZY W spotkaniu otwierającym 19. kolejkę Bogdanka LUK Lublin pokonała w trzech setach PGE GiEK Skrę Bełchatów. Statuetkę MVP odebrał atakujący gospodarzy Damian Schulz

Mecz w hali Globus był bardzo ważny dla obu drużyn, które sąsiadowały w tabeli. Lublinianie i bełchatowianie walczyli o play-off, a więc muszą zakończyć sezon w pierwszej ósemce. Przed pierwszym gwizdkiem zespoły dzieliły cztery punkty, na korzyść Marcina Komendy i spółki. Bogdanka LUK zajmowała szóste miejsce w tabeli.

Pierwszy set gospodarze zaliczyli do udanych. Po asie serwisowym Damiana Schulza wyszli na prowadzenie 3:1. Kolejne akcje w dalszym ciągu należały do miejscowych. Po serii skutecznych ataków i bloków Bogdanka LUK prowadziła 8:4. O czas poprosił włoski szkoleniowiec Skry Andrea Gardini. Jego uwagi niewiele pomogły. W dalszym ciągu drużyną dyktującą warunki była Bogdanka LUK. Dobra gra atakiem, skuteczne bloki, trudny serwis przełożyły się na powiększanie przewagi. Schulz zaatakował po skosie na 23:16 i o drugi czas poprosił opiekun Skry. Partia otwarła się wynikiem 25:17. Ostatni punkt zdobyli dla miejscowych goście zaliczając pomyłkę w ataku.

Druga partia była bardzo wyrównana. Inicjatywę przejęli goście, którzy prowadzili już



Bogdanka LUK Lublin pokonała PGE GiEK Skrę Bełchatów 3:0

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

8:5. Środkowa część seta stanowiąca ważny moment. Drużyny próbowały wypracować bezpieczną przewagę punktową. Bartłomiej Lipiński obili lubelski blok i było 11:10 dla Skry. Po ataku Schulza był już remis 12:12. W końcu miejscowi „zaskoczyli” i zapunktowali na 20:17. Nie utrzymali jednak

tego prowadzenia. Po kolejnym ataku Schulza było 22:22. Partia zakończyła się skutecznym atakiem Alexandre Ferreriry i wygraną Bogdanki LUK na przewagę (27:25).

Trzeci set był już pod pełną kontrolą gospodarzy, którzy zwyciężyli 25:19. Obserwatorzy byli zgodni w opiniach,

że na słaby wynik Skry mogła mieć wpływ nieobecność Dawida Konarskiego, któremu uraz nie pozwolił na wejście na boisko. W niczym nie umniejsza to rangi pewnej wygranej lublinian. **(GROM)**

Bogdanka LUK Lublin - PGE GiEK Skra Bełchatów 3:0 (25:17, 27:25, 25:19)

Bogdanka LUK: Nowakowski (4), Komenda (1), Kania (7), Ferreira (14), Brand (12), Schulz (14), Hoss (libero) oraz Krysiak, Zajac (2), Malinowski.

PGE GiEK Skra: Lemański (3), Kupka (5), Łomacz (1), Poręba (4), Aciobanitei (11), Lipiński (13), Diex (libero) oraz Nowak, Petkov (2), Rybicki, Marek (libero) i Derouillon (5).

MVP: Damian Schulz (Bogdanka LUK Lublin).

Wykonali kolejne zadanie

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Bogdanka Arka Chełm odniosła 15. zwycięstwo w sezonie. Podopieczni trenera Bartłomieja Rebdzy pokonali na wyjeździe Olimpię Sulęcina 3:0

Rewelacyjny beniaminek spisuje się znakomicie. Chełmianie nie mieli najmniejszych problemów aby wywieźć komplet punktów z Sulęcina. Jedynie w pierwszej i trzeciej partii miejscowa Olimpia próbowała nawiązać walkę, ale nieskuteczną. MVP wybrany został rozgrywający gości Kacper Gonciarz.

(GROM)

Olimpia Sulęcina - Bogdanka Arka Chełm 0:3 (22:25, 15:25, 23:25)

Bogdanka Arka: Gonciarz, Nowak (8), Rusin (11), Kulik (12), Marcyniak (8), Łapszyński (13), Cabaj (libero) oraz Sas (libero), Magnuszewski.

Pozostałe wyniki 20. kolejki:
Lechia Tomaszów Mazowiecki - BKS Visła Proline Bydgoszcz 0:3 (23:25, 22:25, 22:25) • MCKiS Jaworzno - Gwardia Wrocław



FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

3:1 (20:25, 25:20, 25:23, 25:17) • BBTS Bielsko-Biala - AZS AGH Kraków 3:1 (25:14, 25:21, 16:25, 25:18) • KGHM SPS Chrobry Głogów - MKST Astra Nowa Sól 0:3 (23:25, 13:25, 27:29) • PSG KPS Siedlce - REA BAS Białystok

3:2 (17:25, 25:21, 25:17, 20:25, 15:7) • **mecz rozegrany awanssem już w listopadzie:** SMS PZPS Spała - PZL Leonardo Avia Świdnik 1:3 (25:15, 15:25, 13:25, 19:25) • **mecz:** MKS Będzin - Mickiewicz Kluczbork

zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Arka	20	47	52:21
2. Avia	20	45	49:23
3. Będzin	18	45	50:24
4. BBTS	20	43	53:29
5. Lechia	20	37	45:34
6. Astra	21	36	46:34
7. Bydgoszcz	20	36	43:30
8. Mickiewicz	19	36	43:35
9. Białystok	20	32	38:36
10. Siedlce	19	25	36:43
11. Jaworzno	20	23	31:43
12. AGH	20	20	28:47
13. Olimpia	20	19	27:4
14. Gwardia	18	14	24:45
15. Głogów	20	12	23:53
16. Spała	21	4	13:60

1 lutego: PZL Leonardo Avia - BBTS (transmisja Polsat Sport News, godzina 17.30) • Głogów - Olimpia • Gwardia - Spała • AGH - Będzin • **3 lutego:** Siedlce - Lechia • Gwardia - Bydgoszcz • Białystok - Astra • Bogdanka Arka - Spała • Mickiewicz - Jaworzno.

Słowacja lub Izrael

PIŁKA RĘCZNA Lepszy z pary: Słowacja/Izrael będzie rywalem reprezentacji Polski mężczyzn w eliminacjach mistrzostw świata 2025

Słowacja i Izrael zagrają 13/14 i 16/17 marca. Mecze Polaków zaplanowano na 8 i 12 maja. Gospodarzem pierwszego spotkania będą Białe-Czerwoni. Podczas losowania Polska była rozstawiona.

Pewne udziału w MŚ 2025 roku jest już sześć europejskich drużyn. Oprócz organizatorów: Chorwacji, Danii i Norwegii, są też pozostali półfinałisti turnieju EHF EURO 2024: Francja, Niemcy i Szwecja. MŚ odbędą się 14 stycznia do 2 lutego 2025 roku.

Pozostałe pary kwalifikacyjne MŚ 2025: Finlandia/Litwa - Węgry • Belgia/Włochy - Czarnogóra • Grecja - Holandia • Rumunia - Czechy • Hiszpania - Serbia • Wyspy Owcze - Macedonia Północna • Słowenia - Szwajcaria • Portugalia - Bośnia i Hercegowina • Islandia - Estonia/Ukraina • Gruzja - Austria. **(GROM)**

Walka na dole

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Handball
JKS Jarosław musi martwić się o ligowy byt. Zespół z Podkarpacia w niedzielę przegrał ważny mecz w Elblągu

Wyniki: Młyny Stoisław Koszalin – MKS FunFloor Lublin 25:20 • EKS Start Elbląg – Handball JKS Jarosław 24:22. Mecz KGHM MKS Zagłębie Lubin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski odbędzie się w poniedziałek, spotkanie AWS Energa Szczepiornio Kalisz – Galiczanka Lwów zostanie rozegrane we wtorek, a rywalizacja pomiędzy MKS URBIS Gniezno i KPR Gminy Kobierzyce jest zaplanowana na środę.

1. Zagłębie	13	39	414-291
2. FunFloor	14	35	423-319
3. Kobierzyce	13	32	381-334
4. Gniezno	13	25	343-346
5. Piotrcovia	13	18	365-363
6. Start	14	15	372-409
7. Młyny	14	14	335-364
8. Galiczanka	13	12	345-404
9. Jarosław	14	6	304-351
10. Energa	13	5	315-416

3-7 lutego: Energa – Zagłębie • Galiczanka – Jarosław • Start – Gniezno • Kobierzyce – Młyny • FunFloor – Piotrcovia (8 lutego, godz. 18).

Czy to już jest kryzys?

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor sensacyjnie przegrał w Koszalinie. Jedna z najstarszych drużyn rozgrywek odniosła przekonujące zwycięstwo 25:20, a do przerwy prowadziła aż 14:7

KAMIL KOZIOL

Miesiąc miodowy Edyty Majdzińskiej w Lublinie przedłużył się tak naprawdę do kilku miesięcy. Ta jedna z najlepszych trenerek w naszym kraju długo osiągała rewelacyjne wyniki. Styczeń jest jednak dla niej bardzo trudnym momentem. W Lidze Europejskiej nie udało się jeszcze wygrać spotkań, a w Orlen Superlidze zespół zaczął tracić punkty ze słabszymi przeciwnikami.

O ile zgubienie „oczka” z MKS URBIS Gniezno można jeszcze zrozumieć, to wytłumaczenie porażki z Młynami Stoisław Koszalin jest już dużo trudniejsze. O wyniku zadecydowała pierwsza połowa, kiedy kapitalnie między słupkami Młynów spisywała się Natalia Filończuk.

Jej dobra postawa pomogła gospodyniom schodzić na przerwę przy prowadzeniu aż 14:7. Po zmianie stron natomiast koszalinianki już kontrolowały boiskowe wydarzenia i nie pozwoliły odebrać sobie zwycięstwa. W lubelskim zespole bardzo dobre zawody rozegrała Magda Balsam, która zdobyła osiem bramek. Pochwalić wypada także Michalinę Pastuszkę oraz Romanę Roszak, które dołożyły po trzy trafienia.

Młyny Stoisław Koszalin - MKS FunFloor Lublin 25:20 (14:7)

Młyny: Filończuk 1, Ivanysia – Polańska 6, Mączka 4, Urbaniak 4, Kubisova 3, Haric 3, Zalesny 3, Rycharzka 3, Męczykowska 1. **Kary:** 6 min.



Magda Balsam była jedną z niewielu szczypiornistek MKS FunFloor Lublin, które nie zawiodły w Koszalinie
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

FunFloor: Wdowiak, Gawlik – Balsam 8, Pastuska 3, Roszak 3, Posavec 2, Płomińska 1, M. Więckowska 1, Szykaruk 1, Achruk 1, Noga, Tomczyk, Kovarova, Masna. **Kary:** 6 min.
Sędziowali: Kordo i Oponowicz. **Widzów:** 600.

NA SZKLANYM EKRANIE

Dwa razy w lutym MKS FunFloor Lublin zagości na antenach sportowych Polsatu przy okazji meczów Orlen Superligi. Pierwszym telewizyjnym spotkaniem będzie zaplanowana na 14 lutego konfrontacja pomiędzy MKS Zagłębie Lubin i MKS FunFloor Lublin. Drugim będzie zaplanowana tydzień później rywalizacja z KPR Gminy Kobierzyce. W obu spotkaniach MKS FunFloor będzie pełnił rolę gości, a początki tych gier zaplanowane są na godz. 18.

ORLEN PUCHAR POLSKI

W minionym tygodniu odbyło się losowanie ćwierćfinałów Orlen Pucharu Polski. MKS FunFloor z udziału we wcześniejszych fazach był zwolniony z racji gry w europejskich pucharach. W ćwierćfinale już jednak zagra, a jego rywalem będzie Piotrcovia Piotrków Trybunalski. Gospodarzem tego spotkania będzie Piotrcovia, ale jego dokładny termin jeszcze nie jest znany. W innych parach zmierzą się Handball JKS Jarosław i MKS Zagłębie Lubin, MKS URBIS Gniezno i KPR Gminy Kobierzyce oraz Młyny Stoisław Koszalin i EKS Start Elbląg.

Skrzydłowa zostaje

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Oktawia Płomińska przedłużyła umowę z MKS FunFloor Lublin

25-letnia lewoskrzydłowa dołączyła do drużyny z Lublina przed sezonem 2021/2022. Wcześniej reprezentowała barwy Piotrcovii Piotrków Trybunalski, MTS Żory, Pogoni Szczecin czy Ruchu Chorzów, którego zresztą jest wychowanką. W lubelskim klubie rozegrała wiele znakomych spotkań, które zresztą pomogły jej trafić do reprezentacji Polski. Nic więc dziwnego, że zdecydowała się podpisać nową umowę, która ma obowiązywać przynajmniej do końca sezonu 2025/2026.

– Do przedłużenia kontraktu skłonił mnie fajny długofalowy projekt rozwoju lubelskiej drużyny. Wierzę, że tu osiągnę postęp, jakiego oczekuję. To dla mnie najlepsze miejsce, by się realizować i doskonalić. Mamy w Lublinie do wykonania zadanie. Chcę zdobyć z MKS-em FunFloor Lublin jeszcze jedno ważne trofeum. Chyba wszyscy wiedzą, o czym jest mowa. Nie poddam się. Cieszę się, że jestem dobrze odbierana w drużynie. Dobrze się tu czuję – mówi Oktawia Płomińska.

– Mamy świetną atmosferę i profesjonalne warunki. Trudno oczekiwać czegoś więcej. Istotna dla mnie jest też praca z trenerką Edytą Majdzińską. Zwróciła mi uwagę na elementy, których dotąd nie byłam świadoma. Na tym poziomie dbałość o detale decyduje o dynamice rozwoju. Dzięki trenerce poprawiłam wiele tych małych elementów, które mają przełożenie na to, co prezentuję na parkiecie – dodaje zawodniczka. (KK)

Radzyń Podlaski wraca na koszykarską mapę

KOSZYKÓWKA 3X3 Alpaca Alfachem wygrała turniej w Radzynie Podlaskim. Dzięki miejscowemu MOSiR basket odradza się w tym mieście

Radzyń Podlaski powoli staje się kolejnym istotnym ośrodkiem na koszykarskiej mapie województwa lubelskiego. Wprawdzie w tym mieście wciąż czeka się na ligową drużynę i do realizacji tego celu prawdopodobnie jest bardzo daleko, to jednak za sprawą MOSiR Radzyń Podlaski, a także pasjonatom skupionym wokół zespołu Yasne basket w tym mieście przeżywa odrodzenie. Już dwa wakacyjne turnieje koszykówki 3x3 zorganizowane w Radzynie Podlaskim pokazały, jak duży potencjał tkwi w tym mieście znanym przede wszystkim z piłki nożnej oraz tenisa stołowego.

Sobotni turniej koszykówki 3x3 rozegrany w pięknej hali sportowej po raz kolejny oka-



Zawodnicy Alpacy Alfachem wraz ze swoimi pociechami odebrali pamiątkowe statuetki za triumf w Radzynie Podlaskim
FOT. MATERIAŁY WŁASNE

zał się olbrzymim sukcesem. Zachwyciła przede wszystkim frekwencja, bo na starcie pojawiło się aż 10 ekip. I nie były to tylko drużyny miejscowe. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziały pozytywnie zespoły z Warszawy, Białej Podlaskiej, Lublina czy Zamościa. Pasjonujące zmagania grupowe zakończyły się dobrze dla Yasne, Alpacy Alfachem, Wale Tróje, oraz Racketfjuel. Przez półfinały pozytywnie przeszły dwie pierwsze ekipy które spotkały się w finale. Mecz pomiędzy zespołami złożonymi

z zawodników z Międzyrzecza Podlaskiego i Radzyna Podlaskiego (Yasne) oraz Lublina (Alpaca Alfachem) był bardzo emocjonujący i stał na wysokim poziomie. Ostatecznie górę wziął szerszy skład lubliński, którzy zwyciężyli 14:10. Trzecie miejsce zajął biały Racketfjuel, który pokonał 15:13 Wale Tróje. Triumfatorzy wystąpili w składzie Łukasz Kędziara, Oleksii Zamakhov, Krzysztof Adamczyk oraz Kamil Kozioł.

– Alpaca Alfachem to wiele lat historii amatorskiej koszykówki. Ostatnio nie ma nas w rozgrywkach 5x5, co nie oznacza, że nie pragniemy kontynuować tego projektu. Właśnie dlatego skupiamy się na koszykówce 3x3. Alpacy w poprzednim roku udało się wygrać imprezy w Piaskach

czy Lubartowie, a także być na podium w Woli Sernickiej – mówi Michał Gwiazdowski, manager Alpacy Alfachem.

Słowa uznania należą się również radzyńskiemu MOSiR na czele z Dyrektorem Agnieszką Włoszek, głównemu organizatorowi imprezy. – Pani dyrektor to wielka pasjonatka koszykówki. Ta dyscyplina była kiedyś u nas bardzo popularna. Mieliśmy nawet amatorską ligę liczącą aż 16 drużyn. Cieszę się, że dzięki takim imprezom możemy odbudowywać koszykówkę w naszym mieście. Dzięki za pomoc wszystkim pasjonatom basketu z Radzyna Podlaskiego. Bez nich organizacja tego turnieju byłaby bardzo trudna – mówi Marek Topyła z radzyńskiego MOSiR.

KAMIL KOZIOL

Ważny triumf

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK

Basket 25 Ekstraklasa Sp. z o.o. Bydgoszcz po zwycięstwie w Pruszkowie może być już prawie pewnym utrzymania się w rozgrywkach

Wyniki: MKS Pruszków – KS Basket 25 Ekstraklasa Sp. z o.o. Bydgoszcz 67:76 • KGHM BC Polkowice – Energa Polski Cukier Toruń 76:61 • IKS Śląza Wrocław – VBW Arka Gdynia 42:83 • SKK Polonia Warszawa – Polska-StrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski 49:74 • MB Zagłębie Sosnowiec – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 64:80.

1. Polkowice	16	31	1289:929
2. Gorzów	17	31	1424:1162
3. Arka	17	30	1349:1113
4. Śląza	16	27	1202:1069
5. Zagłębie	17	27	1345:1320
6. Lublin	16	26	1232:1053
7. Poznań	16	22	1131:1205
8. Energa	17	21	1180:1382
9. Polonia	16	20	1035:1256
10. Bydgoszcz	16	19	113:1345
11. Pruszków	16	16	892:1358

14 lutego: Poznań – Bydgoszcz • Śląza – Zagłębie • Polkowice – Arka • Lublin – Gorzów Wlkp. (godz. 19) • Pruszków – Polonia.

Wciąż są w grze o czwórkę

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS Lublin wygrał bardzo ważny mecz w Sosnowcu

KAMIL KOZIOL

Po słabszej pierwszej fazie rozgrywek Orlen Basket Ligi koszykarki Polskiego Cukru AZS UMCS w rundzie rewanżowej spisują się już znacznie lepiej. W niedzielny wieczór rozegrały znakomity mecz z MB Zagłębie Sosnowiec. W całym spotkaniu były zdecydowanie lepsze.

Po pierwszej kwarcie podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka miały w zapasie „tylko” sześć „oczek”, ale do szatni schodziły już z solidną zaliczką 15 punktów. Dzięki temu po zmianie stron mogły już spokojnie kontrolować boiskowe wydarzenia. W pewnym momencie trzeciej kwarty ich przewaga sięgnęła nawet 24 „oczek”. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 80:64 na korzyść ekipy przyjezdnych.

A duża w tym zasługa, chociażby Kyle Shook. Amerykańska środkowa skompletowała double-double. Złożyło się na nie aż 22 pkt oraz 12 zbiórek. Bardzo skuteczna była także jej rodaczka, Bria Goss, która zdobyła 22 pkt. W ekipie gospodyń najlepiej spisała się Jessica Janu-



Kyle Shook rozegrała jedno z najlepszych spotkań w sezonie

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

ary. Amerykanka zdobyła 15 „oczek”.

– Przyjeżdżając tu wiedzieliśmy, że czeka nas ciężki mecz, szczególnie że w ostatnich dwóch sezonach w tej hali grało nam się ciężko. Byliśmy świadomi tego, że zwycięstwo zapewni nam powrót do walki o miejsce w pierwszej czwórce, a porażka mogłaby te nadzieje

przekreślić. To było bardzo dobre spotkanie naszych zawodniczek zagranicznych, ale reszta drużyny również dała od siebie sporo pozytywów, więc całemu zespołowi należą się gratulacje – mówi Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

MB Zagłębie Sosnowiec – Polski

Cukier AZS UMCS Lublin 64:80 (14:20, 17:26, 16:15, 17:19)

Zagłębie: January 15, Urbaniak-Dornstauder 14, Wnorowska 11, Marciniak 7, Wadoux 4 oraz Zempare 13, Wojtala 0, Czyżewska 0, Jarzab 0.

Lublin: Goss 22 (2x3), Shook 22 (4x3), Burton 17 (2x3), Ziemborska 7 (1x3), Ullmann 3 oraz Fiszer 4, Adamczuk 3, Kalenik 2, Goszczyńska 0, Jeziorna 0.

Sędziowali: Sosin, Białas i Bieńkowski. **Widzów:** 800.

Uniknąć ostatniej pozycji

EUROLIGA KOSZYKAREK

We wtorek Polski Cukier AZS UMCS Lublin zakończy udział w najważniejszych klubowych rozgrywkach w Europie. Ostatnim przeciwnikiem będzie hiszpański Casademont Saragossa

Podopieczne Krzysztofa Szewczyka już od wielu tygodni nie mają szans na awans do ćwierćfinału. Nie oznacza to jednak, że jutrzejszy mecz w Saragossie nie ma żadnego znaczenia. Po 13 kolejkach mistrzyni Polski mają na swoim 15 pkt zdobyte przede wszystkim dzięki dwóm zwycięstwom – nad ACS Sepsi-Sic i DVTK Hun-Therm. Taki sam dorobek ma także drużyna z Rumunii i to właśnie wtorkowe mecze zadecydują o tym, kto uniknie niechlubnego miana najsłabszej drużyny grupy A. Polski Cukier AZS UMCS musi zwyciężyć w Saragossie, ale jednocześnie liczyć na porażkę Sepsi-Sic z LDLC ASVEL Feminin. Pokonanie Casademontu nie będzie jednak łatwym zadaniem, bo drużyna z Saragossy również potrzebuje triumfu. Walczy bowiem o awans do ćwierćfinału, a bezpośrednim przeciwnikiem w rywalizacji o ostatnie wolne miejsce jest Valencia BC. Zwycęstwo zapewni Casademontowi pewną promocję. Porażka natomiast sprawi, że w Saragossie będą nerwowo patrzeć na wynik konfrontacji Valencii z Beretą Familią Schio. Mecz w Saragossie rozpocznie się o godz. 19.45. Transmisję z Hiszpanii przeprowadzi Polsat Sport Extra. (kk)

W hali Globus prawie jak w NBA

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin efektownie pokonał MKS Dąbrowa Górnicza

To był jeden z najlepszych występów w tym sezonie koszykarzy Polskiego Cukru Start Lublin. Zarówno „czerwono-czarni”, jak i ich rywale z MKS Dąbrowa Górnicza zaprezentowali bardzo widowiskowy oraz ofensywny basket. Najważniejsze, że z tej wymiany ciosów zwycięsko wyszli podopieczni Artura Gronka. Olbrzymia w tym zasługa Liama O'Reilly. Amerykanin zdobył aż 37 pkt i trafił aż 8 rzutów za 3 pkt. Na całej długości i szerokości boiska pracował także Jabril Durham, który zakończył rywalizację z 21 pkt na koncie. U przeciwników świetnie spisał się Nicolas Carvacho. On z kolei zdobył 25 pkt.

(KK)

Liam O'Reilly (z piłką) zdobył aż 37 punktów, co jest jego najlepszym wynikiem w tym sezonie

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI



Polski Cukier Start Lublin

– MKS Dąbrowa Górnicza 114:102 (36:28, 26:24, 20:26, 32:24)

Start: O'Reilly 37 (8x3), Durham 21 (1x3), Wade 11 (1x3), Benson 11 (1x3), Put 4 oraz Gabric 17 (4x3), B. Pelczar 7 (1x3), Szymański 6.

Dąbrowa Górnicza: Carvacho 25, Wilczek 21 (3x3), Persons 20 (3x3), Kulikowski 13 (4x3), Williams 9 (1x3) oraz Cabbil 8, Kucharek 6, Piechowicz 0, Stupirski 0, Konaszuk 0.

Sędziowali: Liszka, Chrakowiecki i Langowski. **Widzów:** 1500.

Pozostałe wyniki: Dziki Warszawa – Trefl Sopot 75:80 • Enea Stelmet Zastal Zielona Góra – Muszynianka Dąbrowa Górnicza 86:84 • King Szczecin – WKS Śląsk Wrocław 89:84 • Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia – Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski 102:95 • Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – Arriva Polski Cu-

kier Toruń 90:65 • Anwil Włocławek – Tauron GTK Gliwice 96:73 • Legia Warszawa – PGE Spójnia Stargard 89:78.

1. Anwil	19	36	1652:1428
2. Trefl	18	31	1557:1423
3. Stal	19	30	1607:1480
4. King	19	30	1693:1592
5. Legia	19	30	1574:1530
6. Spójnia	19	29	1511:1458
7. Dąbrowa	19	29	1859:1799
8. Toruń	19	29	1552:1547
9. Dziki	19	29	1518:1516
10. Start	18	29	1606:1656
11. Czarni	19	28	1483:1548
12. Śląsk	19	28	1491:1554
13. Gliwice	19	24	1571:1742
14. Zastal	19	24	1571:1742
15. Arka	19	24	1553:1762
16. Sokół	19	23	1575:1705

1-5 lutego: Toruń – Spójnia • Sokół – Dziki • Gliwice – Start (piątek, godz. 19.30) • Czarni – Trefl • King – Arka • Legia – Stal • Zastal – Dąbrowa Górnicza. Mecz Śląsk – Anwil został przełożony na 27 marca.

Wybitny dyrygent

Już drugi sezon reprezentacyjny rozgrywający Marcin Komenda broni barw Bogdanki LUK Lublin. W grudniu klub ogłosił przedłużenie kontraktu z 27-letnim siatkarzem

Mierzący 198 cm zawodnik przychodził do Lublina ze Stali Nysa w czerwcu 2022 roku. W ówczesnym sezonie 2021/2022 miał za sobą walkę o utrzymanie w lidze mistrzów świata i Europy. W barażu jego drużyna zmierzyła się z MKS Będzin i wygrała rywalizację w czterech meczach (3:1). Komenda wydatnie przyczynił się do pozostania Stali w PlusLidze.

Od sezonu 2022/2023 rozgrywający reprezentował już barwy lubelskiego zespołu. Przychodząc do Lublina Marcin Komenda podpisał roczny kontrakt. Seniorską karierę w najwyższej klasie rozgrywkowej nowy rozgrywający rozpoczął w 2015 roku w Effektorze Kielce. Po dwóch latach przeprowadził się do GKS Katowice. W sezonie 2019/2020 grał już w Asseco Resovii Rzeszów. Kolejnym klubem była już drużyna z Nysy. Przychodząc do Lublina Komenda ponownie trafił pod opiekę Dariusza Daszkiewicza, z którym pracował na początku senior-

skiej kariery w Efektorze. - Marcin znakomicie wpisuje się charakterystykę siatkarzy, których zapraszamy do klubu: cechuje go ambicja, by czarować grą na miarę jego potencjału i dążenie do rozwoju. Ogromne znaczenie ma dla nas jego zdolność do współpracy ze znakomitymi siatkarzami, której dowiódł między innymi w reprezentacji Polski. Powszechnie znane są też owoce jego współpracy z trenerem Daszkiewiczem. Wierzymy, że kolejny rozdział ich relacji przyniesie korzyści Marcinowi klubowi - mówił po podpisaniu kontraktu z zawodnikiem Maciej Krzaczek, wiceprezes LUK Lublin.

Po zasileniu kadry ówczesnego LUK bardzo szybko wywalczył miejsce w podstawowym składzie. Po roku gry z lubelskim zespołem wywalczył 10. miejsce. W dwumeczu lublinianie nie dali rady Ślepskowi Małow Suwałki.

W dorobku rozgrywającego są też występy w reprezentacji kraju. W 2019 roku wywalczył brązowy medal Ligi Narodów. Wspierał także drużynę w walce o podium



Marcin Komenda gra w Lublinie już drugi sezon

FOT. BOGDANKA LUK LUBLIN

mistrzostw Europy i Pucharu Świata. Siatkarz znalazł się także w szerokim składzie

reprezentacji prowadzonej przez Nikołą Grbicia na sezon 2023.

W obecnych rozgrywkach Marcin Komenda przyjął też na siebie dodatkowe obowiązki w Bogdancie LUK Lublin. Po odejściu Wojciecha Włodarczyka, kapitana lubelskiego zespołu, rozgrywający przejął opaskę kapitana. Doskonale wywiązuje się z tej roli.

Kapitan lublinian już dziewiąty sezon występuje na poziomie PlusLigi, rozegrał w niej 238 spotkań. Zaserwował 75 asów, zdobył 455 punktów i wykonał 275 punktowanych bloków. W obecnym sezonie wystąpił w 16 spotkaniach. W sobotę razem z kolegami wygrał 3:0 bardzo ważny mecz z PGE GiEK Skrzę Belchatów. Pod jego kierunkiem Bogdanka LUK Lublin zakończyła pierwszą rundę na szóstym miejscu i wywalczyła awans do ćwierćfinału TAURON Pucharu Polski. W lutym powalczy o awans do turnieju finałowego z Asseco Resovia Rzeszów. W listopadzie Marcin Komenda został wybrany do drużyny 5. kolejki, w grudniu 12. kolejki PlusLigi. Trzy razy odbierał też nagrodę MVP.

W grudniu rozgrywający przedłużył kontrakt do końca sezonu 2024/2025. - Jesteśmy przekonani, że podjęliśmy najlepszą decyzję, która łączy głęboką troskę o stabilność w klubie z nieustannym dążeniem do rozwoju. Wierzę, że entuzjazm, z jakim Marcin przyjął naszą ofertę to potwierdzenie jakości naszych starań o zapewnienie siatkarzom jak najlepszych warunków. Marcin swoją postawą stempluje nasze wyniki, a jego obecność pozwala nam umacniać tożsamość klubu. Dał się poznać jako wybitny dyrygent, który z niebywałą intuicją wydobywa to, co najlepsze z orkiestry, którą mu powierzamy - stwierdził Krzysztof Skubiszewski, prezes Bogdanki LUK Lublin. - Bardzo cieszę się z tego, że przedłużyłem kontrakt z Bogdanką LUK Lublin. Jestem tutaj niezwykle szczęśliwy i mam nadzieję, że kolejny sezon będzie dla nas wszystkich owocny - skomentował Marcin Komenda, kapitan lubelskiego zespołu. (GROM)

Najlepszy defensor w Polsce

Na boisku ostatnio występował w podwójnej roli: rugbysty i kapitana. Godnie zastępował kontuzjowanego kapitana Edach Budowlanych Lublin Piotra Wiśniewskiego. Przed nami Michał Musur, zawodnik trzeciej linii młyn

Nominalną pozycją 24-latk jest lewy rwacz czyli pozycja numer sześć. Ważna jest jednak jedna uwaga: - Michał to zawodnik uniwersalny, poradzi sobie w każdym miejscu na boisku. Najlepiej czuje się jednak w roli lewego rwacza. Gra na tej pozycji ma bardzo duże znaczenie dla drużyny. Pamiętajmy, że rugby to gra zespołowa, terytorialna i wywiązywanie się z zadań na każdej pozycji ma bardzo ważne znaczenie - tłumaczy szkoleniowiec Edach Budowlanych Lublin Andrzej Kozak.

Oprócz gry w trzeciej linii młyn Musur w roli lewego rwacza ma też zadania defensywne. - Posiada umiejętności, które predysponują go do takiej właśnie gry. Bardzo dobrze radzi sobie w defensywie. Jest jednym z najlepszych defensorów, jak nie najlepszych, ekstraklasy rugby w Polsce. Zatrzymuje w szarżach graczy przeciwnika. Nie chodzi tutaj o ilość wykonanych szarż ale o ich efektywność. Jeśli już zdecyduje się szarżować to czyni to bardzo skutecznie, niemal w stu procentach. Jeśli już zdecyduje się łapać zawodnika przeciwnika to taki rugbysta



Michał Musur to obecnie jeden z najlepszych defensorów w polskiej ekstraklidze

FOT. EDACH BUDOWLANI LUBLIN

na pewno zostanie złapany. Na skutecznym zagranu Michała, do którego wszyscy w klubie zwracają się drugim imieniem Kuba, korzysta

cały zespół. Gracze innych pozycji zyskują terytorium, możemy znowu budować punktową akcję - tłumaczy popularny „Kozi”.

Urodzony w 1999 roku zawodnik przygodę z jajowatą piłką zaczynał w klubie przy ul. Krasieńskiego. Wiek juniora kończył w zespole prezesa

Budowlanych Jacka Zalejarza. - Prezentuje wysoką frekwencję na treningach, jest sumienny, ułożony, odpowiedzialny. Doskonale łączy uprawianie sportu z edukacją. W tym roku kończy studia na Politechnice Lubelskiej, uzyska tytuł magistra.

W obecnym sezonie Michał Musur wykonał już jedno przyłożenie dla Edach Budowlanych w rozgrywkach ekstraklasy rugby, w 2021/2022 miał ich na koncie pięć, co przełożyło się na 25 punktów w dorobku zespołu. W rozgrywkach 2020/2021 trzykrotnie położył piłkę na polu punktowym rywali (15 pkt), a w 2019/2020 - raz (pięć pkt).

Pod nieobecność Piotra Wiśniewskiego spowodowaną kontuzją pełnił funkcję kapitana lubelskiego zespołu. - Jako rugbysta Michał ma jedną „wadę”: jest bardzo dobrze wychowany i bardzo grzeczny. Brakuje mu pierwiastka łobuza. Na pewno nie potrafi być na boisku tzw. zamordystą. Funkcja kapitana to nie jest jego bajka choć wywiązywał się z niej najlepiej jak mógł. Widać było jednak, że nie było to dla niego łatwe zadanie - tłumaczy opiekun lubelskiego zespołu Andrzej Kozak. (GROM)

Dodatkowa kategoria

W tegorocznym, jubileuszowym, bo dwudziestym Plebiscycie na Sportowca Roku Dziennika Wschodniego przygotowaliśmy nową kategorię – Powiatowy Sportowiec. Przedstawiamy pełną listę kandydatów, którzy powalczą o ten tytuł

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU POWIATOWEGO SPORTOWCA ROKU

Szymon Zbuczynski (Stowarzyszenie Miłośników Sportu we Włodawie, tenis stołowy) • Ernest Dorosz (Miejski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Zapasy Włodawa, zapasy) • Jan Lenart (Miejski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Zapasy Włodawa, zapasy) • Adrian Grzywaczewski (Miejski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Zapasy Włodawa, zapasy) • Leo Chaciółka (Miejski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Zapasy Włodawa, zapasy) • Jan Makarewicz (Miejski Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Zapasy Włodawa, zapasy) • Magdalena Kata (lekkoatletyka) • Marta Chwała (siatkówka) • Damian Szuta (piłka nożna) • Monika Skinder (narty biegowe) • Karolina Kuć (narty biegowe) • Patryk Jankowski (karate tradycyjne) • Sebastain Miodek (karate kiyokushin) • Adam Gardziół (sumo) • Rafał Wójcik (UKP Fala Kraśnik, pływani) • Kacper Olszówka (Kraśnicka Akademia Taekwondo) • Zuzanna Kurlej (KMKS Kraśnik, piłka ręczna) • Kacper Głowienka (Lubelski Klub Sportów Walki Dan, kickboxing) • Paweł Zięba (FKS Stal Kraśnik, piłka nożna) • Maria Szwed (Klub Wspinaczkowy Kotłownia w Lublinie) • Pola Ciorgoń (Klub Karate Tradycyjnego „CHIDORI” w Lublinie).

Zdecydowanie więcej plusów niż minusów

SPORT Liam O'Reilly, to zawodnik, który dopiero w lecie dołączył do Polskiego Cukru Startu. Mimo to szybko zasłużył na miano czołowego gracza Orlen Basket Ligi. Docenili go również nasi Czytelnicy, którzy zgłosili koszykarza do udziału w Plebiscycie Dziennika Wschodniego na Sportowca 2023 roku

Minione 12 miesięcy w historii klubu z Lublina malują się w dość nieoczywistych kolorach. Z jednej strony w Orlen Basket Lidze zespół grał w kratkę. Zimą oraz wiosną czerwono-czarni walczyli o utrzymanie, jesienią natomiast byli już reweracją rozgrywek. Lepiej spisywali się w rozgrywkach ENBL, gdzie zajęli trzecie miejsce oraz w Pekao S.A. Pucharze Polski. W tych drugich zmaganiach Start dotarł do finału. Trzeba jednak pamiętać, że w lecie skład został kompletnie zmieniony. Rewolucja zmioła znaczną część zawodników, a ci, którzy pozostali na sezon 2023/2024 odgrywają marginalną rolę.

Także dlatego nie można się dziwić, że wśród nominowanych znalazł się jeden z tych zawodników, którzy pozytywną kartę w historii lubelskiego Startu zapisali dopiero jesienią. Jest nim Liam O'Reilly. 28-latek może występować zarówno jako rozgrywający, jak i rzucający obrońca. Przed transferem



Liam O'Reilly (z piłką) to specjalista od efektownych akcji

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

do Startu grał na: Cyprze, w Niemczech, na Litwie, w Szwecji czy Węgrzech. W tym ostatnim kraju broił barw klubu Zalakerámia ZTE Kosarlabda Klub, gdzie notował średnio 15 punktów, 4,8 asysty oraz 3,3 zbiórki.

Ten mierzący 188 cm koszykarz zaliczył bardzo mocne wejście do Orlen Basket Ligi. Amerykanin jesienią decydował o obliczu drużyny i na razie średnio zdobywa dla niej ponad 18 pkt na mecz. A to daje mu obecnie wysokie, siódme

miejsce w klasyfikacji najskuteczniejszych graczy ligi. To jednak nie wszystko, bo O'Reilly nie tylko potrafi rzucać, ale i podawać. Średnio w każdym spotkaniu notuje także 5,5 asysty. A ten wynik daje mu z kolei ósmą lokatę w OBL. Do

tego jest dobrym duchem drużyny i decyduje o tempie rozgrywania kolejnych akcji.

Który z jego występów zapisał się najmocniej w pamięci kibiców? Jednym z nich jest ten z końcówki października w hali Globus, kiedy rywalem lublinian był WKS Śląsk Wrocław. Gospodarze wygrali z aktualnym wicemistrzem Polski 102:85. O'Reilly zagrał fantastycznie – zdobył 19 pkt, w tym aż 12 za pomocą rzutów z dalekiego dystansu. Chwilę później natomiast Start grał z Tauronem GTK Gliwice. Również wygrał, a O'Reilly zdobył aż 24 pkt i zebrał z tablic dziewięć piłek. Oczywiście miał też gorsze mecze, jak ten z MKS Dąbrowa Górnicza, kiedy trafił tylko 4 z 9 rzutów. Ogólnie jednak jego pobyt w Lublinie daje więcej plusów niż minusów. Bez sympatycznego Amerykanina Start na pewno nie zakończyłby pierwszej rundy w ósemce, co dało mu awans do turnieju finałowego Pekao S.A. Puchar Polski.

KAMIL KOZIOL

Za mocna na kraj, za słaba na świat

SPORT Monika Skinder po raz kolejny znalazła się w gronie nominowanych do tytułu Sportowca Roku 2023 w Plebiscycie Dziennika Wschodniego. A jaki sezon ma za sobą zawodniczka z Tomaszowa Lubelskiego?

Podstawą umieszczenia Moniki Skinder w gronie najlepszych sportowców naszego regionu były dwa złote medale mistrzostw Polski w Jakuszycach, chociaż trzeba zaznaczyć, że od uczestniczkę Igrzysk Olimpijskich w Pekinie wymagać można znacznie więcej niż tylko dominacja na krajowym podwórku.

Pierwszy wywalczyła w Team Sprincie, w którym wystartowała w parze Karoliną Kuć. W tym duecie była mocniejszym ogniwem, a jej heroiczny pościg na ostatniej zmianie pozwolił MULKS Grupie Oscar Tomaszów Lubelski wywalczyć złoty medal. – Warunki były trudne i wymagające, ale najważniejsze, że przed samymi

zawodami skończył padać deszcz. Cieszę się, że w końcu powróciliśmy do Jakuszy i mogliśmy tutaj rywalizować. Trasy tutaj są naprawdę fajne i przyjemnie jest wygrywać na Polanie Jakuszyckiej. Team sprint jest bardzo wymagającą konkurencją, ponieważ trzy razy z rzędu pobiegnięcie sprintu nie należy do najłatwiejszych. Dla mnie osobiście nie były to wcale łatwe zawody, ponieważ była konkurencja na trasie i ostatnia zmiana naprawdę kosztowała mnie sporo sił. Na szczęście udało mi się dogonić sztafetę prowadzącą i na pierwszym miejscu przyprowadzić nasz team – powiedział związkowym mediom Monika Skinder.

Drugi krąpek podopieczna Waldemara Kołcuna wywal-



Miniony rok miał dla Moniki Skinder słodko-gorzki smak

FOT. MATERIAŁY PRASOWE LUBELSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO/WWW.LOZN.ORG

czyła w sprincie techniką klasyczną. Wygrała zarówno kwalifikacje, jak również ćwierćfinał i półfinał. W finale również nie miała sobie rów-

nych i wpadła na metę jako pierwsza. Tytuł najlepszej klasycznej sprinterki w Polsce Skinder dzierży nieprzerwanie od 2017 roku.

– Bardzo cieszę się, że zdobyłam kolejny złoty medal w sprincie i obroniłam mistrzostwo w tej konkurencji. Trasa została naprawdę bardzo dobrze przygotowana przez organizatorów, ale warunki były dzisiaj ciężkie ze względu na to, że raz sypał śnieg, później przestawał i tak było przez całe zawody, ale moi trenerzy oraz klubowi koledzy spalisz się na medal i narty miałam świetnie przygotowane. Najtrudniejsze były dla mnie kwalifikacje, ponieważ od początku do końca biegłam na 100%, a w kolejnych startach biegłam raczej taktycznie, żeby oszczędzać siły na finał. W finale na pierwszym odcinku trzymałam się prowadzącej zawodniczki. Siły zostawiłam na finisz i na stadionie wyprzedziłam rywalkę

zdobytą pierwsze miejsce – podsumowała na łamach związkowych mediów Monika Skinder.

Niestety, w przypadku rywalizacji międzynarodowej w tym sezonie przy nazwisku Monika Skinder dominowało słowo „roczczarowanie”. Młodzieżowe mistrzostwa świata w swoim ulubionym sprincie zakończyła już na ćwierćfinale. W seniorskim czempionacie w Planicy zawodniczka MULKS Grupa Oscar nie zdołała nawet przebrnąć kwalifikacji. W zawodach Pucharu Świata też wiodło jej słabiej, a kolejne punkty zawdzięczała przede wszystkim faktowi, że po zmianie przepisów nie trzeba się zakwalifikować do ćwierćfinału, aby je zdobyć.

KAMIL KOZIOL

KARTKA Z KALENDARZA

1402

król Polski Władysław II Jagiełło poślubił Annę Cylejską

1595

premiera dramatu „Romeo i Julia” Williama Shakespeare’a

1954

urodziła się Oprah Winfrey, amerykańska prezenterka telewizyjna i aktorka, właścicielka stacji telewizyjnej Oprah Winfrey Network

1962

urodziła się Olga Tokarczuk, polska pisarka, eseistka, laureatka Nagrody Nobla

1978

urodził się Martin Schmitt, niemiecki skoczek narciarski

1986

pierwsze losowanie Super Lotka

1997

Stanisław Lem został Honorowym Obywatel Miasta Krakowa

2012

w Warszawie otwarto Stadion Narodowy

2016

firma Land Rover zakończyła - po 33 latach - produkcję modelu Defender

1091

sportowców z 26 krajów rywalizowało podczas IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku, które rozpoczęły się 29 stycznia 1964 roku

Takiego balu nie było od 4 lat



FOT. DW

WYDARZENIE Po czterech latach przerwy Bal Młodych wrócił na Aleje Zygmunto-
skie. Ponad tysiąc osób między 13 a 30 rokiem życia polonezowym krokiem rozpoczęło imprezę organizowaną przez Katolickie Stowarzy-

zenie Młodzieży. Na chętnych czekało dobre jedzenie przygotowane przez młodzież i różnorodna muzyka. Nie było za to alkoholu, który według uczestników nie jest potrzebny, aby dobrze bawić. – Chcemy w ten sposób stwo-

rzyć przestrzeń do wspólnego świętowania młodych w czasie karnawału, promować zabawę bez używek oraz integrować młodzież w szczególności z terenów Lubelszczyzny – przekonują organizatorzy.

Ostatnia tego typu impreza organizowana przez KSM odbyła się stacjonarnie w 2020 roku. Później spotkania miały formę zdalną. Hasłem 28. edycji balu był „Powrót do Edenu”. – Dlaczego taka nazwa? Po czterech latach nieobecno-

ści chcemy wrócić do tego pierwotnego stanu i pokazać, jaka przyroda jest piękna i jacy młodzi są piękni. Chcemy te wartości przekazywać dalej – mówi Katarzyna Szczepanik, prezeska Zarządu KSMAL. **KANA**

W drodze po wolność



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

DO ZOBACZENIA Antologia „Geniusz” to seria portretująca wybitne jednostki, które dokonały przełomu w swoich dziedzinach. Po Albercie Einsteinie, Arthreie Franklin i Pablo Picasso, tym

razem scenarzyści przyjrzeni się dwójce działaczy na rzecz równouprawnienia: Martinowi Lutherowi Kingowi Jr. i Malcolmowi X. Ośmioodcinkowa seria pokaże Martina Luthera Kinga Jr. oraz Malcolma

X i porówna odmienne sposoby działania, które przyświecały obu aktywistom w drodze po wolność. Producenci dużo uwagi poświęcą żonom obu mężczyzn: Corette Scott King i Betty Shabazz.

W przeszłości serial dwukrotnie święcił triumf na galach najważniejszych nagród telewizyjnych Emmy Awards (2018): Mathias Herndl otrzymał wyróżnienie za najlepsze zdjęcia, a zespół Bob Bronow,

Mark Hensley i Tamás Csaba odebrał statuetki za udźwiękowienie. Premiera w sobotę, 3 lutego, o godzinie 21 w National Geographic (dwa premierowe odcinki, co sobotę kolejne dwa).

Pellet, hala i kombajn

GRAMY Wydana w listopadzie 2021 roku gra Farming Simulator 22 doczekała się dobrych recenzji, milionów graczy (tylko w ciągu dwóch pierwszych miesięcy od premiery grę kupiło ponad 3 miliony osób) i 21 dodatków. Te ostatnie, mniejsze i większe są zazwyczaj płatne.

Ale najnowszy dodatek jest darmowy. Co znajdziemy w Staw Harvest Pack?

To maszyny dwóch producentów: KRONE oraz Bressel und Lade. To na przykład

pierwszy na świecie przenośny kombajn do produkcji pelletu KRONE Premos 5000, który wytwarza pellet zbierając słomę i siano z pola. Alternatywnie może działać w sposób stacjonarny z dodatkowym rozdrabniaczem bel słomy. Są też dwie prasy: KRONE BiG Pack 1290 HDP II i Comprima V180 XC. A wspomniana hala przemysłowa to możliwość przechowywania i przetwarzania zasobów. Można ją też potraktować jako duży garaż do parko-



FOT. GIANTS SOFTWARE

wania pojazdów lub dodać dźwig do łatwiejszego przemieszczania i przechowywania materiałów sypkich, bel czy palet.

A dodanie automatycznego paletyzatora umożliwia sprzedaż przetworzonego pelletu z jeszcze wyższym zyskiem.

Dodatek Staw Harvest Pack można pobrać bezpośrednio w grze Farming Simulator 22 za pośrednictwem wewnętrznego ModHuba. Na PC i na konsolach. **RAD**